

KONKRETY

17

Głogowscy kibice protestują ■

Gorączka złota ■

EKO-SPAL okiem cyklonu czy... ■

A mówiły jaskółki, że... ■

MIESZKANIOWY LABIRYNT

- **Możesz odzyskać czynsz**
- **Pomoc bankom, nie lokatorom**
- **Wpuszczeni w maliny**
- **Jak cię stać, to płąć**
- **Mały poradnik dla wspólnot**

str. 14 i 19



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

ARSANIT ARMATURA
SANITARNA
TECHNIKA GRZEWICZA
zatrudni
**INŻYNIERA
INSTALACJI
SANITARNYCH**
oferty składać
Legnica, ul. Poznańska 55
tel. 52-55-22

Wielka majówka 1-5 maja

**"KONKRETY" WYJĄTKOWO
WE WTOREK!**

wydanie specjalne

Targi z piwkiem

Legnickie targi konsumpcyjne cieszyły się zainteresowaniem publiczności do momentu, kiedy wystawiające się browary przestały serwować darmowe piwo. Chwalono poznańskie BCC, ale piwoszy przestraszyła jego cena. Bardziej interesująca była część spożywcza, gdzie obok piwa prezentowano słodycze, wędliny i wyroby mleczarskie.

(ezp)



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Komu nagrodę Legnicy?

Cztery osoby zgłoszono do tegorocznej nagrody miasta Legnicy. 27 radnych zgłosiło wnioski o uhonorowanie nią księdza Jana Mateusza Gacka, proboszcza parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa. W uzasadnieniu wymieniono zasługi w działalności charytatywnej, społecznej i opiekuńczej dla najuboższych legniczan. Miejski i Wojewódzki Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Dzieci zgłosił do nagrody Kazimierza Pleśniaka, dyrektora Młodzieżowego Centrum Kultury "Harcerz". Związek Kombatantów RP i Byłych Więźniów Politycznych zaproponował Stanisława Misiaka, powstańca wielkopolskiego i żołnierza wojny obronnej 1939 r. Stowarzyszenie Weteranów Pracy wnioskowało o uhonorowanie nagrodą Tadeusza Cyborowskiego, walczącego w ruchu oporu w czasie II wojny światowej.

Tegoroczna nagroda miasta Legnicy wynosi 16.000 zł.

(kt)

Odwołanie do ministra

Legnica należy do 46 gmin miejskich, w których realizowana jest ustawa o dużych miastach. Ostatnio władze samorządowe skierowały protest do ministra finansów w sprawie przyjętej kalkulacji przychodów za ubiegły rok, która stanowi podstawę do wyliczenia udziału gminy w podatku dochodowym od osób fizycznych. Wojewoda uwzględnił część środków - 32.798 zł - o które zwiększona zostanie ta kalkulacja. Można oczekiwać w związku z tym dodatkowych 41 tys. zł.

Nie rozstrzygnięta jest natomiast sprawa uregulowania ubiegłorocznych składek ZUS odprowadzanych od plac pracowników oświaty oraz finansowania placówek ochrony zdrowia położonych poza granicami miasta, a należących do legnickiego ZOZ.

(kt)

Absolutoryjne pożyczki

Nie odbyło się bez sensacyjnego folkloru podczas wtorkowej sesji Rady Miejskiej w Lubinie. Choć sprawozdanie z wykonania budżetu miasta za rok 1995 zostało przyjęte bez komentarzy, absolutorium towarzyszyła pyskówka lewej strony z prawą. Radny Marek Jaglarz wniósł zastrzeżenie do sformułowań określających działalność zarządu jako rzetelną, gospodarną i celową. Józef Wawrzyniak, obok niegospodarności, zarzucił lubińskim władzom arogancję w działaniu.

Nie identyfikując się z tym określeniem prezydent Tadeusz Mackała przytaczał znaczenie pojęcia ze słownikiem w rękę. Lewica znów przypominała sprawę udziału RTWL oraz wspierania MKS Zagłębie. Kiedy wydaje się pieniądze na telewizję, w Lubinie walą się domy. Wiceprezydent Mirosław Gojdz twierdził, że są to frazesy i kłamstwa, bo 90 proc. budynków komunalnych odremontowano, a pozostałe są w trakcie remontu.

W efekcie absolutorium zostało udzielone 24 głosami za, przy 10 przeciw i 3 wstrzymujących się.

Radni przyjęli rezygnację i odwołali Józefa Kordasa z funkcji wiceprzewodniczącego Rady Miejskiej w Lubinie. SLD udzieliło poparcia na tę funkcję Markowi Jaglarzowi. Ostatecznie jednak większością głosów wybrano Małgorzatę Szczygiel.

(dach)

Jednym zdaniem

● W Urzędzie Wojewódzkim obradował zespół koordynacyjny ds. opracowania studium zagospodarowania przestrzennego województwa.

● Podsumowaniu Zjazdu Krajowego Stowarzyszenia Sołtysów poświęcone było spotkanie legnickiego oddziału stowarzyszenia.

● Kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego po raz siódmy odwiedziło gminy Legnickie.

● Legnicki oddział Polskiego Stowarzyszenia Diabetyków zorganizował regionalne spotkanie konsultacyjne podczas którego omawiano problemy ludzi z cukrzycą.

● Legnicy siatkarze wzięli udział w Międzynarodowym Młodzieżowym Turnieju Piłki Siatkowej w Wupertalu.

● Ponad 300 hektarów nieużytków spłonęło w Legnickim w minionym tygodniu.

● W Legnicy rozpoczęło działalność Polskie Towarzystwo Dobroczynne Serca - Sercom.

● Urząd Zamówień Publicznych w Warszawie unieważnił przetarg na usługi opiekuńcze świadczone przez głogowską firmę Gwarant.

● Po trzech latach trzeba wymienić (ze względu na kradzieże) ogrodzenie wokół wysypiska odpadów komunalnych w Dobrzejowie pod Legnicą.

● W połowie kwietnia było w Legnickim 46.917 bezrobotnych, w urzędach pracy było w tym czasie 493 oferty zatrudnienia.

● W Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Piotrowicach obradował Zarząd Krajowy Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego Sołtysów.

● Legnicki samorząd odwołał się do ministra finansów w sprawie rozstrzygnięcia ustawy o dużych miastach.

● Komisja Ekologii, Zdrowia i Polityki Społecznej legnickiej rady skierowała do zarządu wnioski o opracowanie gminnego programu zapobiegania narkomanii.

● Rada Miasta Lubina przyjęła sprawozdania z działalności w 1995 roku.

● Z okazji Dnia Ziemi uczniowie legnickich szkół porządkowali tereny zielone w mieście.

● Złote gody obchodzili Bronisława i Eugeniusz Zabawowie z Krotoszyca oraz Halina i Franciszek Nadolnscy z Legnicy.

Miedziowe wieści

Walne Zebranie Delegatów Regionu "Zagłębie Miedziowe" NSZZ "Solidarność" zaproponowało podpisanie paktu społecznego, którego stronami byłby właściciele (ministerstwo przekształceń własnościowych), zarząd Polskiej Miedzi i związki zawodowe. Pakt dotyczyłby restrukturyzacji KGHM i zabezpieczeń społecznych dla pracowników tego koncernu. "S", podobnie jak inne związki KGHM, sygnalizuje obawy przed dużymi kosztami społecznymi restrukturyzacji.

Dolnośląska Spółka Inwestycyjna zamierza współpracować z bankami i instytucjami ubezpieczeniowymi w nowych przedsięwzięciach gospodarczych.

Emerycy i renciści Przedsiębiorstwa Budowy Kopalni "PeBeKa" mają pretensje do Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego w tej firmie, że zgodził się on na odebranie im ekwiwalentu węglowego. ZZPPM odpowiedział, iż starał się rozważyć sprawę po ludzku, jednak z pustego i Salomon nie naleje... Sprawa nie została zakończona. Jak wcześniej pisaliśmy, władze ZZPPM zabiegają o to, by ciężar ekwiwalentu dla b. pracowników spółek wzięła na siebie Polska Miedź.

Podskoczyła cena miedzi na Londyńskiej Giełdzie Metali. 22 bm. notowano ponad 2685 USD za tonę tego metalu.

(ch)

12 maja festyn!

Zespół Żuki i kabaret Paka będą ozdobą jubileuszowego festynu "Konkretów" w Lubinie. Przez całą niedzielę 12 maja w Parku Wrocławskim trwać będą imprezy zorganizowane pod hasłem "Czwierć wieku z "Konkretami"». W programie nie zabraknie popisów zespołów dziecięcych i młodzieżowych działających w mieście. Wystąpią "Gwarkowie", kapela "Ewka" i grający muzykę celtycką "Rivendel".

Będzie można podziwiać umiejętności najmłodszych mistrzów wschodniej sztuki walki i spróbować swoich sił w strzelaniu z łuku do tarczy. Dla najmłodszych gry i zabawy zręcznościowe, a dla nieco starszych i dorosłych - konkursy wiedzy o Lubinie i tygodniku "Konkrety". Zapewniamy dobrą zabawę i cenne nagrody.

Każdy strzela z łuku



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

W Grodzcu zainaugurował działalność piąty w Legnickim uczniowski klub sportowy. Na otwarciu strzelali głównie dorośli. Wygrała mama jednej z zawodniczek przed miejscowym księdzem. Kolejny UKS powstanie w Wągrownie.

ul. Piastowska 20a
59-220 LEGNICA
tel. 52-56-75, 273-27

INBUD

CIEPLY DOM



MATERIAŁY NA DOCIEPLENIA
W TECHNOLOGII **Sto AG**
TRWAŁE SZCZELNE OKNA **VEKA**

Ile na szkoły?

Braki w subwencji na utrzymanie przez gminy placówek oświatowych wynoszą od kilku do kilkudziesięciu procent. Niezbędna jest więc nowelizacja ustawy o finansowaniu gmin, gdyż czternastu samorządom w Legnicy nie starczy pieniędzy nawet na płace dla osób zatrudnionych w tych placówkach. To najważniejsze wnioski z konferencji oświatowej zorganizowanej przez Sejmik Samorządowy Województwa Legnickiego. Obrady zakończyły się wystosowaniem do rządu, Sejmu i Senatu stanowiska o pilną nowelizację ustawy. Przedstawicielom władz lokalnych, związków zawodowych i szkół uczestniczących w konferencji chodziło przede wszystkim o zharmonizowanie ustawy o finansowaniu gmin z zapisami o samorządzie terytorialnym i zwiększenie subwencji na bieżący i przyszły rok na poziomie 8-9 proc. dochodów budżetu państwa.

Zaproponowany przez Ministerstwo Edukacji Narodowej, a realizowany przez Ministerstwo Finansów obecny algorytm obliczania subwencji dla gmin uwzględnia teoretycznie niemal wszystkie uwarunkowania. Znalazły się w nim wskaźniki poziomu wykształcenia nauczycieli i związane z nim wynagrodzenia podstawowe, średnia godzin lekcyjnych, nauczycielskie pensum, liczba uczniów w szkołach wiejskich i miejskich oraz kwota pozostałych wydatków. Dodatkowo przyjęto, że gminy otrzymają nie mniej niż 121 i nie więcej niż 131 proc. przewidywanych wydatków w 1995 r. Teoretycznie więc przekazywane gminom pieniądze powinny wystarczyć na utrzymanie placówek oświatowych, ale rzeczywistość jest inna.

Ministerialne wyliczenia nie uwzględniły zadłużenia szkół, które narastało od paru lat. Nie wzięto także pod uwagę dotychczasowej pomocy samorządów, komitetów rodzicielskich i sponsorów, a w wielu przypadkach od ich hojności zależało prawidłowe funkcjonowanie placówek. Ponadto nie wliczono w subwencje kosztów remontów i bieżących napraw oraz realizacji pokontrolnych zaleceń sanepidu czy straży pożarnej. Przy wyliczaniu kosztów utrzymania szkół przyjęto tylko wydatki związane z ramowym programem nauczania bez zajęć pozalekcyjnych i korekcyjnych. Nie ujęto również podwyżki płac dla pracowników oświaty, co gwarantuje Karta Nauczyciela.

To wszystko zadecydowało o stwierdzeniu, że szkoły zostały przekazane gminom z naruszeniem ustawy o samorządzie terytorialnym. W tym bowiem dokumencie zapisano zasadę o przekazywaniu kolejnych zadań gminom z jednoczesnym zapewnieniem środków na ich wykonanie. Dlatego uczestnicy legnickiej konferencji domagają się, by wskaźnik pozostałych kosztów uwzględniał płace pracowników oświaty nie będących nauczycielami oraz wydatki bieżące i koszty remontów. Powinien on być wyliczany na podstawie szczegółowej analizy w poszczególnych województwach. Do tego wskaźniki przyjęte w ministerialnym algorytmie powinny zostać waloryzowane przez wskaźnik rzeczywistej inflacji.

Pisma dotarły do rządu, Sejmu i Senatu, teraz samorządy czekają na odpowiedź.

(K)

Oskarżony kierowca

Osiem lat więzienia grozi 52-letniemu kierowcy autobusu PKS, który 27 grudnia ubiegłego roku spowodował wypadek na moście rzeki Skorej między Niedźwiedzicami a Grzymalinem. Kilka dni temu Prokuratura Rejonowa w Legnicy oskarżyła go o nieumyślne spowodowanie katastrofy, w której rannych zostało dwunasto pasażerów.

Zdaniem prokuratury, kierowca ikarusa, pomimo bardzo trudnych warunków drogowych, jechał z nadmierną prędkością. Na oblodzonej jezdni przy wjeździe na wiadukt autokar przełamał barierę mostu i wpadł do rzeki. W ośmioletnim przegubowcu podróżowało 20 osób. Dziesięciu rannych, po udzieleniu pomocy lekarskiej, zwolniono do domów. Dwoje najbardziej poszkodowanych musiało pozostać w szpitalu.

Oskarżony wyjaśnił, że dojeżdżając do mostu usnął za kierownicą.

(dol)

z tygodnia

- 19 bm. w pobliżu Wilkowa (gm. Głogów) kierujący skodą favorit Józef M. z nie ustalonych przyczyn zjechał na lewą stronę jezdni i zderzył się czołowo z samochodem ciężarowym Pessago. Kierowca skody poniósł śmierć na miejscu, zaś pasażerowie skody i kierowca ciężarówki doznali obrażeń ciała.
- 19 bm. na drodze Grębocice - Retków kierujący polonezem Zdzisław P. najechał na leżącego na jezdni rowerzystę, Zygmunta G. Mężczyzna poniósł śmierć na miejscu.

997

- 21 bm. na drodze Lubin - Gogołowice kierujący fordem siorra 18-letni Michał Ch. stracił panowanie nad pojazdem i dachował. Śmierć na miejscu poniósł pasażer, 19-letni Krzysztof K. Kierowca i trzech pasażerów doznali obrażeń ciała.
- 21 bm. w pobliżu sklepu nocnego przy ul. Wrocławskiej w Legnicy policjanci zatrzymali dziesięciu mężczyzn w wieku 14-39 lat, podejrzewanych o to, że o godz. 22 na ul. N.M. Panny pobili 32-letniego Ryszarda T., a o godz. 22.30 na pl. Słowiańskim 28-letniego Janusza B. ugodzili nożem i przebywa w szpitalu.
- 22 bm. na ul. Wrocławskiej w Prochowicach 8-letnia Izabela M. wybiegła nagle na jezdnię i została potrącona przez opła corse, kierowanego przez Adama O. Dziewczynka doznała ogólnych obrażeń.
- 22 bm. na skrzyżowaniu ul. Wojska Polskiego z Górniczą w Złotoryi 62-letnia Stanisława D. w trakcie przechodzenia przez jezdnię została potrącona przez samochód. Kierowca uciekł z miejsca wypadku.

Samolustracja "Solidarności"

Propozycja usunięcia z władz związku osób należących w przeszłości do PZPR padła na pierwszej zwyczajnej sesji III Walnego Zebrania Delegatów Regionu Zagłębia Miedziowego NSZZ "Solidarność", które odbyło się w sobotę w Legnicy. Zdaniem Jerzego Langnera z Komisji Krajowej "S", będzie to trudny proces i nie wiadomo, czy się powiedzie.

Gościem spotkania był Tomasz Wójcik, przewodniczący Zarządu Regionu Dolnośląskiej "S", który stwierdził, że nie widzi szans na zjednoczenie polskiej prawicy przed przyszłorocznymi wyborami do parlamentu. Jego zdaniem prawica "raczej poderżnie sobie gardło niż wystawi wspólną listę przeciw komunistom" i dlatego "Solidarność" powinna wchodzić w koalicję tylko z poszczególnymi politykami. Jednak nie wszyscy związkowcy byli takiego samego zdania, co Tomasz Wójcik.

Ponad 120 delegatów zapoznano się ze sprawozdaniem Zarządu Regionu z jego działalności za ostatni rok. Dużo miejsca poświęcono dyskusji na temat miejsca związku w życiu politycznym.

W Legnicy "Solidarność" liczy 21,5 tys. członków, z czego 40 proc. stanowią pracownicy KGHM i spółek Polskiej Miedzi. Związkowcy z miedziowej spółki przyznali, że mają duże obawy co do sposobów restrukturyzacji ich firmy.

(dol)

Ćwierć wieku dla mordercy

Na 25 lat więzienia Sąd Wojewódzki w Legnicy skazał zabójcę nastolatki, 25-letniego Dariusza S. z Polkowic. Wyrok, który nie jest jeszcze prawomocny, zapadł w ubiegłym tygodniu. Sąd uznał Dariusza S. winnym gwałtu i morderstwa 15-letniej mieszkanki podpolkowickiej wsi Żuków.

Makabryczna zbrodnia wydarzyła się dziesięć miesięcy temu. Wczesnym popołudniem pomiędzy Komornikami a Żukowem Dariusz S. dotrzał samotnie idącą Małgosię. Zaproponował, że podwiezie ją do domu. Kiedy dziewczyna weszła do samochodu, spytał, czy będzie się z nim kochać. Odmówiła i poprosiła, by wypuścił ją z samochodu, on jednak skręcił w kierunku pobliskiego lasu. Tam brutalnie pobił ją, zgwałcił, a następnie udusił paskiem.

Morderca ukrył zwłoki w bagażniku swego auta. Kilka godzin później, jak gdyby nigdy nic, pojechał na nocną zmianę do pracy. Pracował w kopalni jako operator maszyn górniczych. Samochód z ciałem Małgosi pozostawił na parkingu. Nad ranem pojechał w okolice polkowickiego cmentarza, gdzie zakopał zwłoki.

Nazajutrz Dariusz S. został aresztowany. Podejrzany o uprowadzenie, gwałt i zabójstwo nastolatki przyznał się do winy. Nigdy wcześniej nie był karany.

(dol)

Sprostowania

• W artykule "Z polityki za kratki" ("Konkrety" nr 16) z przyczyn niezależnych od autora pominiętych zostało trzech członków Rady Konsultacyjnej przy Wojewodzie Legnickim. Uzupełniając ten brak informujemy, że oprócz wymienionych, członkami Rady są także Andrzej Wyporkiewicz (Regionalna Sekcja Emerytów i Rencistów NSZZ "Solidarność" Zagłębie Miedziowe), Edward Zaczynski (Polska Partia Zielonych) i Halina Zapaśnik (Związek Zawodowy "Kontra").

• Beata A., oskarżona przez prokuratora w sprawie nielegalnego obrotu złotem w firmie "Markop", po publikacji informacji "Miedź na wokandzie" ("Konkrety" nr 16) oświadczyła, że w toku śledztwa prowadzonego przez Prokuraturę Wojewódzką w Legnicy nie przyznała się do zarzucanych jej czynów.

• W ubiegłym tygodniu (w tytule!) źle odmieniliśmy nazwę Lubina.

Przepraszamy za powyższe nieścisłości Czytelników i wszystkich zainteresowanych.

ASTRA

SILNIK ECOTEC, ABS

Opel Astra dostępny jest teraz z systemem ABS i nowym silnikiem 16V ECOTEC: • moc - 100 KM • zużycie paliwa - 5,3 l/100 km (przy 90 km/h, wg normy EEC 80/1286) • przyspieszenie: 0-100 km/h - 11,5 s • prędkość maks. - 190 km/h. Opel Astra z ABS i silnikiem ECOTEC czeka na Ciebie!



OPEL

ZAPRASZAMY

AUTORYZOWANY DEALER
PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
„UNIMO” Sp. z o.o.

59-215 Legnica - Rzeszotary, ul. Legnicka 1
tel./fax (+48) (+76) 603-75, 246-97, 56-04-58, 56-04-59

Pan B. posiedzi za pieniądze Miedzi



Fot. GRZEGORZ SPALA

Na karę 3,5 roku pozbawienia wolności i 10 tys. zł grzywny Sąd Wojewódzki w Legnicy skazał w piątek częstochowskiego biznesmena Janusza B. - oskarżonego o to, że w 1991 roku wyludził od KGHM Polska Miedź SA blisko siedem mld starych zł w formie weksli, a następnie pozbył się majątku, by uniknąć egzekucji komorniczej. Ława sędziowska uznała, że jest on winny wszystkim zarzutom stawianym przez prokuraturę. Zgodnie z wyrokiem sądu Janusz B. (który dotychczas odpowiadał z wolnej stopy) zostanie aresztowany.

- Gdyby Janusz B. nie był posądzany o pochodzenie żydowskie, otrzymałby niższą karę - powiedział po ogłoszeniu wyroku jego przyjaciel, Artur Cohen, który towarzyszył biznesmenowi na każdej rozprawie sądowej. Mężczyzna w jarmulce zaprzeczył, kiedy dziennikarze pytali o żydowskie pochodzenie biznesmena.

W uzasadnieniu wyroku, przewodniczący składu sędziowskiego, sędzia Zdzisław Pachowicz, powiedział, że wersja mówiąca o tym, że Janusz B. chciał oddać dług, ale został okradziony z ponad sześciu mld starych zł, jest nieprawdziwa i nieprawdopodobna. Jak dowodzili obrońcy, na parkingu pod Piotrkowem Trybunalskim biznesmenowi zrabowano pieniądze, które przeznaczył na pokrycie zobowiązań.

Na ławie oskarżonych zasiadło także byłe kierownictwo koncernu, w tym ówczesny przewodniczący Rady Nadzorczej KGHM, były senator i współtwórca KLD, Andrzej M., dzięki któremu Polska Miedź została gwarantem interesów Janusza B. Sąd uznał, że to właśnie za jego sprawą prywatny przedsiębiorca otrzymał natychmiastowe poręczenie bez pisemnego wniosku i bez sprawdzenia jego wiarygodności.

Zdaniem sądu, Andrzej M. wywarł presję na członków zarządu KGHM i wymusił decyzję o udzieleniu Januszowi B. gwarancji wekslowych, a tym samym działał na korzyść własnej żony, która była powiązana interesami z częstochowskim biznesmenem. Andrzej M. został skazany na rok pozbawienia wolności w zawieszeniu na trzy lata i trzy tys. zł grzywny.

O działanie na niekorzyść miedziovej spółki zostali oskarżeni także byli prezesi zarządu: Jan S. i jego zastępca ds. finansowych - Jerzy L. Zdaniem sądu zarząd KGHM naruszył wszystkie zasady towarzyszące udzielaniu gwarancji kredytowych. Uznano, że Polska Miedź nie miała żadnego interesu, by udzielić Januszowi B. jakiegokolwiek poręczenia. "Jan S. nie nadał sprawie właściwego biegu i dążył do jej szybkiego załatwienia. Bagatelizując ryzyko, potraktował prośby przewodniczącego Rady Nadzorczej jak polecenie przełożonego, wbrew interesom spółki" - argumentował przewodniczący składu sędziowskiego.

Prezes zarządu Polskiej Miedzi został skazany na pół roku więzienia w zawieszeniu na trzy lata i 1,5 tys. zł grzywny. Jego zastępca, Jerzy L., został uniewinniony, ponieważ wykonywał tylko uchwały zarządu, a podczas głosowania sprzeciwił się temu poręczeniu.

W trakcie odczytywania wyroku na sali sądowej był tylko jeden oskarżony - uniewinniony Jerzy L. Po ogłoszeniu sędziowskiego postanowienia, prokurator Jerzy Skorupka przyznał, że "czuje dużą satysfakcję", pomimo że domagał się znacznie surowszych kar.

Innego zdania był szef "Solidarności" w Polskiej Miedzi (drugiego co do wielkości związku zawodowego w KGHM), Józef Czyczerski. W rozmowie z dziennikarzami przyznał, że jest zdziwiony, iż na sali sądowej zabrakło przedstawiciela kombinatu. Przewodniczący "S" przypomniał, że Jan M., którego sąd uznał winnym, nadal pracuje na eksponowanym stanowisku w spółce KGHM, a obecny prezes kombinatu był w tamtym czasie członkiem zarządu decydującego o udzieleniu poręczenia Januszowi B.

- Wyrok jest za niski. W 1991 roku KGHM przeżywał kryzys, systematycznie spadała cena miedzi, a prezesi lekką ręką doprowadzili do wyparowania z kasy dziewięciu miliardów - uważa Józef Czyczerski.

Wyrok nie jest prawomocny. Prokurator i obrońcy oskarżonych nie podjęli jeszcze decyzji, czy odwołają się od wyroku. Proces w tzw. aferze wekslowej trwał ponad dwa lata.

(dol)

TOSHIBA

KOPIARKI - TELEFAXY

W ZWIĄZKU Z REORGANIZACJĄ
SIECI DEALERSKIEJ
KONCERNU TOSHIBA

P.H.U. **Angra** S.c.

JEDYNY AUTORYZOWANY
DEALER KONCERNU
NA TERENIE WOJ. LEGNICKIEGO

PROSI
WSZYSTKICH UŻYTKOWNIKÓW
SPRZĘTU TOSHIBA
O KONTAKT Z FIRMA

LEGNICA, ul. Heweliusza 7/0
tel. 63-333, fax 54-05-07

DLA
ZGŁOSZONYCH FIRM PRZYGOTOWALIŚMY
ATRAKCYJNY KONKURS

Konkrety parlamentarne

Ile z prywatyzacji dla załóg?

Trzy sejmowe komisje (przekształceń własnościowych, systemu gospodarczego i przemysłu, ustawodawcza) pracują intensywnie nad projektem nowej ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. W ich pracach uczestniczy poseł Ryszard Zbrzyzny z Lublina, który z ramienia sejmowej Komisji Przekształceń Własnościowych sprawuje pieczę nad prywatyzacją przemysłu miedzioowego. Uzyskał od niego aktualne informacje o przebiegu debaty nad tym dokumentem.

● Projekt ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych liczy 76 artykułów, podczas ostatniego posiedzenia (18 bm.) postawie dotarli do art. 49.

● Nie ma istotnej zmiany (art. 2) w sprawie uprawnień do akcji przedsiębiorstwa. Dotychczas prawo to mieli jedynie pracownicy zatrudnieni w dniu przekształcenia tej firmy. Jest jednak wniosek mniejszości, by grono uprawnionych rozszerzyć o emerytów i rencistów tego przedsiębiorstwa, a także o tych, którzy podjęli w nim pracę już po komercjalizacji.

● Dotychczasowa ustawa prywatyzacyjna przewidywała przekazanie bezpłatnie załódze do 15 proc. akcji. Ich wartość nie mogła przekraczać łączny: ilości uprawnionych pracowników i 18 przeciętnych pensji (24 w przypadku, gdy zakład wyłącza się z zależności podatkowych). Poseł Zbrzyzny zgłosił wniosek (art. 36), by sprawę uprościć z korzyścią dla pracowników, i przyjąć, iż załoga powinna otrzymać 15 proc. akcji bez dodatkowych uwarunkowań. Wniosek ten został przyjęty, przy sprzeciwie posłów Unii Wolności, którzy chcą utrzymać stare rozwiązanie.

● Wiele dyskusji wywołuje sprawa kryteriów podziału pull akcji pracowniczych. Podczas prac trzech komisji przegłosowany został wniosek, by jedynym kryterium był staż pracy (art. 36). Wg posła Zbrzyznego nie będzie to podział sprawiedliwy i należy punkt ten wzbogacić o takie kryteria jak warunki pracy i stanowisko. Jest to szczególnie ważne właśnie w takich zakładach, jak kopalnie i huty, gdzie warunki pracy są diametralnie różnicowane, a np. górnicy po 25 latach odchodzą na emeryturę. Sprawa ta znalazła się we wniosku mniejszości, zgłoszonym przez Zbrzyznego.

● Akcje pracownicze dotychczas przewidywano jedynie dla załóg przedsiębiorstw prywatyzowanych metodą kapitałową. Teraz ustalono, iż będą się one należeć także załogom przedsiębiorstw, które wnoszone są do spółki, oddawane w odpłatne korzystanie lub sprzedawane.

Legnicka Spółdzielnia Mieszkaniowa



ul. Gwlezdna 8
59-220 Legnica

ogłasza

15.05.1996 r. o godz. 12
w siedzibie LSM, pokój 124
przetarg

na remont
suchych pionów
przeciwpożarowych
w budynkach
wysokich

przy ul. Marsa 5, 6,
ul. Galileusza 11, 13, 15
i ul. Heweliusza 2, 4, 6, 8, 10

Oferty na wykonanie powyższych prac prosimy składać do 14.05.1996 r. do godz. 14 w sekretariacie LSM w zamkniętych kopertach z określeniem kwoty wynikającej z kosztorysu oraz terminu realizacji. Wadium w wysokości 1.000 zł należy wpłacić w kasie LSM do 14.05.1996 r. do godz. 13. Przed złożeniem oferty prosimy o zapoznanie się z regulaminem przetargu, zakresem prac oraz specyfikacją istotnych warunków zlecenia.

Zarząd LSM zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn oraz swobodnego wyboru oferenta. Szczegółowych informacji w sprawie zakresu prac udziela Dział Eksploatacji, pokój nr 6, tel. 54-40-81 wew. 257.

191K

ZBLIŻA SIĘ LATO! CZAS NA KLIMATYZATOR

Nowoczesne klimatyzatory do sklepu, restauracji, biura, domu itp. kupisz w PHU DANTOF, Lubin, ul. Małomska 47, tel./fax (076) 460-885

SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS

60/L/96

konkrety i ludzie

Najlepsza w rysunku

MONIKA KARPIAK, lat 12, uczennica Szkoły Podstawowej nr 9 w Legnicy, wygrała dziecięcy międzynarodowy konkurs plastyczny "Swedcht-Niemcy", którego temat brzmiał "Rurociąg przyjaźni".

W nagrodę dostała figurę człowieka, którą można dowolnie modelować i oryginalne farby "Pelikan". Do jednego i drugiego dobiera się już jej roczny braciszek, z czego Monika nie jest zadowolona.

Od dwóch lat należy do sekcji plastycznej domu kultury "Harcerz", jej instruktorką jest Celina Lisicka.

Prócz zajęć plastycznych Monika najbardziej lubi muzykę, ale z matematyki też idzie jej całkiem nieźle.

Na najbliższe wakacje wybiera się do swojego pradziadka w Sieradzkach. Rzecz jasna zabiera ze sobą farby.



Słońce tak przygrzało, że przestałem wierzyć już w to, co widzę i słyszę. Próbuje oprzeć się na słowie pisanym, ale i z tym są problemy. Zwłaszcza po przeczytaniu komunikatu Urzędu Wojewódzkiego z "randki w ciemno", czyli spotkania posłów z wojewodą legnickim. Komunikat jest bowiem rozrzucający ciepłutki, miłutki, a nawet dyplomatycznie serdeczny. Wojewoda zaprosił posłów, którzy uważają, że Urząd Wojewódzki powinien mieć nowego szefa. Według urzędowego kronikarza nasze VIP-y wojewódzkie gadały, gadały i się dogadały, bowiem osiągnięto jakieś konsensusy i wyjaśniono sobie sprawy niejasne. Przy czym gadano w atmosferze "życzliwości i zrozumienia".

Randka w ciemno

Tymczasem w randce biorą udział zazwyczaj dwie osoby, a tym razem było ich wielokrotnie więcej. Opinie na temat słodkich godzin spędzonych w UW są różne. Ponoć niczego tak naprawdę nie wyjaśniono i nie zrozumiano, a ponadto wojewodzie nie udało się zmiękczyć do końca posłów, którzy podpisali kwit w sprawie jego odwołania.

Randki, nawet te urzędowo-polityczne, rządzą się swoimi prawami. O czym w UW zupełnie zapomniano (spóźniona włosna i brak kasztanów?) Nie warto za dużo rozgadywać się po udanej randce. A po klepskiej najlepiej nic nikomu nie mówić i pomyśleć, dlaczego nie wyszło?

ADAM
SPYCHAŁA

Makrobiotyka z szydełkiem



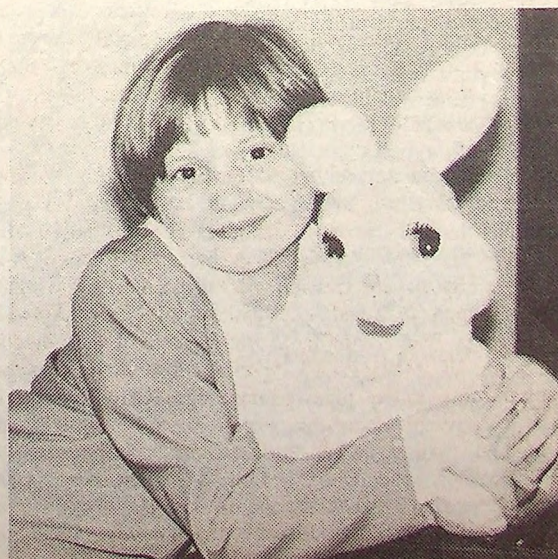
JADWIGA QURINI, lat 55, lubinianka, uczestniczka polkowickiego Ogólnopolskiego Biegu Kilomila, jako najstarsza i jedna z najcięższych zawodniczek (dystans 1800 metrów pokonała idąc) została nagrodzona za wolę walki i hart ducha.

Od 7 miesięcy działa w lubińskim Klubie Kwadransowych Grubasów, którego jest założycielką. Wzmoczoną aktywność życiową i fizyczną wymusiły na niej ciężka niewydolność krążenia i dyskopatia. Codziennie ćwiczy pół godziny w domu i 3 razy w tygodniu na sali. Dzięki diecie tysiąca kalori przez 5 ostatnich miesięcy schudła 10 kilogramów. Jej ostatnią fascynacją jest makrobiotyka. Lubi szydełkowanie i dzierganie na drutach. W przydomowym ogródku hoduje różne gatunki kwiatów, które najchętniej podziwia na grządce. Jest matką czwórki dzieci i babcią sześciorga wnucząt. Marzy o wyjeździe nad morze i... wyprowadzić piesza w nieznane jej dotąd Bieszczady.

Najmłodsza ekolożka

KATARZYNA ZAJKO, lat 10, zajęła drugie miejsce na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Ekologicznej Eko Piosenka '96. Była najmłodszą uczestniczką imprezy. Uczy się w trzeciej klasie Szkoły Podstawowej nr 15 w Legnicy. Od trzech lat uczęszcza na zajęcia do Młodzieżowego Centrum Kultury "Harcerz", uczy się tu śpiewu solowego. Od września ubiegłego roku bierze lekcje gry na wiolonczeli w szkole muzycznej.

Bardzo lubi śpiewać i tańczyć. Hoduje zółtą i psa Kaję. Jak mówi, jest to mieszaniec - ma skórę wilka i długość jamnika. Starsza siostra, Joanna, ma 24, a brat Andrzej 25 lat. Kasia przepada za rosółem, który mogłaby jeść codziennie.



W 1977 roku nakładem Ossolineum ukazała się pierwsza w języku polskim monografia historyczna Legnicy. Powstała dzięki staraniom Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Legnicy oraz jej prezesa Tadeusza Gumińskiego, i była drugą w serii monografii dolnośląskich miast.

Monografia nieudolności

Dzieło powstało w szczytowym okresie PRL i piętno tej epoki zostało na książce odcisnięte. Najwięcej miejsca, blisko połowę objętości, poświęcono w nim Legnicy powojennej, ale te dzieje najnowsze potraktowano bardzo wybiórczo. Treść musiała się zgadzać z linią propagandową rządzącej partii, dlatego w książce na przykład nie było ani słowa o skutkach stacjonowania w Legnicy wojsk radzieckich.

Pierwsza monografia nie wolna była od błędów, które bezlitośnie wytknęli recenzenci - profesorowie Kazimierz Orzechowski, Franciszek Hawranek i Bronisław Pasierb. Za niektóre winiono autorów poszczególnych rozdziałów. Najważniejsze były dziełem redaktora naukowego, prof. Mariana Haisiga: książki nie zaopatrzone w indeks osób, a treść niektórych rozdziałów omawiających tę samą lub sąsiednie epoki czasami nie korespondowała ze sobą.

Książka, mimo braków i niedociągnięć, rozeszła się znakomicie i dziś, po 18 latach od daty wydania, jest nie do kupienia nawet w antykwariacie. Monografia historyczna jest potrzebna nowym pokoleniom legniczanie. Wznawianie starej nie miało sensu. Dlatego 5 maja 1993 roku prezes Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Antoni Bojowski, wzorem swego wielkiego poprzednika, wystąpił z inicjatywą opracowania nowej monografii.

Zarząd Miasta zaaprobował pomysł i 19 września 1993 roku podpisał w sprawie monografii umowę z towarzystwem. TPN zobowiązało się w niej, że do 10 maja 1995 roku egzemplarz gotowej książki znajdzie się na biurku prezydenta miasta. Zarząd Miasta przeznaczył na opracowanie i wydanie monografii 550 mln starych złotych i ani grosza więcej. W zamian oczekiwał do swej dyspozycji pięćset egzemplarzy książki. Pozostałe dwa i pół tysiąca miało otrzymać towarzystwo, by z ich sprzedaży finansować swoją działalność.

TPN i bezpośredni wydawca monografii, wrocławskie wydawnictwo "Silesia" powierzyły redakcję naukową profesorowi Stanisławowi Dąbrowskiemu, dyrektorowi Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Wrocławskiego. Prof. Dąbrowski opracował koncept dzieła i wybrał piętnastu autorów jego poszczególnych rozdziałów (poprzednią monografię pisało osiem osób).

Z doбором autorów było nieco kłopotów. Trudno było na przykład znaleźć chętnego do napisania rozdziału poświęconego "Solidarności". Najpierw podjęła się tego Janina Stasiak, po niej Alicja Kopestyńska, ale obie zrezygnowały. Ostatecznie rozdział napisała Barbara Rogowska, asystentka profesora Dąbrowskiego.

Termin, jaki postawiono autorom, były bardzo napięty. Wywiązał się z niego tylko Franciszek Hawrysz. Z pozostałymi wydawcy i redaktor przeprowadzili rozmowy

dyscyplinujące, co zaowocowało wywiązaniem się z umowy przez siedem kolejnych osób. Połowy dzieła nadal zatem nie było i TPN nie miało innego wyjścia, jak zwrócić się do Zarządu Miasta o prolongację terminu. Zarząd zgodził się i ustalono nowy termin - 31 grudnia 1995 roku, a później jeszcze następny - 31 marca 1996 roku.

Gdy i ten termin okazał się nie-realny, a TPN znów wystąpiło o jego zmianę, zarząd zastosował wobec towarzystwa sankcje: za przesunięcie terminu o następne trzy miesiące TPN miało stracić jedną piątą ze swojej części nakładu. Na dodatek zapowiedziano, że w razie niedotrzymania i tego terminu, TPN nie będzie mogło zostać sobie nawet jednej książki.

Sytuacja stała się dramatyczna, zarówno dla TPN, jak i dla samej monografii. Dlatego prezes Bojowski, dla omówienia aktualnego stanu prac nad monografią, zwołał dwie narady z udziałem jej autorów, najpierw we Wrocławiu, a 19 kwietnia w Legnicy. Na tę ostatnią zaproszono przedstawicieli władz (prezydent Ryszard Kurek nie przyjął zaproszenia) i dziennikarzy. Ten gest Antoniego Bojowskiego świadczy o czystości jego intencji, ale jednocześnie sprawił (co chyba nie było zamiarem prezesa), że publicznie obnażony został fakt, iż całe dzieło powstaje na nieco "wariackich papierach".

Choć termin, w jakim książka ma być gotowa, upłyne za 72 dni, dwaj autorzy nie wywiązali się z przyjętego zadania. Nadal zatem

nie ma rozdziałów o dziejach Kościoła katolickiego pióra księdza Lecha Nowaka i dziejach politycznych miasta w latach 1914-1945, które miał opisać prof. Franciszek Biały. Braki te stawiają pod wielkim znakiem zapytania możliwość dotrzymania kolejnej umowy.

Mimo to prof. Dąbrowski jest optymistą i zapowiedział, że nie czekając na usunięcie braków napisze do całości wstęp. Nie będzie też, zdaniem redaktora naukowego, kłopotów z poprzedzającą druk wewnętrzną recenzją. Ma już bowiem obietnicę od jednego z wrocławskich historyków, że recenzja będzie gotowa w ciągu tygodnia. Jaką wartość będzie miała w takim pośpiechu wykonana praca, tego profesor Dąbrowski nie wyjawiał.

Czwartkowe zebranie ujawniło, że nowa monografia nie będzie wolna od błędów zawartych w poprzedniej. Znowu zatem nie będzie indeksu osób (bo jak go opracować, skoro jeszcze nie ma dwóch rozdziałów), znowu (z nielicznymi wyjątkami) autorzy sąsiednich rozdziałów nie współpracowali ze sobą.

Głośno się tego jeszcze nie mówi, ale przeznaczona na wydanie monografii kwota 550 mln złotych może się okazać nie wystarczająca. Wprawdzie dawno już kupiono stale drożący papier, a "Silesia" ma własną drukarnię, ale powstał problem oprawienia książki. Usługi intrologatorskie zdrożały i zapisana na ten cel w budżecie kwota może się okazać zbyt mała.

(M)



Ekologiczne "Veto"



Zdjęcia WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Po przeglądach pieśni radzieckiej, żołnierskiej czy partyzanckiej przyszła kolej na eko-piosenkę. W miniony weekend w Młodzieżowym Centrum Kultury "Harcerz" w Legnicy odbył się pierwszy Ogólnopolski Festiwal Piosenki Ekologicznej EKO-PIOSENKA '96. Warunkiem uczestnictwa w imprezie był przede wszystkim młody wiek wykonawców i konieczność przygotowania dwóch utworów o tematyce ekologicznej.

Do finału zakwalifikowało się trzynastu solistów i jedenaście zespołów. Pięćosobowe jury oceniało dobór repertuaru, wykonanie oraz ogólny wyraz artystyczny. Po burzliwych obradach ustalono, że główną nagrodę, czyli Grand Prix festiwalu, otrzyma zespół "Veto" z internatu szkół medycznych w Legnicy. Kolejne nagrody otrzymały zespoły "Trio" z Liceum Ogólnokształcącego w Nakle, "Dudi" z MDK w Nowej Hucie, "Zapiecki" ze SP w Bytomiu oraz "Świerszcze" ze SP w Trzemesznie. Wśród solistów pierwszą nagrodę zdobyła Karolina Rzeźwicka z Legnicy, która wyjedzie na trzytygodniowy turnus do Polańczyka w Bieszczadach. Drugą nagrodę otrzymała Katarzyna Zajko z Legnicy, a trzecią Agnieszka Barełkowska z Miłkovic.

W festiwalu uczestniczyło mniej więcej tylu sponsorów i współorganizatorów, ilu wykonawców: 15 fundatorów nagród i 13 instytucji, które pomogły w organizacji przeglądu.

Uczestnicy eko-biesiady, jak i ich opiekunowie wyjechali z Legnicy zadowoleni. Wszyscy chwalili świetną organizację przeglądu i fantastyczną atmosferę towarzyszącą festiwalowi.

(dol)

ekosprawy

W ostatnich dniach ponownie sprawą numer jeden w gminie Chojnów stała się inwestycja ECO-SPAL.

Czy jednak, tak naprawdę o budowę zakładu termicznej utylizacji odpadów chodzi? Czy inwestycja nie stanowi dobrego "tematu zastępczego" do załatwienia innych spraw?

- Trudno poznać prawdę o przyczynach takiej sytuacji inwestorowi nie wywodzącemu się z lokalnej społeczności, a prawdopodobnie także i większości z mieszkających na tym terenie. Do takiego wniosku można dojść czytając artykuł "Życie codzienne wsi podchojnowskiej", opublikowany 11.04.1996 r.

PEUO ECO-SPAL J.V. sp. z o.o. pojawiła się w gminie końcem 1993 r. Po wstępnych rozmowach z prezesem PUOZ "Profet" sp. z o.o. w Osetnicy o możliwościach współpracy w rozwiązywaniu problemów gospodarczych, zarządy spółek wystąpiły do władz gminy o wyrażenie zgody na modernizację "Profet" i budowę zakładu termicznej utylizacji odpadów.

Dlaczego wystąpiono z takim wnioskiem?

- Jedyny na tym terenie zakład utylizacji odpadów zwierzęcych chylił się ku upadkowi. Nie powiodły się próby prywatyzacji tego zakładu poprzez utworzenie spółki pracowniczej, która miała wykupić państwowy wówczas zakład wspólnie z inwestorem zagranicznym. Rolnicza gmina, jak twierdzi część oponentów inwestycji, świadomie, bez sprzeciwu, godziła się z utratą zakładu, niezbędnego ogniwu w zagospodarowaniu odpadów z produkcji mięsnej. Niezbędnego, również w przypadku konieczności zutylizowania sztuk padłych, które bez takiej możliwości stanowią zagrożenie dla środowiska. Nie bez znaczenia jest również fakt, że na terenie zagrożonym bezrobociem straciłoby pracę następne kilkadziesiąt osób.

Co na to w tym czasie część działaczy, w tym obecnie także członków M-G Klubu Ekologicznego?

"Jedyna prawda ekologów"

- urzędnicy będą stare z demontażu w Austrii i w Niemczech
- odpady będą sprowadzane z zagranicy
- za małe pieniądze wybudowany będzie przestarzały zakład, który będzie truć całą okolicę, itp.

Po prostu prawda

- urzędnicy nowe wyprodukowane specjalnie dla tego zakładu
- importu odpadów zabraniają przepisy, będą pochodzili od udziałowców i zakładów polskich, w tym z woj. legnickiego
- za ok. 500 mld (starych) nowoczesny zakład, nikły stopień uciążliwości, eksperzy można przeczytać

Z podobną reakcją, jak zapoznanie się z dokumentami, spotkała się inicjatywa spółki wyjazdu celem uzyskania informacji o takich zakładach, tam gdzie już działają. Jak twierdzi P.F. Mormul - wyborcy zabronili wówczas przewodniczącemu rady, wyjazdu i poznania prawdy. Część społeczeństwa nie chce poznać prawdy o problemach, które ma rozwiązać inwestycja.

Dlaczego tak twierdzę?

Podczas spotkania zorganizowanego przez KUL w ODR w Piotrowicach 16.03.1996 r., jeden z rolników zapytał, co ma zrobić z przeterminowanymi środkami ochrony roślin, na które jego kolega, żeby skrócić dyskusję, odpowiedział, że o tym mówi instrukcja, której nie zna, bo nie był na ostatnich zajęciach. Prawda jest taka, że na dzień dzisiejszy brak jest rozwiązań nie tylko dla środków ochrony roślin, ale i dla wielu innych odpadów, takich jak plastikowe opakowania, folie, zużyte oleje, resztki farb, zużyte opony i wiele innych.

W tym miejscu stwierdzić należy, że twierdzenie o wysokich kosztach budowy takiego zakładu jest prawdziwe, lecz pokretnie wykorzystywane dla stwierdzenia, że nas na to nie stać. Podawana przez ekologów cena zakładu około 2-3 bilionów starych złotych dla zakładu o przerobie 100 tys. ton rocznie jest prawdziwa również dla naszej inwestycji. Zakład będzie przerabiał 5 tys. ton rocznie, a więc jest 20-krotnie mniejszy, a koszt budowy będzie wynosił około 500 mld starych zł.

Po przedstawieniu, jak prowadzona była "dyskusja" na temat, naszym zdaniem bardzo potrzebnej inwestycji i to nie jedynej, która musi znaleźć lokalizację w Polsce, przedstawimy dalsze kroki spółki. Zgodnie z porządkiem obowiązującym przy tego typu inwestycjach, została przygotowana analiza oddziaływania na środowisko i dokumentacja techniczno-projektowa. Dokumenty te uzyskały pozytywne opinie i na ich podstawie zostały wydane kolejne decyzje. Decyzje te za każdym razem były kwestionowane przez działaczy ekologicznych. W wyniku odwołań sprawdzaniem

ECO-SPAL

okiem cyklonu czy w oku cyklonu

Powinny one być termicznie utylizowane albo składowane na specjalistycznym wysypisku, których brak, a ich powstanie nie jest również optymalnym rozwiązaniem, bo teren raz na nią przeznaczony będzie mógł być gospodarczo wykorzystywany nawet przez setki lat. Rozwiązując problem odpadów tylko przez składowanie przygotowujemy schedę przyszłym pokoleniom, za którą nas będą wspominać na pewno z dużo mniejszym entuzjazmem niż obecna walka z inwestycją. Odpowiedź na wcześniej postawione pytanie brzmi jak humorystyczne wojskowe powiedzenie: "chlebak, jak sama nazwa wskazuje, służy do noszenia granatów".

Problem odpadów to nie tylko problem zakładów, w których powstają podczas produkcji, zresztą takich nie brak w woj. legnickim. Jest to problem ogólnopolski. Korzystając z techniki i towarów produkowanych przez przemysł, przenosimy problem odpadów do każdego gospodarstwa domowego.

Stąd nasza propozycja kierowana do władz gminy i działaczy na rzecz ekologii, nie walczmy, a współpracujmy, cel nasz jest podobny. Kontrolujcie nasze działania, prawidłowość podejmowanych decyzji i wybór rozwiązań. Dla uwiarygodnienia przekazywanych informacji ECO-SPAL zadeklarował możliwość wyboru do rady nadzorczej spółki przedstawiciela wytypowanego przez władze gminy. Umożliwiono w ten sposób kontrolę zakładu po jego powstaniu. Oponentów to jednak nie interesuje, oni nie chcą rozmawiać, kontrolować, oni po prostu wiedzą, że zakład będzie zły.

Zastanowienia wymaga jednak fakt - po co budować za bardzo duże pieniądze zakłady, które będą szkodzić środowisku w sytuacji, kiedy nie produkują towarów użytecznych, nadających się do sprzedaży. Dlaczego naukowcy na złość sobie i społeczeństwu wymyślili termiczną utylizację.

Prawda jest okrutna - nie ma innej metody postępowania z częścią odpadów, a w związku z tym doprowadzono do perfekcji metody spalania i zmniejszenia do minimum resztek po spalaniu, aby nie tworzyć nieskończonej ilości wysypisk. Stan techniki na dzień dzisiejszy pozwala na budowanie takich zakładów bezpiecznych dla ludzi i otoczenia. Nieprawdą jest, że Europa Zachodnia odchodzi od spalania odpadów.

Obecnie buduje się bądź modernizuje ponad 350 takich zakładów. Szwajcaria, kraj szczególnie dbający o przyrodę, spala na swoim terytorium 90 proc. odpadów komunalnych i przemysłowych. Na podkreślenie zasługuje fakt, że budowane zakłady mają moc przerobową od 100 do 200 tys. ton odpadów rocznie, a więc są to zakłady dużo większe od naszego (20-, 40-krotnie).

prawidłowości postępowania zajmowało się szereg organów, od samorządowych począwszy, poprzez centralne, do których występowało o opinie. Wynik odwołań wskazuje jednak na prawidłowość postępowania.

Obecnie sprawa jest wniesiona przez ekologów do Naczelnego Sądu Administracyjnego. Obawa przed treścią wyroku albo i wywołanie presji społecznej na wydanie "określonego" wyroku, bo jak inaczej można uzasadnić uporczywą dzisiejszą nagonkę na inwestycję przez działaczy Klubu Ekologicznego. Przypomina się wymowne określenie takiej sytuacji w filmie "Sami swoi" - gdy bohaterowie filmu wyjeżdżają do sądu: "Weź granaty, sąd sądem, a sprawiedliwość musi być po naszej stronie". Brak argumentów, ucieczka przed rozwiązywaniem problemów, a może też nie zaspokojone ambicje, (jak sugeruje artykuł) każe wykorzystywać społeczeństwo do realizacji własnych celów. Czy takie stwierdzenie jest złośliwe?

Naszym zdaniem - nie.

Jeżeli spalarnia nie jest tematem zastępczym, to dlaczego "ekolodzy" nie walczą o:

- rozwiązanie problemu wysypiska we wsi Biała
- czystą wodę pitną dla Osetnicy

Na propozycje pomocy w wodociągowaniu wsi odpowiadają, że to przekupstwo.

Podobnych problemów jest wiele, ale muszą być rozwiązane, a nie wykorzystywane do załatwienia nieokreślonych zamierzeń.

JERZY BUKOWSKI
wiceprezes ECO-SPAL
(t.s.)



Tak wygląda otoczenie 25-krotnie większego zakładu termicznej utylizacji odpadów w Mannheim (Niemcy).

Komisarz od portretów

Mieszkanka Lubina wychodząc do pracy minęła na klatce schodowej bandytę. Widziała go zaledwie kilka sekund, ale zapamiętała tyle szczegółów, że portret pamięciowy sporządzony na podstawie jej opisu okazał się niezwykle trafny. Policjanci, którzy weszli do jednej z lubińskich restauracji, bez trudu rozpoznali przestępcę. Bandyta nie zdążył zjeść kolacji.

Niestety, nie wszyscy mają fotograficzną pamięć. Jedną z mieszanek Legnicy, żyjącą przez pół roku w konkubinacie z jakimś mężczyzną, który pewnego dnia doładnie opróżnił jej mieszkanie i wyjechał gdzieś w Polskę, nawet nie potrafiła powiedzieć, jaki kolor włosów miała jej "dozgonna" sześciomiesięczna miłość.

Komisarz Zbigniew Zakręcki z Komendy Wojewódzkiej Policji w Legnicy, który...

od dziesięciu lat robi portrety pamięciowe

...ma więc czasem niezwykle trudne zadanie.

Sześćdziesiąt rodzajów nosów, kilkadziesiąt odmian ust, uszów i innych szczegółów, wszystko to mieści katalog pomocny w rozmowie ze świadkami i pokrzywdzonymi. Do tego jeszcze używana jest folia, na której umieszcza się elementy portretu i dowolnie zestawia. Jest to jednak żmudna ręczna praca. W niektórych przypadkach katalog bywa nawet nieużyteczny. Chociaż uwzględnia ponad 300 typów fryzur, brakuje w nim najmodniejszych. Świadek zamiast więc pokazywać, co jest znacznie łatwiejsze, musi opisywać. Ale i ta praca daje doskonałe efekty.

Jakiś czas temu do jednego z mieszkań na osiedlu Piekary w Legnicy wtargnęli przestępcy. Lokatorzy niczego nie podejrzewali, ponieważ mężczyźni pokazali legitymacje policyjne. Bandyci ograbili mieszkających tu Wietnamczyków. Ofiara na tyle dokładnie opisała złodzieja, że kiedy policjanci pokazali jego pamięciowy portret handlarce na targowisku w odległym od Legnicy mieście, od razu podała jego imię i nazwisko. Za swój portret przestępca zapłacił drogę.

Portrety nie zawsze jednak są tak udane. Ofiara, przestępca czy nawet świadek zwykle są w stresie, a wówczas

wygląd lub jego odbiór mogą być nieco zniekształcone. Do tego przyczynić się też może padające światło.

Niekiedy źródłem informacji dla komisarsza Zakręckiego są dzieci. Okazuje się, że one bywają znacznie bardziej spostrzegawcze niż dorośli. Podają sporo precyzyjnych szczegółów.

Nie zawsze też spostrzegawczością może pochwalić się młodzież. Któregoś dnia w jednej z legnickich szkół średnich komisarsz Zakręcki opowiadał uczniom, jak powstaje portret pamięciowy. Zaproponował, aby młodzież opisała wygląd nieobecnego nauczyciela, z którym często miała lekcje. Wynik był zaskakujący. Uczniowie długo nie mogli dojść do porozumienia co do szczegółów jego twarzy. Portretu nie można było zaliczyć do udanych.

Ludzie na ogół zapamiętują całą postać, tymczasem najbardziej cenne dla portretu są szczegóły, choćby nieliczne, zwłaszcza te najbardziej charakterystyczne, nawet gdyby w oczach świadków dochodziły do karykatury. Kolczyk w uchu lub blizna...

czasem jeden szczegół doprowadza do przestępcy

Wypożyczenie policyjnego portrecisty w odpowiedni program komputerowy znacznie ułatwia jego pracę. Daje on nieskończoną możliwość kombinacji w odtwarzaniu czyjegoś wyglądu. Właśnie przy pomocy komputera policja sporządziła portret pamięciowy zabójcy studenta Politechniki Warszawskiej, Wojtka Króla.

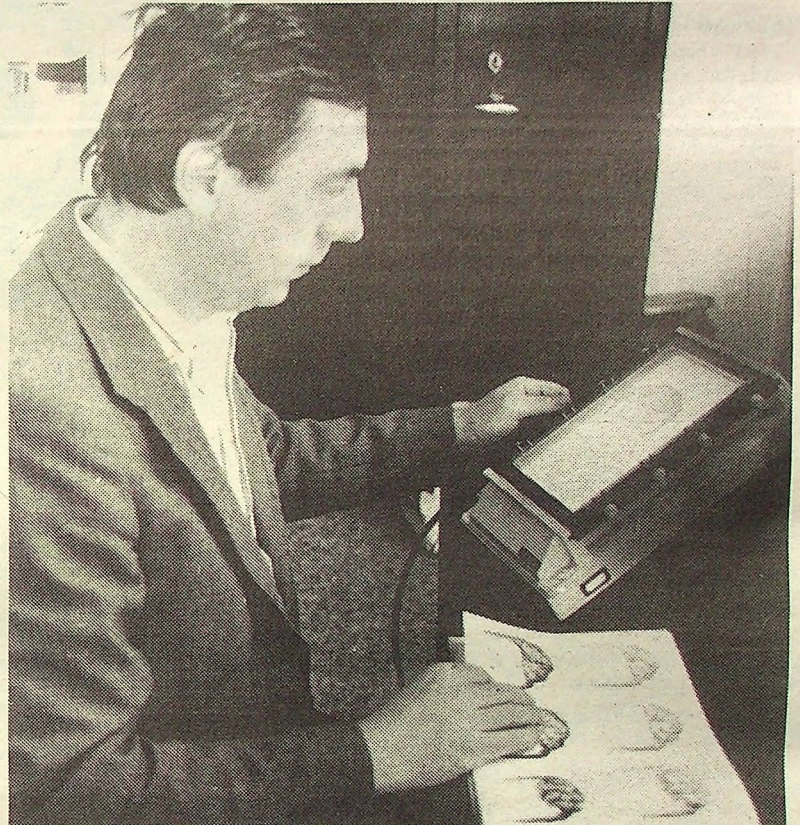
Zbigniew Zakręcki pod dyktando odtwarza także wygląd skradzionych przedmiotów, na przykład biżuterii.

- Wcale nierzadko zdarza się, że jej właściciele, choć ją przechowują bądź noszą latami, nie pamiętają szczegółów jej wyglądu. Dlatego dobrze byłoby, aby posiadacze cennych przedmiotów po prostu je sfotografowali. Ułatwia to pracę policji i zwiększa szanse na odzyskanie skradzionych rzeczy - radzi komisarsz Zakręcki.

Oprócz wykonywania portretów pamięciowych...

zajmuje się także daktyloskopią

Rocznie wykonuje 400-500 ekspertyz tego typu. W kilkunastu procentach pozostawione w miejscu przestępstwa linie papilarne doprowadzają do sprawców. Czasem zanim odciski palców się przydadzą, mija kilka lat.



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

Ale wówczas bywa, że konto kryminalisty od razu wypełnia się pięcioma, sześcioma przestępstwami popełnionymi wcześniej.

Jeśli przestępca działa w rękawiczkach, sprawa nie trafia już do komisarsza Zakręckiego. Od ich identyfikacji w legnickiej policji jest inny ekspert.

Dzięki metodom daktyloskopii ujęto zabójców ukraińskiej nauczycielki, która przed kilkoma laty przyjechała do Legnicy na na święta Bożego Narodzenia. A pozostawiony przez bandytę odcisk palca doprowadził do zabójców księdza z Brunowa.

Żeby zostać samodzielnym pracownikiem Zbigniew Zakręcki musiał wykonać 800 ekspertyz. Przedtem skończył Politechnikę Wrocławską i Studium Oficerskie Ekspertów Kryminalistyk.

Z portretami pamięciowymi poszło mu łatwiej. Zawsze miał zdolności plastyczne. Kiedyś pokazał przelozonemu portret żony i córki. Ten wysłał szkice do antropologa i plastyka w Warszawie. Zgodnie orzekli, że będzie z niego dobry portrecista.

Teraz umiejętności plastyczne w tej specjalności przestały być takie ważne. Komputer z programem Polsit rysuje za człowieka. Portrety są coraz doskonalsze. Bez techniki policja zginałaby we własnych papierach. Komisarsz Zakręcki twierdzi, że ci, którzy mawiają, iż dawniej było tyle samo przestępstw, tylko władza nie dopuszczała tych informacji do publicznej wiadomości, mylą się. Ich liczba znacznie wzrosła i ta ponura tendencja utrzymuje się nadal.

KRYSTYNA
NIKOŃCZUK



**HURTOWNIA
MATERIAŁÓW
ELEKTROTECHNICZNYCH
W LEGNICY**

INFORMACJA

Uprzejmie zawiadamiamy naszych Klientów, że
z dniem 6.05.1996 r.

zostaje
przeniesiona
na ulicę
NOWODWORSKĄ 11
telefon kontaktowy
50-61-41



Nie jestem wyrodną matką. To, co zrobiłam, spowodowane było obawą. Jeżeli czwarte dziecko oddałam na wychowanie bezdzietnej siostrze, to czy potrafiłabym wychować piąte? Przestraszyłam się tego ciężaru, samotności i jeszcze większej beznadziejności - tłumaczy 31-letnia Anna K.

Twierdzi, że w swoim niezbyt długim małżeństwie przeżyła z Szymonem dziesięć szczęśliwych lat. Był pracowitym człowiekiem, dobrym mężem i opiekun-czym ojcem. Szczęśliwe lata w pięknym siedemdziesięciometrowym mieszkaniu przerwała choroba. Przez wiele miesięcy jej mąż leżał w szpitalu z powodu kręgosłupa. Choć powrócił do pracy na budowę, było wiadomo, że sam niewiele już udźwignie. Kiedyś w przypływie bólu kolega narkoman podsunął mu swoją działkę. "Znieczulenie" poskutkowało. Potem był drugi i trzeci raz. W efekcie, gdy dolegliwości kręgosłupa minęły, pozostało uzależnienie.

- O tym, że mąż ćpa, dowiedziałam się, gdy była już czwórka dzieci. Ze zmartwienia zaczęłam pić. Nasze życie, jak po równi pochyłej, toczyło się ku rozpadowi. Myślę, że w porę się opamiętałam i zdołałam pozbiierać. Szymon pograżał się w narkotyki. Próbowalam mu pomóc, dzieci nieraz patrzyły na ojca narkomana w potężnym głodzie. Próbowalam go z tego wyciągać. Trzykrotne detoksy w Złotoryi nie dawały wiele. Pukałam do różnych instytucji, bo dzieci na co dzień potykały się o strzykawki. Rozkładano ręce w geście bezradności. Nasza sytuacja finansowa stawała się jeszcze bardziej tragiczna. Zaległe płatności w spółdzielni urosły do 18 mln złotych. Aby się z nimi uporać, zamieniłam mieszkanie na mniejsze. Szymon kolejny raz zgłosił się na detoks. Potem zdecydował się na leczenie w jednym z monarowskich ośrodków. Pamiętam, usiedliśmy na balkonie, planowałam nasze dalsze życie. Mówiłam: porobisz badania, pójdziesz do państwowej pracy. Wtedy właśnie odpowiedział, że już nigdy nie będzie robił wyników, bo jest chory na aids. To był cios, po którym nie mogłam się pozbiierać. Z uwagi na bezpieczeństwo dzieci zaczęłam myśleć o życiu w pojedynkę.

Zaproponowała mu dach nad głową jedynie do czasu, kiedy nie znajdzie sobie innego miejsca. Do dziś nie wie, czy wszystko zrozumiał. Odszedł któregoś ranka nie zostawiając kluczy do mieszkania, z kurtką najstarszego syna na plecach. Minęły od tego dnia cztery lata. Na początku stycznia dzieci widziały ojca w telewizji. Siedział ze spuszczoną głową w grupie narkomanów, najprawdopodobniej przy jednej z warszawskich ulic. W przeciwieństwie do jego monotonnego życia u Anny i dzieci przez cztery lata niewiele się zmieniło. W sądzie leży pozew o rozwód, którego nie mogła zakończyć z braku strony i pieniędzy. Choć chwyciła się różnych prac, a najczęściej sprzątała mieszkania, pieniędzy wciąż brakowało.

- Pomagały mi matka i siostra, bo z alimentów w wysokości miliona dwustu tysięcy złotych trudno wyżyć. Miejscowy Ośrodek Pomocy Społecznej wprowadził fundował dzieciom obiady w szkole i z okazji świąt dawał rodzinie bony konsumpcyjne, dalszą pomoc uzależniał jednak od podjęcia przeze mnie pracy. Nie mogłam związać końca z końcem, dlatego postanowiłam oddać najmłodszego syna bezdzietnej siostrze, jako rodzinie zastępczej. Mam go tym sposobem prawie na co dzień na oku i kolanach. Gdy zatęsknię, idę i bawię się z nim jako ciocia.

Z czasem zaczął wspierać Annę i jej dzieci Krzysztof M., który po roku znajomości wszedł do rodziny na prawach konkubina.

- Planowaliśmy nawet po uzyskaniu rozwodu trwały związek. Jednak ostateczne decyzje jeszcze nie zapadły. Jest w gruncie rzeczy dla moich dzieci obcym człowiekiem. Nie planowałam kolejnego dziecka. Do czwartego miesiąca nic nie wskazywało, że jestem w ciąży. Kiedy się zorientowałam, że jestem w ciąży,

Czas na przemyślenie

**Dali Annie
1,5 miesiąca czasu
na przemyślenia.
Jeżeli rzeczywiście
zdecyduje się
na oddanie dziecka
do adopcji,
po tym terminie
zgodnie z umową
miały być podjęte
wszelkie
działania prawne
sankcjonujące
przekazanie
dziecka.**

**JADWIGA
WARDACH**

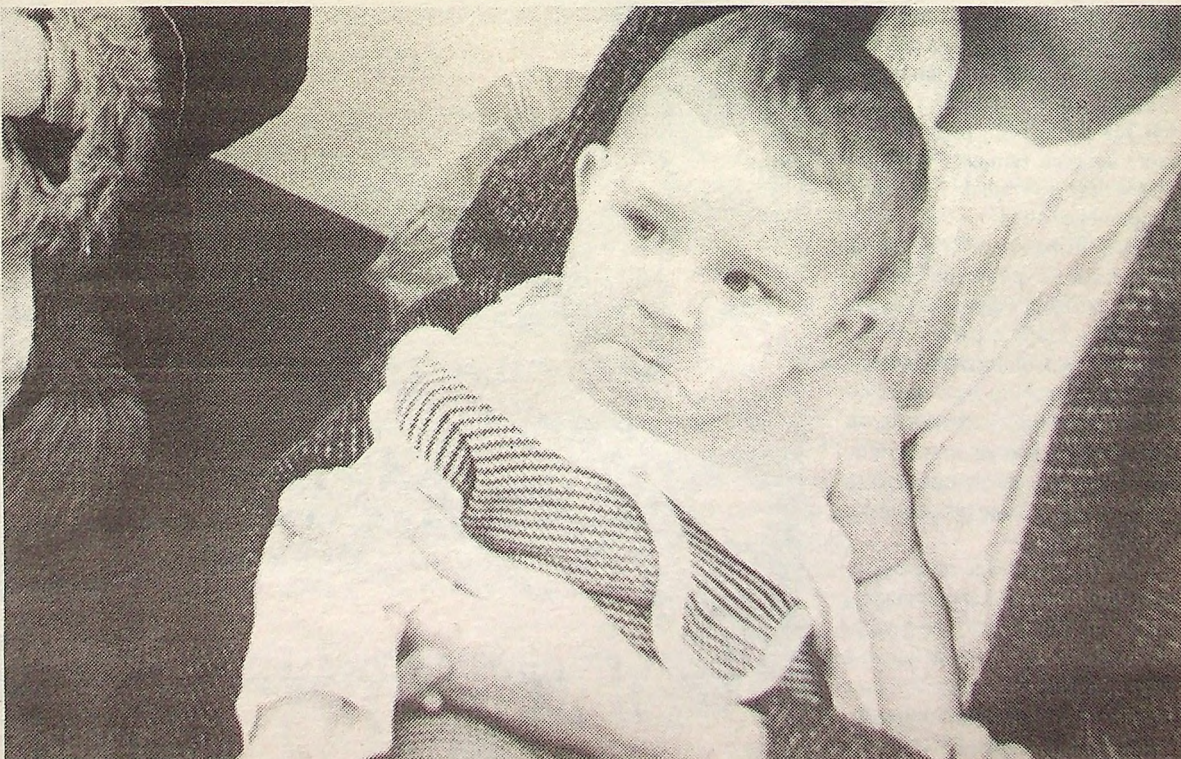
ponieważ nigdy nie byłam zdyscyplinowaną pacjentką, nie poszłam od razu do lekarza. Gdy złapały mnie na ulicy bóle, sądziłam, że to przedwczesny alarm. Nie miałam dla dziecka żadnych ciuzzków, pieluch, łóżeczka. Na dodatek konkubin przebywał w przedłużającej się delegacji. Ogarnął mnie strach, że gdy pozostanę sama, z kolejnym już sobie nie poradzę - opowiada.

Kilkadziesiąt godzin po porodzie postanowiła uwolnić się od tego balastu. Do domu powróciła jak po wyczerpującej wycieczce. Desperacka decyzja wyszła na jaw, gdy do mieszkania Anny zastukała położna środowiskowa w ramach pierwszego patronażu. Oprócz roztrzęsienia Anny, jedynym śladem po ośesku pozostało ręczne oświadczenie pełnomocnika rodziny adoptującej o odbiorze dziecka płci żeńskiej 16 kwietnia. Z pewnością samowolne działanie znalazłoby finał w sądzie, gdyby nie fakt, że w sprawę zaangażowali się pracownicy "Betlejem" - wrocławskiego ośrodka dla samotnej matki z dzieckiem. Licząc się z możliwością zmiany decyzji, dali Annie 1,5 miesiąca czasu na przemyślenia. Jeżeli rzeczywiście zdecyduje się na oddanie dziecka do adopcji, po tym terminie zgodnie z umową miały być podjęte wszelkie działania prawne sankcjonujące przekazanie dziecka.

Dwa dni po odkryciu całej sprawy odwiedziłam Annę K. w jej mieszkaniu.

- Nie miałam pojęcia, że oddanie dziecka może tak boleć. Nie mogę spać, jeść, nie mogę swoim dzieciom patrzeć w oczy. Sądzę, że działałam w szoku. Dzięki temu, że dano mi czas na przemyślenia, mogę zawrócić rozkręconą maszynę - komentowała swoją sytuację Anna.

W przedostatni poniedziałek kwietnia, po dniach przygotowań na przyjęcie córeczki, wsiadła w autobus do Wrocławia i zastukała do drzwi "Betlejem".





Norwegowie w Lubinie

W Lubinie przy zbiegu ulic Piłsudskiego i Komisji Edukacji Narodowej w ostatni piątek otwarto pierwszą w Legnickiem i na Dolnym Śląsku stację benzynową norweskiego międzynarodowego koncernu naftowego Statoil. Choć w związku z przedłużającą się zimą jej budowa zamiast 8-9 tygodni, przeciągnęła się do siedemnastu, inwestorzy nie ukrywają zadowolenia z rodzimych wykonawców (m.in. miejscowego Budexu, który wykonał sieć i infrastrukturę podziemną oraz roboty fundamentowe). Statoil, obecny na polskim rynku od 1991 roku, jest największym producentem ropy naftowej na Morzu Północnym (dziennie wydobywa to 3 mln barylek ropy) i po Arabii Saudyjskiej drugim co do wielkości eksporterem ropy naftowej na świecie. W dziesięciu krajach Europy rozwinął już sieć około 2 tys. stacji benzynowych. Ze względu na położenie Polska jest dla niego intratnym rynkiem zbytu. Lubinśka stacja jest już dwudziestą piątą ze stu, które koncern zamierza wybudować w naszym kraju do roku dwutysięcznego.

Dziś firma koncentruje swoją działalność w północno-zachodniej i centralnej Polsce. Rejony te zostały wybrane z uwagi na bliskość rynku skandynawskiego oraz należących do koncernu Statoil zasobów ropy naftowej i gazu ziemnego na Morzu Północnym. Od ubiegłego roku obszarem zainteresowania stała się też południowa część kraju.

Paliwa oferowane w tych stacjach (po cenach jakie obowiązują w stacjach regionalnych) pochodzą zarówno z importu, jak i z polskich rafinerii.

- Zarówno do paliw importowanych, jak i z polskich rafinerii, stosujemy system kontroli jakościowej. Monitorujemy i sprawdzamy

jakość paliwa na wszystkich etapach dystrybucji. Własny sprzęt transportowy, którym przewożymy paliwo z rafinerii do naszych stacji, wyklucza jakąkolwiek możliwość "ochrzczenia" go w drodze - informuje Krystyna Antoniewicz-Sas, menedżer do kontaktów z mediami w spółce Statoil Polska. W zależności od wielkości miasta i położenia stacji w wybudowanych obiektach instaluje się więcej lub mniej dystrybutorów. W lubinśkiej jest ich cztery, umożliwia to jednocześnie tankowanie ośmiu samochodów. Stację tę, podobnie jak wszystkie dotychczasowe, przystosowano do obsługi osób niepełnosprawnych. Całodobowy sklep spożywczo-przemysłowy mieszczący się przy stacji, oferuje około 3 tysiące różnego typu towarów. Jak twier-

dzi Krzysztof Śmieja, kierownik stacji, "jest w nim wszystko, co trzeba". Trudno jednak nie zauważyć, że ceny towarów, choć porównywalne z cenami innych sklepów nocnych, są odrobinę wyższe.

Za pomocą karty magnetycznej, którą nabywa się w sklepie przy stacji, użytkownicy samochodów mogą korzystać z automatycznej myjni. Obok typowych usług oferuje się tu dodatkowo mycie podwozia i mycie pod ciśnieniem. Aby wody z myjni samochodowej i wody opadowe odpływające z terenu stacji nie dostawały się do gruntu, odprowadza się je do podziemnej instalacji kanalizacyjnej, a następnie kieruje do separatorów olejów i benzyn. Tam oddzielana zostaje woda od produktów ropopochodnych i zanieczyszczeń. Oczyszczona woda zawie-

rająca poniżej 5 mg oleju/litr odprowadzana jest do kanalizacji miejskiej. Ekologicznym rozwiązaniem są zbiorniki paliw o podwójnych ścianach wyposażone w elektroniczny monitoring wycieków sygnalizujący ewentualne pojawienie się oparów lub przecieków paliwa. Na wielu tradycyjnych stacjach, które nie mają zabezpieczeń ekologicznych, opary paliw podczas tankowania przedostają się do atmosfery. Statoil stosując dystrybutory paliw z nowoczesnym systemem odsysania oparów i zwrotu ich do podziemnych zbiorników paliwa, wyeliminował skutecznie niepotrzebne zapachy.

Specjalne stanowiska zlewo-we (służące do tankowania stacji) wyposażone są w rury spustowe zakończone przezroczystymi, szklanymi końcówkami, umożliwiającą stałą kontrolę przepływającego płynu. Szczelna obudowa zapobiega przedostawianiu się do gleby przypadkowo rozlanego paliwa podczas napełniania zbiorników. Stan wód podziemnych kontrolowany jest dodatkowo za pomocą piezometrów, umożliwiających określenie stopnia ich zanieczyszczenia. Można więc sądzić, że użytkownicy ogródków działkowych położonych w sąsiedztwie najnowszej lubinśkiej stacji paliwowej i Parku Wrocławskiego mogą, bez specjalnych obaw, pielęgnować swoje ogródki, choć te, jak mówią nieoficjalne źródła, użytkowane będą jeszcze tylko przez jeden sezon.

W drugiej połowie tego roku Statoil wróci do Legnickiego, aby kolejny milion dolarów zainwestować w Głogowie. Przedstawiciele zarządu koncernu Statoil w Polsce nie ukrywają, też swojego zainteresowania Legnicą.

**JADWIGA
WARDACH**



Leksykon spółek (186)

- **ODRA-AGRAL** spółka z o.o. (jv) w Legnicy, ul. Tatrzńska 4/10. Zarejestrowana 10 kwietnia 1996 r. M.in. uprawy rolne, warzywnictwo i ogrodnictwo, chów i hodowla zwierząt, usługi rolnicze i hodowlane, przetwórstwo i produkcja artykułów spożywczych, produkcja drewnianych elementów konstrukcyjnych i stolarki budowlanej, sprzedaż detaliczna i hurtowa, przechowywanie, składowanie i magazynowanie towarów. Kapitał zakładowy - 50 tys. PLN podzielony na 1000 udziałów. Jerzy Mularski (prezes) - 510, Bernd Möllhof z Niemiec (wiceprezes) - 490 udziałów.
- **Zakład Usługowo-Handlowy GLOB** spółka z o.o. (jv) w Przesejcznej 21c (gmina Radwanica). Zarejestrowany 12 kwietnia 1996 r. Usługi wulkanizacyjne, import i eksport artykułów przemysłowych, naprawa pojazdów samochodowych, usługi drogowe, transportowe towarowe i osobowe, krajowe i zagraniczne. Kapitał zakładowy - 4 tys. PLN - podzielony na 80 udziałów. Margarete Antonie Ruth Hauzenberger z Niemiec i Andrzej Matuszczak (prezisi spółki) - po 40 udziałów.
- **Gospodarstwo Rolne AGROL** spółka z o.o. w Kotli 86c. Zarejestrowane 12 kwietnia 1996 r. M.in. prowadzenie gospodarstwa rolnego, handel, produkcja i przetwórstwo artykułów rolnych, spożywczych i przemysłowych, usługi - w tym rolnicze, motoryzacyjne, pośrednictwa i akwizycji, import i eksport towarów i usług. Kapitał zakładowy - 120 tys. PLN - podzielony na 120 udziałów. Mieczysław Pytel (prezes) i Andrzej Kordylewski (wiceprezes) - po 60 udziałów.
- **Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe SITPOL** spółka z o.o. w Gromadce, ul. Fabryczna 3. Zarejestrowane 30 czerwca 1992 r. w Kruszyńcu 76f (gmina Bolesławiec). Uchwałą z 18 stycznia 1996 r. siedzibę spółki przeniesiono do Gromadki. M.in. produkcja wyrobów i opakowań z drewna, żeliwa i stali, gier i zabawek, przygotowanie terenów pod budowę, wznoszenie budowli, wykonywanie instalacji budowlanych i budowlane prace wykończeniowe, pośrednictwo handlowe, handel hurtowy i sprzedaż detaliczna, towarowy transport drogowy. apitał zakładowy - 10 tys. PLN - podzielony na 10 udziałów. wszystkie objął Georg Sitny z Niemiec (prezes spółki).

ZADZWOŃ I WYGRAJ
WYCIECZKĘ DO RZYMU
DLA DWÓCH OSÓB!



Wystarczy odpowiedzieć na trzy pytania:
 * Jaka jest waluta obowiązująca we Włoszech?
 * Z jakiego miasta pochodzi Papież?
 * Podaj nazwę najbardziej popularnej włoskiej potrawy

TEL.
(0-700) 73 337
NAGRODY POCIESZENIA W POSTACI SPRZĘTU AGD
koszt połączenia 3,70 zł za minutę z VAT- Legion Polska

...Przepraszam załogę PRIBO za to, że od kwietnia ub. roku działania wojewody doprowadziły do beprawnej sytuacji leasingowanego majątku, a pracownicy-akcjonariusze firmy musieli oddać zyski na konto płatności, ja zaś odważyłem się 28 marca zorganizować spotkanie w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych w celu wyprostowania tych spraw. Tym niecodziennym listem do "Konkretów" poseł SLD Lubomir Gliniecki zwrócił publiczną uwagę na dziwne, jego zdaniem, rzeczy dziejące się wokół PRIBO.

PRIBO nie chce majątku

Do 1 stycznia 1994 roku Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Ogólnego w Legnicy było przedsiębiorstwem państwowym. Później większość majątku przejęta została w leasing przez akcyjną spółkę pracowniczą, która faktycznie zawiaduje nim do dziś. Prywatnemu PRIBO od początku niezbyt się wiodło. Już w 1994 r. spółce zmalały przychody, a w 1995 r. było jeszcze gorzej. W maju ub. roku nowy zarząd z Adamem Butyńskim jako prezesem (właśnie zastąpił na tym stanowisku Krzysztofa Zawadzkiego), podjął niespotykaną dotąd w województwie legnickim decyzję: wypowiedział wojewodzie umowę leasingową.

- Leasingowany majątek był dla nas zbyt duży i nie byliśmy w stanie zarobić na jego spłatę. Do tego dochodziły olbrzymie obciążenia, choćby z tytułu podatku od nieruchomości - mówi Robert Lipiec, wiceprezes PRIBO. - Wypowiedzenie umowy miało stworzyć warunki dla innego zagospodarowania niepotrzebnej nam części mienia.

W grę wchodziły dwie możliwości. Można było zawrzeć nową umowę, którą objęto by tylko to, co PRIBO jest faktycznie do działalności potrzebne. Drugim wyjściem byłoby utworzenie zupełnie nowej firmy, z udziałem PRIBO SA i wojewody - wnoszącego potrzebną część majątku w formie aportu.

Wojewoda marnuje czas

Wypowiedzenie umowy biegło od 1 lipca do 31 grudnia 1995 roku, a więc, zdaniem posła Lubomira Glinieckiego, było pół roku na podjęcie jakiegokolwiek decyzji. Poseł ma pretensje do wojewody, że półrocze zostało zmarnowane. - W okresie wypowiedzenia właściciel powinien zadeklarować, co z tym majątkiem zrobić. Jest koniec kwietnia, a dalej nie wiadomo co z nim będzie.

30 grudnia 1995 r. wojewoda powierzył prezesowi Butyńskiemu opiekę nad mieniem Skarbu Państwa użytkowanym przez PRIBO SA. - Zlecając prezesowi nadzór, nie pytano się nawet, czy się na to godzi - mówi Robert Lipiec. - Nie wiadomo nawet dokładnie, co ma nadzorować, bo właściciel nawet nie zinwentaryzował majątku.

Wydaje się, że taka forma korzystania z mienia była zarządowi PRIBO na rękę. Gdyby było inaczej, spółka powinna się ewakuować z ulicy Kominka (gdziekolwiek, najlepiej do jakiegoś obiektu pozostawionego przez Rosjan, a wskazanego przez Urząd Miasta) natychmiast po wygaśnięciu umowy.

- Miałem przecieki, że PRIBO chętnie przystało na naszą ofertę czasowego rozwiązania problemu, bo wierzycielski w tym interes - mówi Adam Duda, kierownik Oddziału Nadzoru Właścicielskiego w Wydziale Polityki Gospodarczej UW.

PRIBO chce pieniędzy

W 1993 i 1994 roku Sąd Najwyższy rozpatrywał podobne (ale nie takie same) sprawy i wydał uchwałę, w której stwierdził, że rozwiązanie umowy leasingowej do chwili zawarcia nowej umowy skutkuje ponownym przejęciem zakładu pracy przez leasingodawcę. Na tej podstawie w PRIBO doszli do wniosku, że Skarb Państwa, czyli wojewoda, powinien spółce zrefundować nie tylko koszty nadzoru nad mieniem, ale nawet płace całej załogi. - W PRIBO twierdzą - mówi poseł Gliniecki - że jeszcze w grudniu mieli 250 tys. złotych

bankowej lokaty, a teraz nie mają nic, bo potrzebowali pieniędzy na nadzorowanie majątku.

27 lutego prezes Butyński, powołując się na wspomniane uchwały sądu, zażądał od wojewody blisko 300 tys. zł na płace za styczeń i luty. - Czy to moralne - pyta Adam Duda - żeby bez tytułu prawnego, a więc bezpłatnie i nie płacąc podatku od nieruchomości korzystać z majątku przy prowadzeniu działalności gospodarczej i jeszcze mieć jakieś roszczenia?

Gdy wojewoda odmówił nie znajdując dla takiej decyzji podstaw prawnych, zarząd PRIBO zwrócił się o interwencję w Ministerstwie Przekształceń Własnościowych do posła Lubomira Glinieckiego, dzięki któremu 28 marca odbyło się w MPW spotkanie z dyrektorem Departamentu Prywatyzacji Małych i Średnich Przedsiębiorstw, na którym zarząd PRIBO w obecności posła przedstawił swoje roszczenia.

Resort zmienia zdanie

- W rozmowie z nami urzędnicy MPW przychylali się do punktu widzenia spółki - mówi Robert Lipiec. - Zdumiała ich beczynność i brak działań ze strony UW. W ciągu siedmiu miesięcy po wypowiedzeniu

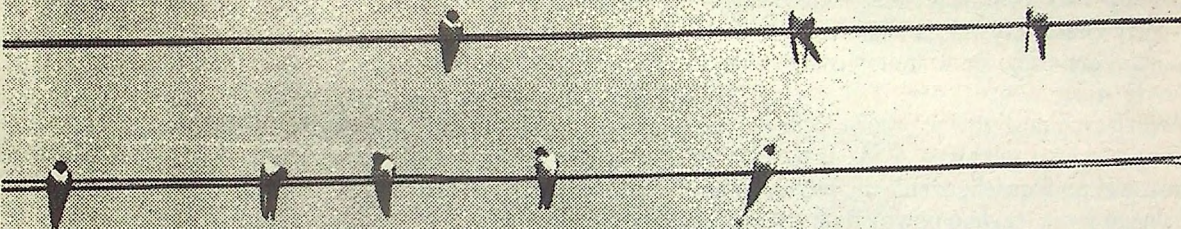
umowy można było zrobić więcej, niż zostało zrobione. Działania wojewody były nieskuteczne, skoro 1 stycznia 1996 roku nie było decyzji o przyszłości państwowego majątku.

Po tygodniu od warszawskiej narady strony konfliktu otrzymały z MPW odpowiedź, która dla PRIBO nie była już tak korzystna, jak się mogło wydawać bezpośrednio po rozmowie. MPW oddało roszczenia płacowe (bo spółka po wypowiedzeniu układu nie została rozwiązana, a więc nadal jest pracodawcą), a w sprawie opłat za nadzór majątkiem nakazało precyzyjnie oszacować korzyści, jakie czerpała spółka nadzorując mienie oraz skutki (wielkość redukcji zobowiązań Skarbu Państwa) z tytułu zawartego przez nią właśnie układu z wierzycielami.

"Arleg" policzy i zagospodaruje

Adam Duda zapowiada, że to, czego domaga się MPW, niebawem zostanie zrobione. 1 marca sprawa majątku PRIBO została przekazana do prowadzenia przez Agencję Rozwoju Regionalnego "Arleg" SA. Stało się to tak późno, bo w "Arlegu" przeprowadzane były zmiany kadrowe. Niebawem zostanie powołana

A mówiły jaskółki,



że...

**Sprawa majątku
PRIBO
została
przekazana...
Arlegowi!
Z ramienia Arlegu
spółką
zajmie się
jej były prezes
Zawadzki.**

**WŁODZIMIERZ
KALSKI**

wspólna komisja złożona z przedstawicieli PRIBO, "Arlegu" i wojewody i dokona rozliczenia kosztów nadzorowania. Z ramienia "Arlegu" spółką zajmuje się jej były prezes Krzysztof Zawadzki.

Zadaniem "Arlegu" jest przedstawienie koncepcji zagospodarowania państwowego majątku. Zdaniem Adama Dudy, część prawdopodobnie przejmie Urząd Celny, część PRIBO, a część się wydzierżawi.

Adam Duda uważa, że jego urząd wykazał w sprawie PRIBO maksimum dobrej woli i zrobił wszystko, co tylko mógł. Ale niewiele można pomóc, jeśli samemu nie ma się nic do zaoferowania i czeka się tylko na pieniądze z zewnątrz. W ubiegłym roku w podobnej trudnej sytuacji jak PRIBO był lubiński "Budokomplex". Ale stworzył program naprawczy i poradził sobie sam bez czekania na refundację płac i wypowiedzania umowy leasingowej.

Marian Markowski, dyrektor Wydziału Polityki Gospodarczej UW, dodaje, że wojewoda w ubiegłym roku przekładał PRIBO terminy płatności z tytułu opłat leasingowych. Z tego powodu przychody Skarbu Państwa zmalały. Właśnie teraz NIK kontroluje wykonanie budżetu za ubiegły rok przez wojewodę. Dyrektor Markowski spodziewa się, że niedobór spowodowany przesunięciami płatności zostanie przez urzędników wytknięty.

rockonesans

9 sierpnia 1995 roku zmarł gitarzysta, kompozytor, wokalista i duchowy lider zespołu Grateful Dead - Jerry Gracia. Zakończyła się dziwna podróż, choć lepiej brzmi tu angielskie słowo "trip", oznaczające w hipisowskim slangu narkotyczny odlot. W Polsce zgon ten wprowadziła "Gazeta Wyborcza", a "Tylko Rock" opublikował artykuł o Grateful Dead (miniaturki), ale tak naprawdę nie zrozumiano ani znaczenia zespołu Grateful Dead, ani postaci Jerriego Gracii dla tysięcy fanów w Stanach i w innych krajach. A przecież Grateful Dead - choć w Polsce mało znany - ma u nas sporą grupę wielbicieli. Nawet w Legnicy są osoby od lat słuchające Dead i kolekcjonujące ich płyty, wiem też, że Dead miał zwolenników w Głogowie, a ma do dziś np. w Lubinie.

które można było wynająć za grosze, zaczęły przyciągać beatników, artystów, studentów i rozmaitych oryginałów. Zaczęły powstawać kluby rockowe, jak choćby "Matrix", założony przez Marty Balina, przyszłego wokalistę Jefferson Airplane, i większe sale koncertowe, jak np. Fillmore Billa Grahama, przyszłego legendarnego managera.

Zaczęły się występy grupy, które na stałe wpisały San Francisco do historii XX-wiecznej kultury: Grateful Dead, Jefferson Airplane, Quicksilver Messenger Service, Big Brother i Holling Company z Janis Joplin. A przecież byli dziesiątki innych - Carlos Santana Blues Band, Steve Miller Band, Blue Cheer, Flamin Groovies, nawet Creedence Clearwater Revival - wszyscy oni byli z San Francisco.

Cóż to była za dziwna podróż

Jerry Gracia (1942-1995)

"Trip" rozpoczął się w początku lat 60., kiedy to Jerry Gracia grywał na banjo muzykę folk i country, obracając się w środowisku studentów i ostatnich beatników. Tak, większość późniejszych mistrzów psychodelicznego rocka zaczynała jako folkowcy. Popałał trawkę, podróżował po Stanach, ożenił się, próbował normalnego życia (szybko powrócił do trybu życia "bardziej zakreconego"). Był już niezłym gitarzystą, gdy nagle w życie kalifornijskich folkowców wtargnął rock z Wielkiej Brytanii - Beatles, Rolling Stones, Yardbirds, Animals i inni. Jerry pragnął odmiany i wkrótce powstała pierwsza wersja Grateful Dead, czyli The Warlocks. Jerry Gracia - gitara, śpiew, Bob Weir - gitara, śpiew, Phil Lesh - gitara basowa, śpiew, Ron "Pigpen" McKernan - śpiew, harmonijka ustna, organy elektryczne, Bill Kreutzman - perkusja. Grali rockowe hity, rhythm i bluesowe standardy, ale także własne opracowania bluesów i utworów folk-country. Przez przypadek trafili na jedną z imprez organizowanych przez pisarza Kena Kesey'a i jego komunę "Merry Pranksters". To było to! Supertowarzystwo - choćby sam Kesey, czy też szalony kierowca-beatnik Neal Cassady, przyszły pisarz Larry McMurtry ("Ostatni seans filmowy", "Teksasówek", "Czułe słówka"), czy też cały gang motocyklowy Hell's Angels z San Francisco. Do tego wspaniałe dziewczyny, masa trawki, haszyszku i towaru dnia - LSD, a wiedziecie, że od początku 1966 r. był to środek w USA legalny. Do tego nieograniczona wolność grania, bez żadnych komercyjnych nacisków, dyskusje o muzyce, literaturze, sztuce, religii i polityce, o tym jak powinno wyglądać życie. Właśnie w tym okresie The Warlocks zmienili się w Grateful Dead, a w San Francisco rozpoczął się ruch hippie.

Haight-Ashbury, dwie ulice pełne domów sprzed pierwszej wojny światowej,

Grateful było wszędzie - w Fillmore, na legendarnych Acid Tests u Kena Kesey'a, na rozlicznych bezpłatnych koncertach. W tym też czasie zdobył bardzo osobliwego patrona. Został nim niejaki August Owsley Stanley III, niekoronowany "król LSD". On to wyposażył Grateful Dead w sprzęt, którego nie miał do tej pory żaden zespół rockowy.

Za dwa tygodnie ciąg dalszy, a dla najmłodszych miłośników rocka informacja - ojcem Courtney Love, liderki grupy Hole, wdowy po Kucie Cobainie, jest Hank Harrison, kiedyś współpracownik Grateful Dead i autor jednej z najlepszych książek o nich - "The Dead".

MIECZYSLAW
PYTEL



Fot. ANNE LEIBOVITZ

Ploty, grzmoty i... odloty

Garaż'86

W przeglądzie "Garaż'86" weźmie udział ponad 30 zespołów. Dlatego też, zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, impreza zostaje przedłużona o jeden dzień. Od 1 do 3 maja będą trwały przesłuchania konkursowe. Obok nagród pieniężnych jeden z wyróżnionych zespołów ma zapewniony występ na dużym koncercie plenerowym w ramach obchodów Dni Polkowic (24-26 maja, z udziałem m.in. zespołów Piersi i Les Ejects z Francji). Finał przeglądu odbędzie się 4 maja w miejscowym amfiteatrze. Oprócz laureatów "Garażu'86" wystąpią: Kura z Wrocławia oraz Stillborn z Zielonej Góry. Wszelkie dodatkowe informacje można otrzymać pod telefonem 45-04-74 ("Impresja", Edyta Pietruszka).

Przeciw nacjonalizmowi

29 kwietnia we Wrocławiu (klub "Katakumby", pl. Grunwaldzki 106) wystąpią: Unwound ze Stanów Zjednoczonych (grali m.in. z Sonic Youth) oraz Program.

Tradycyjnie 1 maja organizowany jest w Poznaniu Międzynarodowy Festiwal "Młodzi przeciw nacjonalizmowi" ("Youth Against Nazism"). Odbędzie się manifestacja, a o 18 (klub "Eskulap", ul. Przybyszewskiego) - koncert zespołów: Unwound (USA), Terrorgruppe (melodyjny punk rock + ska z Berlina), Smut (Holandia) oraz poznańska Apatia.

Maraton w Muszli

Również w Legnicy dojdzie do większej imprezy rockowej. W pierwszą sobotę maja SDK "Kopernik" organizuje maraton muzyczny w Muszli Koncertowej (Park Miejski). Impreza będzie trwała 6 godzin (od 15). Zagrają m.in.: Kto To, Sertyżur, Robi, Maria Nefeli, Nie Wiem, The Piecers, Wall Street czy Christ The Insane. Kiedyś w Muszli przy okazji różnych świąt (wtedy jeszcze niektóre z nich były państwowe) miały miejsce różnego rodzaju występy. Czyżby następował powrót do tego wariantu? Dobrze i to.

Dot Bee out

Legnicka grupa Dot Bee nie awansowała do finałów Marlboro Rock. We Wrocławiu legniczanie wyszli po raz pierwszy na scenę, więc i tak uważają ten występ za udany. Przy okazji Dot Bee informuje, że chętnie zatrudni sekcję rytmiczną. Kontakt: tel. 560-818 (Marcin lub Robert).

PREZES & Wico

Konkurs

Jaki legnicki zespół zakwalifikował się do półfinału festiwalu Marlboro Rock-in '96? - to nasze pytanie konkursowe. Na odpowiedzi czekamy do 5 maja (adres do redakcji w stopce, z dopiskiem "Rockonesans"). Nagrody: kasety zespołu Apatia "Odejdź lub zostań" i Cemetary "Black Vanity" - ufundował sklep przemysłowy "Metro" w Legnicy (Dom Towarowy "Smyk", koło Rynku), oferujący obuwie typu "Martens" itp., militaria, koszulki itd. oraz kasety i zine'y.

Dinozaury i Kopernik

Sobotni koncert w DK "Kopernik" miał o wiele lepszą reklamę od ostatnich występów. Mimo to frekwencja nie była zadowalająca. Może część zainteresowanych pojechała do Chocianowa na Neuropatię albo uznała cenę biletu (5 zł) za wygórowaną?

Rozpoczęła jedna z najstarszych obecnie grup w Legnicy - Maria Nefeli. Z pierwszego składu pozostał tylko Stasiasty. Przez zespół przewinęło się wielu muzyków. Kolejnym, nowym członkiem "Maryśki" został "Donda" - basista Sertyżura, który na początku marca zadebiutował również w innej legnickiej formacji - Nie Wiem. Na pożegnanie miał jeszcze swoje pięć minut poprzedni basista.

Program to jeszcze starsza grupa. Działa już prawie 12 lat. Doświadczenie i obycie na scenie procentują na ich korzyść. Wrocławianie zaprezentowali 50-minutowy program. Publiczność usłyszała przede wszystkim nowy materiał, który wkrótce chcieliby wydać w jakiejś wytwórni. Hard psycho core - jak ten kwintet nazwał swoją obecną twórczość - to dobre określenie ich muzyki. Dwie ostre, często lekko trash'ujące gitary, równie ciężka sekcja rytmiczna oraz niski wokal z okolic Young Gods - oto propozycja "programistów". To dobry, ciekawie zagrany, motoryczny hardcore z psychodelicznym "zakretem", w którym zmienia się rytm, całość "ocięka" dużą mocą, aczkolwiek nie brakuje w tym melodyki. Reakcja publiczności (brawa i zabawa ze slizgami na... kolanach włącznie) spowodowała, że Program bisował. O poziomie kapeli mogą również świadczyć jej plany koncertowe na najbliższe miesiące - zagra: z Unwound (USA), całą trasę z Kobongiem czy ze znakomitymi Kanadyjczykami z Nomeansno.

(awm)

Psycholog radzi

Właściwie tak już jest od lat. Każda moja rozmowa z żoną kończy się kłótnią. W gruncie rzeczy coraz mniej ze sobą rozmawiamy i czuję się coraz bardziej samotny w domu. Im mniej mam dla niej czasu, tym więcej ma ona pretensji i z byle powodu wybucha. Z kolei ja wtedy mam pretekst, aby się nie odzywać albo odzywać tylko służbowo. Nie mogę przerwać takiego błędnego koła. A przecież ciągle mi na niej zależy. Nie muszę dodawać, że takie awantury odbijają się bardzo na dzieciach. Ostatnio zauważyłem, że wrzeszczą na siebie tak samo, jak ja na żonę, a ona na mnie. Przydałaby się nam jakaś pigułka, która by nas odmieniła - żeby było tak jak dawniej...

DAMIAN

To dobrze, że jest pan realistą i zdaje sobie sprawę, że nie ma cudownej pigułki, która by was odmieniła.

Pański problem dotyczy jednak pewnej ważnej umiejętności, której stopniowo można się nauczyć. Może będzie pan zdziwiony, ale mam na myśli słuchanie. To zadziwiające, że tak wielu ludzi poprawiło swoje małżeństwa, kiedy po prostu nauczyli się słuchać.

Napiszę o kilku ważnych wymiarach słuchania, a pana poproszę, by sprawdził, w którym miejscu najbardziej trzeba coś poprawić.

Pierwszy wymiar to koncentracja.

Dobry słuchacz koncentruje się na rozmówcy. Mam tu na myśli np. kontakt wzrokowy. Czy patrzy pan na żonę, gdy ona coś mówi do pana? Czy kiedy pan z nią rozmawia, pamięta pan o tym, aby jednocześnie np. nie oglądać telewizji?

Innymi słowy: Czy żona ma wrażenie, że koncentruje się pan na niej, kiedy ona ma coś do powiedzenia?

Drugi wymiar to dostateczny czas i przestrzeń dla rozmówcy.

Czy żona, kiedy zaczyna do pana mówić, może być spokojna, że da się jej pan wygadać. Czy nie ma pan zwyczaju przerywania w pół słowa?

Oczywiście, może pan powiedzieć: "Ale to ona powinna się tego wszystkiego nauczyć". Najprawdopodobniej problem dotyczy was obojga. Do kłótni trzeba dwóch. Uważam jednak, że choć i pan cierpi z powodu braku wymiany myśli, ktoś pierwszy musi zacząć słuchać. Jeżeli pan będzie uważnym słuchaczem, wtedy żona łatwiej znajdzie czas dla pana.

Po trzecie - bardzo ważne jest unikanie oskarżenia i tłumaczeń.

Kiedy więc żona coś mówi, wywołuje pana sprzeciw albo sprawia, że czuje się pan oskarżany, niech pan się nie usprawdli-

wia. Tym bardziej nie wolno obwiniać drugiej strony. Znakomicie nadaje się do wymiany myśli metoda zwana parafrazą. Dobrze jest w takiej sytuacji powiedzieć: "A więc jeśli dobrze cię zrozumiałem, masz do mnie pretensje o..."

I kolejny wymiar - to pytania o uczucia.

Kiedy żona opowiada o jakimś zdarzeniu, dobrze jest od czasu do czasu zapytać: "I jak się wtedy czułaś?" albo zaryzykować: "Pewnie ci było z tego powodu smutno."

Umiejętne słuchanie jest tak ważne, że znaczna część terapii małżeństw poświęcona jest właśnie treningom słuchania, czy jak się teraz modnie mawia "treningom negocjacji małżeńskich".

Bardzo mi się podoba, że nie chce pan rezygnować z prób poprawienia swego małżeństwa. Ponadto jest pan gotowy zobaczyć swój udział w tych problemach. Dlatego jestem przekonany, że macie duże szanse na polepszenie związku.

PIÓTR BARCZAK

"Nie ma mocnych"

cd.

W nawiązaniu do artykułu "Nie ma mocnych", który ukazał się w Waszym czasopiśmie 4.04.1996 r., Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Legnicy informuje, że Panie Krystyna i Halina Kurzacz objęte są pomocą tutejszego ośrodka.

Stosowane formy pomocy są ukierunkowane na inicjowanie działań instytucjonalnych zmierzających do poprawy stanu zdrowotnego, mieszkaniowego oraz prawidłowego funkcjonowania w środowisku.

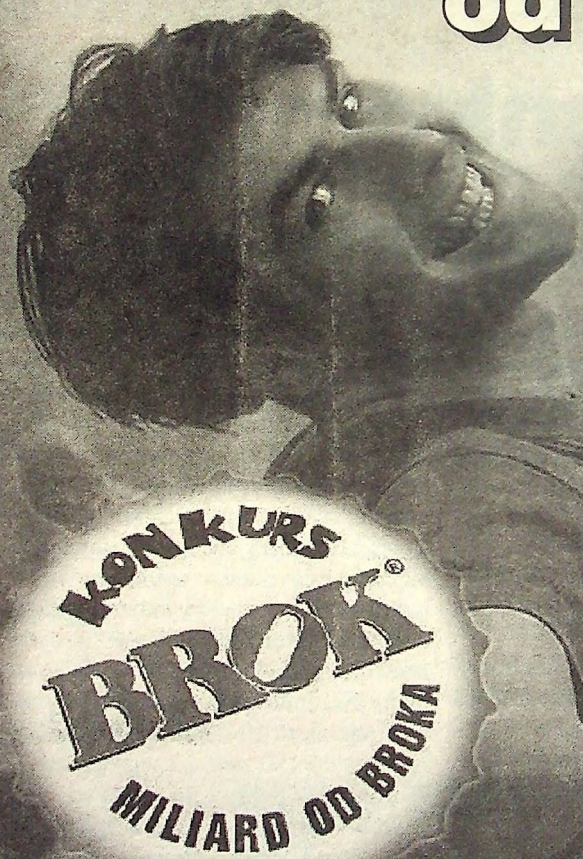
W styczniu br. w wyniku obniżającej się sprawności psychicznej u ww., tutejszy ośrodek spowodował umieszczenie chorych w Szpitalu Psychiatrycznym oraz wystąpił z pisemną opinią od Prokuratury Rejonowej w Legnicy w sprawie objęcia rodziny prawną opieką (nr pisma PSZ-8142/68/96). Ośrodek Pomocy Społecznej czyni starania o wyposażenie mieszkania w podstawowe sprzęty codziennego użytku oraz niezbędną odzież, ponieważ mieszkanie chorych, w trakcie ich nieobecności, związanej z leczeniem, zostało okradzione i częściowo zdewastowane.

Informujemy, że dalsza pomoc uzależniona będzie od występujących potrzeb życiowych w rodzinie. Zważywszy jednak na posiadane dochody, które znacznie przekraczają kryterium dochodowe na osobę, obowiązujące w pomocy społecznej, świadczona pomoc nie może być realizowana w formie pieniężnej.

dr ANDRZEJ KIJEK
dyrektor MOPS

Co mi zrobisz, jak mnie wygrasz?

MILIARD od Broka!



Uwaga!

Oto kolejne czterdzieści dwie osoby, które wezmą udział w losowaniu miliarda (100.000 PLN):

1. URSZULA ODACHOWSKA; 2. ZOFIA GRACZYK; 3. KRZYSZTOF NIEDZIEDZIŃSKI; 4. MARIUSZ KOŁODZIEJ; 5. ANDRZEJ SIKORA; 6. PATRYCJA RATAJ; 7. PIOTR JANECKI; 8. ANIELA WAWRZYNOWICZ; 9. HALINA WIŚNIEWSKA; 10. JERZY NAWROCKI; 11. STANISŁAW GŁA B; 12. WALDEMAR BIAŁEK; 13. TADEUSZ KIERZ; 14. EWA SACHARZEWSKA; 15. TADEUSZ SEBALSKI; 16. GRZEGORZ JANTA-LIPIŃSKI; 17. JADWIGA ELIAS; 18. LECH STEPKOWSKI; 19. MIROSLAW CHRUSCIK; 20. ZBIGNIEW KRAWIEC; 21. PAWEŁ KONKOŁOWICZ; 22. BOGUSŁAWA KOSTYK; 23. AGNIESZKA KOŁODZIEJCZUK; 24. EWA CZERWIŃSKA; 25. BOGUSŁAWA KAPCZUK; 26. LIDIA ODYŃCIEK; 27. TADEUSZ MATYSIAK; 28. IZABELA FITRZYK; 29. JAN LYSZYK; 30. MAGDALENA MATYSEK; 31. SYLWIA SZMYDT; 32. TADEUSZ LUBIŃSKI; 33. WOJCIECH BŁAŻ EJEWSKI; 34. KRYSZYNA SUKOWSKA; 35. BRYGIDA LEWANDOWSKA; 36. EWA STAWARCZYK; 37. JOZEF JANUSZKIEWICZ; 38. PIOTR JAKUBCZYK; 39. ANTONI KOLSUT; 40. DOMINIK FERKALUK; 41. KRZYSZTOF BRUZDZIŃSKI; 42. TADEUSZ KIERZK (I).

Nazwiska kolejnych wylosowanych osób pojawią się w tym miejscu w pierwszym tygodniu czerwca.

Zbieraj kapsle i wygraj miliard złotych! Ostateczny termin wysyłania kapsli - 30 kwietnia.

CO ZROBIĆ, ABY WYGRAĆ?

Wszystkie spody kapsli są oznakowane ikonami nominalów 5.000, 10.000, 20.000, 50.000 PLN. Zbieraj kapsle i zbieraj miliard - 100.000 PLN. Zapakuj kapsle do koperty (tylko jeden miliard w jednej kopercie) i wyślij przesyłką poleconą pod adres: Konkurs „MILIARD OD BROKA”, Brok S.A., 75-950 Koszalin, skr. poczt. 3, podając imię, nazwisko, dokładny adres zamieszkania i numer telefonu. Konkurs trwa od 19 lutego do 30 kwietnia 1996. Im więcej kopert, tym więcej szans. Im szybciej zbierasz odpowiednią liczbę kapsli i im szybciej je wyślesz, tym większą masz szansę na wygranie konkursowego MILIARDA! W trakcie trwania konkursu odbędzie się osiem losowań: siedem kwalifikacyjnych i ósme główne. Losowania kwalifikacyjne, które odbędą się w dniach: 4.03, 11.03, 18.03, 25.03, 1.04, 15.04 i 20.05 wyłonią odpowiednio 7, 14, 21, 28, 35, 42 i 49 - łącznie 196 osób, które w dniu 27.05 wezmą udział w losowaniu głównej nagrody - miliarda starych złotych! Po każdym losowaniu kwalifikacyjnym nazwiska osób wylosowanych będą podawane w prasie lokalnej. Dodatkowo wszyscy zwycięzcy losowań kwalifikacyjnych zostaną powiadomieni o tym fakcie telefonicznie lub telegraficznie w ciągu 4 dni od losowania. Nazwiska zwycięzczy nagrody głównej - Miliarda od Broka - zostaną podane w dziennikach lokalnych w tydzień po losowaniu głównym. W konkursie biorą udział wszystkie produkty Broka. Szczegóły konkursu znajdziesz na ulotkach w miejscu sprzedaży.

Mieszkamy w budynkach spółdzielczych, komunalnych, prywatnych, zakładowych, należących do skarbu państwa, a niektórzy są współwłaścicielami wspólnot mieszkaniowych. Bałagan jest już taki, że nie możemy nawet się zorientować, kto i dlaczego żąda od nas większych opłat. Pewne jest tylko to, że coraz częś-

ciej brakuje nam pieniędzy na bieżące wydatki. Zawierania przepisów zmuszają nas raz do większych wydatków, by innym razem umożliwić tańsze pozyskanie mieszkania.

Niewiele potrafi odnaleźć się w rozregulowanym prawie. Gąszcz przepisów nie pozwala na swobodne działanie, a co gorsza, przewidywanie najbliższej nawet przyszłości. Oto kilka wybranych przykładów.

- U mnie czynszu digus to!



Pomoc bankom, nie lokatorom

30 listopada ubiegłego roku Sejm państwa w sprawie niektórych kredytów mieszkaniowych". Przepisy zaczęły obowiązywać od początku bieżącego roku i od razu wywołały protesty. Okazało się bowiem, że lokatorzy spółdzielczych mieszkań muszą płacić znacznie więcej niż dotychczas. "Ukarani" zostali spółdzielcy, którzy przed 1996 rokiem spłacili kredyty mieszkaniowe. W proteście skierowanym do prezydium Sejmiku Samorządowego przez lokalny oddział stowarzyszenia "Ogólnopolski Ruch Budowlany" stwierdzono, że ustawa pomaga bankom, a nie lokatorom.

Do końca ubiegłego roku mieszkańcy spółdzielczych lokali płacili miesięcznie 1 proc. odsetek od wartości mieszkania. Obecnie, zgodnie z ustawą, przyjęto wskaźnik uwzględniający średnią zarobków w województwie. Ponieważ przeciętna płaca w Legnickiem jest dość wysoka, podstawą do naliczania odsetek stał się wskaźnik 2,25, a więc tak wysoki, jak w Warszawskim i Katowickim. Oznacza to 3-, a nawet 4-krotny wzrost czynszu. Dla wielu mieszkańców spółdzielczych mieszkań jest to kwota przekraczająca ich możliwości.

W Spółdzielni Mieszkaniowej "Przemko" w Przemkowie przed wprowadzeniem w życie ustawy zorganizowano spotkanie z mieszkańcami. Oświadczyli oni zgodnie, że nie zgadzają się na nowe stawki i nie będą wnosili podwyższonych opłat. Za I kwartał br.

spółdzielnia odprowadziła do banku ratę kredytu według starych zasad.

W Ścinawie zawiązał się terenowy oddział stowarzyszenia "Ogólnopolski Ruch Mieszkaniowy", który wystąpił do Sejmiku Samorządowego przeciwko ustawie. Przedstawiciele stowarzyszenia domagają się skierowania sprawy do Trybunału Konstytucyjnego, dopatrując się w niej naruszenia podstawowych praw mieszkańców.

Podczas spotkania z prezydium sejmiku przedstawiono problem nowych stawek. W Legnickim dotyczy on ponad 3.600 rodzin z Lubina, Jawora, Legnicy, Głogowa, Ścinawy i Przemkowa. Jak stwierdzono w proteście, nowa ustawa narusza swobodę zawierania umów, łamie podjęte zobowiązania, nie chroni praw nabytych, a ponadto działa wstecz. Członkowie prezydium Sejmiku Samorządowego zobowiązali się do przekazania sprawy do rzecznika praw obywatelskich. Skierowanie jej do Trybunału Konstytucyjnego wymaga specjalnej uchwały podjętej przez sejmik, a to może stać się dopiero na najbliższej sesji.

Już obecnie wielu lokatorów spółdzielczych mieszkań zaczęło płacić raty kredytu bez aktualnych opłat czynszowych. Obawiają się, że nieuregulowanie tych należności może się skończyć eksmisją. Dla spółdzielni mieszkaniowych oznacza to kłopoty, gdyż kredyty odprowadzane są do banku, a z czynszu pokrywa się bieżące wydatki. Niedługo może się okazać, że spółdzielnie staną przed widmem bankructwa.

Ustawa o pomocy ma jeszcze jedno oblicze. Preferuje tych, którzy w tym roku zdecydują się na spłacenie odsetek kredytu i wykupią mieszkanie na własność. Dotychczasowe przepisy mówiły, że lokator może spłacić kredyt i 30 proc. odsetek, resztę pokrywa skarb państwa. Ci jednak, którzy zdecydują się na wykupienie mieszkania i spłatę kredytu w bieżącym roku, muszą jedynie spłacić umorzoną przez państwo część kredytu. Jeżeli na przykład w 1991 roku koszt metra kwadratowego mieszkania wynosił 3 mln zł, to 50-metrowe mieszkanie kosztowało 150 mln, z czego połowę - 75 mln zł - pokrywało państwo. Tak więc wystarczy, by lokator spłacił 75 mln zł i ma własnościowe mieszkanie bez konieczności spłaty kredytu i odsetek. Tymczasem lokatorzy spółdzielczych mieszkań, którzy gremialnie spłacali kredyty w latach 1990-91, teraz za swą nadgorliwość będą musieli dodatkowo zapłacić.

Nie mogą oni skorzystać z ulg przewidzianych w ustawie. Jeżeli państwo umorzyło połowę kosztów budowy, to muszą zapłacić połowę aktualnej wartości mieszkania pomniejszoną o zużycie budynku. Praktycznie oznacza to, że muszą zapłacić znacznie więcej od sąsiadów, którzy nie spłacili kredytu wcześniej. Do rzecznika praw obywatelskich i Trybunału Konstytucyjnego wpływają już skargi na takie uregulowanie prawne, jednak na orzeczenie trzeba będzie jeszcze poczekać.

Możesz pieni

Sąd Najwyższy wydał uzasadnienie do orzeczenia w sprawie podwyżki czynszów komunalnych. Sprawa była rozpatrywana w lutym br., ale dopiero w ubiegłym tygodniu ukazało się uzasadnienie do tej uchwały.

Przypomnijmy, że Ministerstwo Budownictwa wydało interpretację do ustawy w sprawie naliczania nowych stawek czynszów w mieszkaniach komunalnych, zakładowych, należących do skarbu państwa i osób prywatnych. Zgodnie z tym dokumentem właściciele budynków mieli prawo wprowadzać nowe stawki czynszów niemal automatycznie. Wystarczyło, by na przykład gmina przyjęła uchwałą nowe stawki czynszów, a lokatorzy zostali zawiadomieni o ich zmianie i to zobowiązywało ich do płacenia nowych stawek.

Na przełomie stycznia i lutego br. sto jedenaście rodzin ze ścinawskich osiedli Jagiełły, Świerczewskiego i Mickiewicza otrzymało powiadomienia o podwyżce miesięcznych rat kredytu, który spółdzielnia mieszkaniowa zaciągnęła w Banku PKO pod koniec lat osiemdziesiątych na budowę siedmiu bloków mieszkalnych. Zgodnie z obowiązującą wówczas ustawą kredyt rozłożono na 40 lat. Miesięczne raty kształtowały się w wysokości 1 procenta od wartości zajmowanego mieszkania, a roczne oprocentowanie zaciągniętego kredytu w wysokości 3 procent. Były to dla lokatorów spłaty dogodne i realne do uiszczenia. Biorąc jednak pod uwagę postępującą inflację, spłacenie tego kredytu na pierwotnych warunkach było niemożliwe. W świetle nowej ustawy z 30.11.1995 r. "O pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych (...)" nowe zasady spłacania kredytów wyraży się przede wszystkim pięciokrotną podwyżką miesięcznych rat.

- Mamy mieszkanie o powierzchni 42 m kwadratowych. Do tej pory kredyt wynosił około 200 tys. złotych zł, a od stycznia spłacam 1 mln złotych. Tym samym łącznie z czynszem co miesiąc muszę wpłacać do kasy spółdzielni 2,5 mln. Przy dwóch pensjach nauczycielskich pozostaje naprawdę niewiele - mówi Zbigniew T., nauczyciel ze ścinawskiej SP 1.

Trudno nie zauważyć, że państwo T. należał do szczęśliwców, którzy mają pracę. W Ścinawie bezrobocie sięga 40 procent, a opieka społeczna z dnia na dzień jest coraz bardziej oblegana. - Na naszym osiedlu mieszka wielu rencistów i emerytów. Pracuje zaledwie jedna trzecia mieszkańców. Zwolniono mnie w ubiegłym roku z powodów zdrowotnych. Mąż z

Sąd Najwyższy taką interpretację dowodząc, że z obowiązujących przepisów wynika, że podwyższenie lokali mieszkaniowych najpierw wypada czasowe warunki, wadzić może w miesiącach. Dopuszczalność za wielkości podlegającej się do sądu.

Jeżeli właściciele nie dopełnili tych obowiązków, to lokatorzy mają prawo zwrotu nadpłaconych między innymi czynszem (dwójce) w cięcy. Już po lutym Sąd Najwyższy zaczął wyrokować, że komunalnych

Termalu przynosi dochód. Kredyt dochodzi do tego potem jeszcze gaz. Lubinśki przeze mnie na tym miejscu już brakuje - z P., bezrobotna.

Nie jestem zadowolona z decyzji wielu rodzin, jest podobna. I spłacać kredyt w go normatywny Legnickie za wództw o najwy-

- Ceny odzwierciedlają, których oblicz gu, ustalone wskaźnik, który metr kw. Wartości nienaturalne mieszkanie o powierzchni 550 m kw. jest 550 mln na rynku ścinawskim takiej powierzchni nawet za 300 m kw. wa L.

Zadłużenia kwot nierealnych, cych możliwości obawiać się eksmisji, rozgłaszania mi mieszkaniowców, tworząc pomocy państwa, w których mieszkanie, które ich prawo, wszejszej umowy, nę, w sposób od realiów, ści

Temperatura rośnie

W dzisiejszym świecie liczy się czysta i niezawodna energia.

Gaz płynny z Gaspolu jest najbardziej **uniwersalnym**,

przyjaznym dla środowiska i niezależnym

źródłem energii stosowanym w małych

przedsiębiorstwach, przemyśle, rolnictwie,

budownictwie i gospodarstwach domowych.

Gaspol jest w stanie sprostać

wszystkim wymaganiom energetycznym,

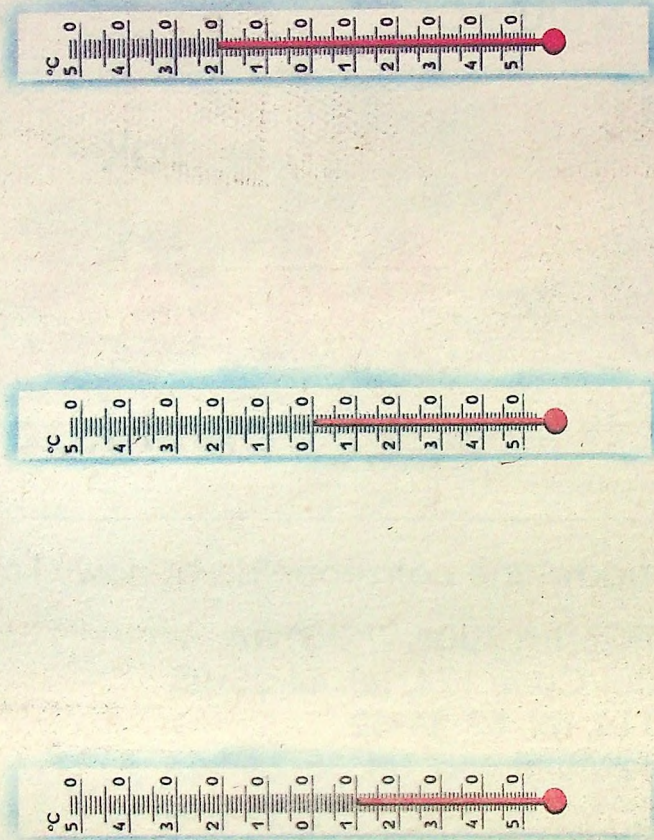
od zainstalowania zbiornika

do regularnych dostaw gazu,

wszędzie tam, gdzie tego

potrzebujesz.

Aby uzyskać więcej informacji,
skontaktuj się z Gaspolem.



GASPOL S.A.

Pleszew, ul. Komunalnych 1, 63-300 Pleszew, tel. 0 62 422659, fax. 0 62 421187

Mynton
POMAGA!



30-LECIE
ZESPOŁU SZKÓŁ
BUDOWLANYCH
W LEGNICY
1966-1996

15-06-1996

JUBILEUSZOWY ZJAZD

absolwentów, Nauczycieli
i Przyjaciół
Zespołu Szkół Budowlanych
im. Wojska Polskiego
w Legnicy

FORMULARZ ZGŁOSZENIA UCZESTNICTWA

w Jubileuszowym Zjeździe
Absolwentów
Zespołu Szkół Budowlanych
w Legnicy
termin nadsyłania zgłoszeń 15-05-1996)

i nazwisko

imię i nazwisko rodowe

data urodzenia

adres do korespondencji

☒ zgłaszam swój udział w zjeździe

w całym programie (cena 90 zł)

bez bankietu (cena 40 zł)

określam chęć zakupu wydawnictwa

tak ☐ nie

Zgłoszenie wraz z wpłatą należy
wysłać na adres szkoły: 59-220 Legnica,
ul. Grabskiego 14/22, tel. 52-26-85;
52-46-59; 52-48-10

Konto: BZ o/Legnica nr 383800-
3-138-1240 z dopiskiem "30-lecie
1966-1996"

Mynton
POMAGA!



NASZ KREDYT

DYNAMICZNIE ROZWIJAJĄCA SIĘ FIRMA POTRZEBUJE NAPĘDU W POSTACI ŚRODKÓW FINANSOWYCH. WÓWCZAS IDEALNYM ROZWIĄZANIEM JEST KORZYSTNY KREDYT. NASZA OFERTA OBEJMUJE WSZYSTKIE MOŻLIWE FORMY KREDYTOWANIA, RÓWNIEŻ TE NAJNOWSZE, TAKIE JAK "FRANCHISING" ORAZ "FACTORING".

SIŁĄ NAPĘDOWĄ

TWOJA FIRMA MOŻE BYĆ PEWNA, ŻE NIE TYLKO OTRZYMA OD NAS POTRZEBNE ŚRODKI, ALE RÓWNIEŻ POMOC W REALIZACJI SWYCH PLANÓW. PONIEWAŻ CELEM NASZEGO BANKU JEST OSIĄGNIĘCIE DŁUGOTERMINOWEGO WSPÓLNEGO ZYSKU. WŁAŚNIE DŁATEGO NASZ KREDYT STANIE SIĘ SIŁĄ NAPĘDOWĄ TWOJEJ FIRMY.

TWOJEJ FIRMY

WKB

WIELKOPOLSKI BANK KREDYTOWY SA

BUD-TECH

**PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE
BUD-TECH**

MATERIAŁY BUDOWLANE

59-225 CHOJNÓW
ul. Lubińska 1
tel./fax (076) 186-930

59-220 LEGNICA
pl. Komuny Paryskiej 2
tel./fax (076) 229-13

59-220 LEGNICA
ul. Orzeszkowej 10
SKLEP

oferuje:

- ✓ okna i drzwi "STOLBUD-GORZÓW" w cenach producenta!
- ✓ okna i drzwi plastikowe "STOLBUD-WARSZAWA" w cenach producenta!
- ✓ rury czarne i ocynkowane atrakcyjne ceny
- ✓ cegłę klinkierową i licową firmy BORAL-POLSKA w cenie producenta!
- ✓ glazurę i płytki podłogowe "gress" krajowe i z importu bogaty wybór
- ✓ drzwi klepkowe, kasetonowe i tłoczone
- ✓ płyty kartonowo-gipsowe w różnych rodzajach
- ✓ sufity podwieszane
- ✓ pokrycia dachowe, gonty, dachówka, blachy

ponadto:

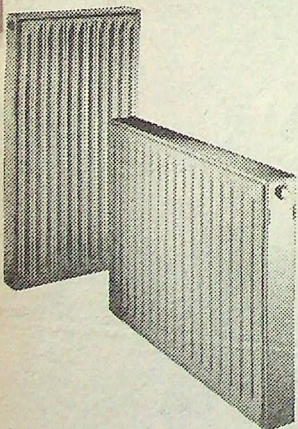
- szeroki asortyment materiałów budowlanych i instalacyjnych
- bogaty wybór urządzeń sanitarnych i do wykańczania mieszkań

możliwe:

- negocjacje cen przy dużych zakupach
- upusty
- kompletowanie dostaw wg życzenia zamawiającego
- własny transport
- zakup na raty bez żyrantów do 10 tys. PLN

Zapraszamy do naszych placówek

NOWATERM
OGRZEWANIE



LEGNICA tel. 50-63-74
ul. Nowodworska 17

**NAJLEPSZE NA MROZY
NAJNOWSZE
TECHNOLOGIE**

- kotłownie gazowe i olejowe

OGRZEWANIE

- podłogowe
- mieszane: podłogowo-grzejnikowe
- grzejnikowe

MATERIAŁY

- kotły, grzejniki, armatura, pompy, izolacje, wkłady kominowe ze stali kwasoodpornej, kominki
- sprzedaż hurtowa i detaliczna
- dostawy kompleksowe
- fachowa obsługa i doradztwo techniczne

**RABATY DLA FIRM
INSTALACYJNYCH**

LOVATO
**AUTO
GAZ**

WIOSNA



JESTEM
NA CZTERY PORY ROKU

**MONTAŻ
ZASILACZY GAZOWYCH**

Dwupal/wowy system
zasilania samochodów
(gaz/benzyna)
Montaż do Polonezów
na gwarancji.

Punkt montażu:
Rzeszotary k. Legnicy
ul. Legnicka 1
tel. (076) 56-04-58, 56-04-59
603-75, 246-97

AUTO CENTRUM



**Bezpłatna prezentacja
przemysłowych maszyn
szwalniczych i zastosowanie
oprzyrządowania**

Legnica

Centrum Kulturalne, ul. Chojnowska 2
27.04.1996 r. (sobota), w godz. 10-19

udostępnimy maszyny
do wszycia lamówek i gumy

"HOLPOL" Łódź

(042) 74-68-19

(042) 74-58-07

170k

- ROLETY ZEWNĘTRZNE
- ROLOKASETY
- ZWIJANE BRAMY GARAŻOWE
- KRATY ZWIJANE
- RUKS

Firma Usługowo-Handlowa
SŁAWOMIR RUKS
ul. Słowiańska 7, 64-100 Leszno
tel./fax (0-65) 20-86-54

100kg

**FACTORING
HURTOWNIKU,
PRODUCENCI**

JEŚLI CHCESZ WCZEŚNIEJ
OTRZYMAĆ PIENIĄDZE
ZA WYSTAWIONE FAKTURY
zgłoś się do nas.

KUPIEMY WIERZYTELNOŚCI
WYNIKAJĄCE ZE SPRZEDAŻY
Z PRZEDŁUŻONYM TERMINEM
PŁATNOŚCI (do 3 miesięcy)

FAST LANE LEASING
W-w, ul. Powstańców Śl. 95
Polegów, tel. 605-509, 605-445

KORZYSTNE WARUNKI

**HURTOWNIA ODZIEŻY
ROMAN I JERZY IMIELIŃSCY S.C.**

oferuje m.in.

- konfekcję damską: bluzki, tuniki, spódnice, żakiety, garsonki, kostiumy
- ubiory dla dzieci: bluzki, spódnice, garsonki, sukienki
- wyroby z dzianin dla dorosłych i młodzieży: dresy, bluzy, spodnie, szorty
- wyroby dziewiarskie: swetry, spódnice, tuniki, kamizelki, bluzki, garsonki
- koszulki bawełniane z nadrukami w roz. 110 - 182
- bieliznę damską, męską i dziecięcą

Zapewniamy profesjonalną obsługę, jesteśmy otwarci do negocjacji cen, stosujemy dogodne warunki płatności.

Przy zakupach gotówkowych pow. 1.000 zł upust 3 proc.

SPRZEDAŻ WYŁĄCZNIE HURTOWA

UWAGA! Hurtownia przeniesiona z ul. Rycerskiej 15.
Zapraszamy - Legnica, ul. Chłapowskiego 13, tel. 203-95,
w godz. 8-16.30, soboty 8-12

44P

GudePol
ZAKŁAD PRZEROBU

LEGNICA, ul. Kołodziejska 38
tel. 54 07 74 fax 54 52 34

DREWNA
TARTAK, SUSZARNIA, STOLARNIA

kupuj u producenta!
udzielamy
rabatów!

DESKI BELKI ŁATY KRAWĘDZIAKI
deski podłogowe sosna 32,00 zł/m kw.

OBUWIE - ALPINA

Hurtownia i sklep

Legnica, ul. Gwiezdna 35 Ł/1 (os. Kopernika), tel. 244-06

Szeroki asortyment obuwia, **bezpośrednio z importu**, po bardzo korzystnych cenach, np. obuwie dziecięce sportowe już od 19,90 zł, obuwie damskie i męskie już od 31,90 zł, łyżworolki od 89,90 zł

140g

PHU "ELTOR - BIS" Spółka z o.o.

**MATERIAŁY
ELEKTROENERGETYCZNE**

CENY PRODUCENTA

50-420 Wrocław, ul. Traugutta 98/100, tel. (071) 44-48-00
59-330 Ścinawa, ul. Jagiełły 28, tel. (076) 43-60-25

- żerdzie ŻN, BSW, wirowane
- stacje TRAF0, STSp-250 i STSpb-250
- ustoje B-60, B-80, B-90, U-85, U-130
- postumenty ZK-3
- skrzynki ZK i SR
- konstrukcje n/n i Sn
- izolatory n/n i Sn
- linki AL i AFL
- przewody i kable n/n i Sn
- osprzęt sieciowy i instalacyjny
- śruby budowlane

Ponadto świadczymy usługi transportowe:

- samochody 5 t
- 18 t dłużyce
- dźwig 4 t

ZAPRASZAMY OD 7 DO 15

4gmod

**Wojewódzki Inspektorat Ochrony Środowiska
w Legnicy**

pilnie zatrudni

inżyniera chemika

do pracy w laboratorium (najchętniej absolwenta)

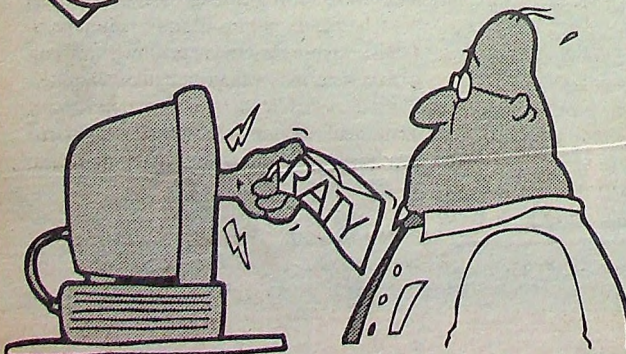
Wymagana znajomość języka angielskiego

Szczegółowe informacje w siedzibie inspektoratu - Legnica,
ul. Wielogórska 66, lub telefonicznie 506-121, 506-035

547-g

PPHU "CEZAR" S.C.

Legnica, Witkiewicza 4 a
tel. 553121, fax 553596



**KOMPUTERY
AKCESORIA
RATY, LEASING**

50kgm

Podzyskać ładze

zszy zanegował
cję ministerstwa
est ona sprzeczna
cymi zasadami
dy właściciel mo-
czysz za najem
lnych, ale musi
wiedzieć dotych-
ki, a nowe wpro-
opiero po trzech
aje to lokatorom
kwestionowania
rzyżki i odwołania
iciele budynków
go warunku, loka-
rawo dochodzić
onych kwot (róż-
tychczas płacono
a kwotą po po-
gu trzech miesię-
owym orzeczeniu
ego niektóre gmi-
araca lokatorom
budynków nieslu-

sznie pobrane kwoty. Niestety, tylko nieliczne gminy zdecydowały się na takie posunięcie. Stanowiska nie zajęło również Ministerstwo Budownictwa. Jego rzecznicy oświadczyli, że dokument taki zostanie wydany dopiero po nadesłaniu uchwały Sądu Najwyższego na piśmie.

Lokatorzy budynków komunalnych, zakładowych, prywatnych i należących do skarbu państwa mogą już dziś dochodzić swoich praw. Jeżeli podwyżka czynszu została im naliczona bez wypowiedzenia poprzednich warunków i nie zachowano trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, mogą sprawy kierować do sądu. Na podstawie orzeczenia Sądu Najwyższego należy im się zwrot trzymiesięcznej podwyżki świadczeń.

(K)

puszczeni w maliny

osi 7 mln starych
u mamy 1,5 mln,
go 2 mln czynszu i
opłaty za energię i
lombard stał się
częściej odwiedza-
Na leki dla dzieci
wierza się Barbara
pielęgniarka.
odosobniona. Sytu-
in na naszym osiedlu
nam właśnie każą
według najwyższe-
w kraju - 2,25, bo
liczono do wojen-
wyższych zarobkach.
orzeniowe, według
się wielkość dłu-
są w oparciu o
wynosi 841 zł za
ność naszych mies-
nie wzrosła. Moje
ow. 65 m kw. warte
starych złotych. Na
kim mieszkania o
hni nie sprzedamy
ln - mówi Stanisła-

najbogatszych, których jest niewiele.

- To jest niesprawiedliwe, że spółdzielnia musi wprowadzać w życie krzywdzące lokatorów sposoby naliczania kredytów. Rola egzekutora banku, który nie uwzględnia ludzkiego aspektu w całej sprawie, nie odpowiada nam. Na te mieszkania ludzie czekali nawet po kilkanaście lat. Gdyby wiedzieli, że w trakcie spłaty zostaną zmienione warunki, spora część by ich nawet nie podjęła. Ogólne zadłużenie mieszkańców razem z odsetkami kapitalizowanymi i odsetkami wykupionymi przez budżet wynosi prawie 57 mld starych złotych. Bank zażądał ponad 40 tysięcy złotych spłaty za kwartał. Uważam, że choć w pierwszym kwartale rodziny mieszkające na naszym osiedlu znalazły pieniądze kosztem 13. pensji, pożyczek, zastawów itp., drugi kwartał stanie pod znakiem zapytania - twierdzi Iwona Irniacka, główna księgowa w Ścinawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Lokatorzy z osiedla JSM zorganizowali się w grupę protestacyjną. Wybrali przedstawicieli, jednym z nich jest Mieczysław Krasniański, który zwrócił się z problemem do Sejmiku Samorządowego. Każda ze 111 rodzin wysłała protest do prezydenta i rzecznika praw obywatelskich oraz marszałka Sejmu. Oczekują, że w Warszawie dopatrzą się w ustawie uchybień konstytucyjnych.

(dach)

Jak cię stać, to płacić

Regulamin legnickich wspólnot mieszkaniowych liczy aż dziesięć stron. Część właścicieli otrzymała go zaledwie na dwa dni przed zebraniem wspólnot, które w pierwszym kwartale roku powinny zorganizować Oddziały Gospodarki Mieszkaniowej. Większość wspólnot nie miała zastrzeżeń co do treści wyjątkowo szczegółowego regulaminu i uchwaliła go bezwarunkowo.

Podczas jednego z takich zebrań, w OGM nr 5 pewien lokator sprzeciwił się jednak uchwaleniu tegoż statutu (opracowanego przez radców prawnych Zarządu Gospodarki Mieszkaniowej). Zauważył bowiem, że reguluje on niektóre kwestie w sposób bardziej szczegółowy od ustawy. W przypadku zakwestionowania takiego punktu, lokator, chcąc się od niego odwołać, musiałby każdorazowo szukać rozwiązania na drodze sądowej. Przedstawicielka OGM przyznała, że lokator ten był jedynym, który miał zastrzeżenia co do regulaminu. Pozostali lokatorzy w ogóle nie konsultowali jego treści z prawnikami.

Gmina, za pośrednictwem oddziałów ZGM, zaprasza wspólnoty mieszkaniowe na zebrania. Lokatorzy idą na nie zupełnie nie przygotowani. Mało kto żąda od zarządcy budynku szczegółowego rozliczenia kosztów i kiedy przychodzi do uchwalenia wielkości zaliczek na pokrycie tzw. kosztów bieżących - wysokość stawek określa się na chybił trafił.

Jeśli wysokość zaliczki zostanie zanizowana, to w przypadku dobrze utrzymanego budynku problemu właściwie nie ma. Gorzej, gdy dzieje się tak w kamienicy zdewastowanej i wymagającej natychmiastowego remontu. Zazwyczaj gruntownej modernizacji wymagają poniemieckie domy.

Wśród właścicieli takich mieszkań dużą grupę stanowią emeryci i renciści, których z kolei nie stać na wysokie opłaty.

- Mieszkam w starym budownictwie. Mieszkanie wykupiłam na własność wiele lat temu, kiedy jeszcze nie było żadnych wspólnot i czynsz za lokal własnościowy nie różnił się od opłat, jakie płacili sąsiedzi. Teraz nie stać mnie na płacenie odpowiednich zaliczek i chyba będę musiała zrezygnować z własności. Dom wymaga remontu, więc ZGM proponuje, bym płaciła wyższe zaliczki, bo później będzie mi trudno rozliczyć się z remontu. Czuję się oszukana, bo dlaczego dziś mam płacić za coś, co już dawno powinno być zrobione? - twierdzi właścicielka mieszkania przy ul. Złotoryjskiej.

- Mieszkam w kamienicy, gdzie wspólnota stanowi mniejszość. My musimy dbać

o budynek, bo jesteśmy jego właścicielami. I kiedy płacimy ciężkie pieniądze na zaliczki, to nasi sąsiedzi nie dość że w ogóle nie płacą czynszu, to jeszcze dewastują budynek. Za jakieś dwa lata przyjdą do nas fachowcy z OGM i powiedzą, że trzeba przeprowadzić remont, za który oczywiście zapłacą przede wszystkim członkowie wspólnoty. My musimy regularnie płacić, bo inaczej zlicytują nam dom i nawet nie będziemy mieli prawa do zastępczego lokalu. Im natomiast wolno wszystko - żali się mieszkawcy ul. Asnyka.

Członkowie wspólnot mieszkaniowych najbardziej obawiają się kosztów związanych z remontami. Uważają, że wspólnoty mają rację bytu, ale pod warunkiem że wszyscy lokatorzy będą właścicielami mieszkań i w równym stopniu zaczną odpowiadać za zniszczenia i awarie.

(dol)



Mały poradnik dla wspólnoty

W protokole z zebrania jednej z chojnowskich wspólnot można przeczytać: "Wspólnota mieszkaniowa przyjęła jednogłośnie regulamin. Głosowano: za - 1, przeciw - 3".

Wspólnota mieszkaniowa w jednym z budynków przy Legnickiej w Chojnowie jest wyjątkowa, bo gmina stanowi w niej mniejszość. Na pięciu lokatorów trzech wykupiło mieszkanie.

- Nasza wspólnota nie udzieliła absolutorium współwłaścicielowi sprawującemu zarządzanie - mówi Antoni Kulesza, jeden z lokatorów. - Oddział Budynków Mieszkaniowych nie zrealizował umowy, szczególnie jeśli chodzi o remonty części wspólnej. Poza zamontowaniem dwóch wyłączników na klatce i namalowaniu sześciu cyfr na drzwiach w piwnicach nic nie zrobiono. Po tem w sprawozdaniu w punkcie "inne drobne remonty" wyceniono te drobiazgi na ponad 140 złotych. W ogóle regulamin wspólnoty, którego nie przyjęliśmy, jest w sprzeczności z podstawowymi artykułami kodeksu cywilnego dotyczącymi zwykłego zarządzania. W projekcie planu na rok 1996 pozycja "wynagrodzenie" dla sprawującego zarządzanie została zakamuflowana wraz z innymi elementami kosztów. Zresztą w rozliczeniu za ubiegły rok koszty administrowania naszego budynku przekroczyły 1600 złotych, i stanowią ponad połowę wszystkich kosztów. Proszę mi powiedzieć, ile kosztuje zaksięgowanie kilkunastu pozycji?

A wynagrodzenie ma być uzasadnione nakładem pracy, bo tak to oni mogą sobie zatrudnić kapelę cygańską w ramach kosztów administracyjnych.

Zgodnie z ustawą o własności lokali z 24.06.1994 w domach zamieszkałych przez dziesięciu i mniej lokatorów nie ma czegoś takiego jak zarządca. Rządzi tzw. delegacja, czyli każdy ze współwłaścicieli upoważniony jest do współdziałania w zarządzie. Wspólnota z Legnickiej odbyła już dwa zebrania, szykują się następne.

- W przypadku tego budynku mamy problemy, tak jak wszędzie, bo wspólnoty są czymś nowym - mówi Henryk Kuliniak, kierownik OBM w Chojnowie. - Zresztą nawet między tamtymi lokatorami nie ma zgody i próbuje się do konfliktu wmieszać administrację. Jeden z nich, pan Krzyżanowski, już nie ma do nas pretensji. Tak czy inaczej sprawa jest otwarta i o wszystkich zarzutach pana Kuleszy będziemy razem rozmawiać. Spróbujemy znaleźć wspólne wyjście.

W Chojnowie 73 proc. mieszkań nadal jest własnością gminy. Jednak ta proporcja szybko się zmieni, bo chętni do kupna własnego "em" mogą skorzystać z szeregu ulg, nawet do 90 proc. ceny lokalu.

- Często kupują je ludzie, którzy nie zdają sobie sprawy z późniejszych kosztów - mówi Przemysław Andrzejewski, szef MZGKiM. - Jako współwłaściciele muszą płacić zaliczki, a gdy dotyczy to rencistów

lub emerytów, wtedy zaczynają się kłopoty. Koszty administrowania budynków są takie, jakie są. Zawsze zgodzę się na przejęcie administracji przez kogoś innego, jeżeli wszystko, co trzeba, będzie wykonane i w dodatku nie drożej niż my to robimy. Ja nie mam w tym interesu, aby upierać się przy administrowaniu, jeśli "prywatni" zechcą inaczej. Po prostu we wspólnotach mieszkają jeszcze "nasi" lokatorzy i nie możemy ich narazić na jakieś nagłe podwyżki bądź na mieszkawanie w budynku, któremu grozi rozsypka. W Chojnowie mamy nawet przypadki, że całe domy są już sprywatyzowane, a i tak właściciele poprosili nas o administrowanie. Staramy się wynegocjować jak najlepsze warunki obsługi budynku. Na przykład od dwóch lat na tym samym poziomie udaje nam się utrzymać wysokość wydatków na pracę kominiarzy. Takich spraw jest więcej.

Nawet jeśli "prywaciarze" stanowią we wspólnotcie mniejszość, to przed ewentualnymi nieprawidłowościami ze strony administratora chroni ich prawo. Artykuł 203 Kodeksu cywilnego mówi, że każdy może się zwrócić do sądu o wyznaczenie innego zarządcy. Nikt nie jest przywiązany do swojego "ogieńca" do końca życia. Lokatorzy z Legnickiej w każdej chwili mogą zrobić biznes i zarządzać się sami.

(szp)

Umówili się na remis?

Trzy nie rozstrzygnięte rezultaty wywalczyły futbolowe zespoły z legnickiego w rozgrywkach I ligi (23. kolejka) oraz II ligi (22. kolejka) piłkarskiej. W obecnej sytuacji naszych drużyn tylko wynik legnickiej Miedzi uznać można za satysfakcjonujący. Kolejne straty punktów przez Zagłębie Lubin, a szczególnie Chrobrego Głogów nie zapowiadają spokojnej wiosny w tych klubach. Obrona przed spadkiem staje się coraz trudniejsza, gdyż jak widać po wynikach, konkurencja nie myśli nikomu odpuszczać.

Zagłębie zremisowało w Szczecinie

...1:1 (1:0) z Pogonią po голу Górskiego, strzelonym do "szatni" w 45. minucie. Zawodnik ten po przerwie uległ groźniej wyglądającej kontuzji i najprawdopodobniej nie zagra w najbliższym spotkaniu z Górnikiem Zabrze. Remis mimo wszystko jest sukcesem Zagłębia, ponieważ w przekroju całego meczu szczecińska jedenastka stworzyła szereg sytuacji dogodnych do zdobycia bramki i wywalczenia kompletu punktów. W liniach defensywnych lubinian dobry mecz rozegrali Machaj i Dreszer.

Trzeci w tabeli Górnik Konin

...był faworytem II-ligowego pojedynku z Miedzią. Górnik mający ogromne pierwszoligowe ambicje musiał się jednak mocno napracować, by uratować przynajmniej jeden punkt. Występ Miedzi miał dwa oblicza. Legniczanie z jednej strony często atakowali z kontry, z drugiej niefrasobliwie poczynali sobie w defensywie. Na wysokości zadania stanął jednak Primel, obronił m.in. silne uderzenia Biskupa i Wojciechowskiego, a w końcowych minutach pewnym wybiegiem uratował swój zespół przed utratą gola po akcji Pawluszka.

Prowadzenie zdobyli gospodarze w 39. minucie, a wyrównującą bramkę dla Miedzi zdobył tuż po przerwie Gałkowski, który wreszcie przypomniał sobie sztukę zdobywania goli. Legniczanie jeszcze kilkakrotnie groźnie strzelali, m.in. Ptak i Wójcik, ale piłka minimalnie mijała słupki lub bronił bramkarz Krupski.

W Głogowie zabrakło szalikowców

....Chrobrego, którzy w ten sposób protestują przeciwko metodom działania legnickiego oddziału prewencji KWP. Przygotowana dla miejscowych szalikowców tzw. klatka była pusta, jednak oni sami przed spotkaniem zdążyli okleić stadion klepsydrami... informującymi o śmierci dowódcy oddziałów prewencji z rąk... kibiców Chrobrego. Jak widać wojna na linii

szalikowcy - policja nabiera szerszego zasięgu.

Pozbawieni dopingu głogowianie ponownie zagrali wyjątkowo nieskutecznie. Był to już czwarty wiosenny mecz Chrobrego bez zdobytej bramki. Wśród miejscowych brak było zawodnika prowadzącego grę. Powodowało to chaos w ich poczynaniach, które sprowadzały się głównie do wrzucania górnych piłek na pole karne gości, najczęściej padających łupem rojących obrońców Stilonu.

Wielę dyskusji wywołał na trybunach skład piłkarzy Chrobrego, desygnowanych do gry przez trenera Kumika. Głośno komentowano obecność na boisku niedoświadczonych Umińskiego, a domagano się dania szansy młodemu - Augustyniakowi czy Woźniakowi. Właśnie ten ostatni po przerwie stworzył najdogodniejszą sytuację do zdobycia gola. Chromiński z "klepek" zagrał do Woźniaka, ten podciągnął kilka metrów i strzelił... wprost w poprzeczkę bramki Stilonu.

Głogowianie stracili szansę na szybkie opuszczenie strefy spadkowej, tym bardziej że przegrała Śleza, Bałtyk, Polonia G. Jeden punkt i tak awansował Chrobrego w górę na... przedostatnią pozycję w tabeli.

Chrobry Głogów - Stilon Gorzów 0:0.

Chrobry: Kopaniecki - Małucki, Słowakiewicz, Wewiór - Kasalik (57. Woźniak), Wawrów, Sokołowski (83. Augustyniak), Umiński, Chromiński - Nowakowski, Tataj (46. Kucharski). Trener: Stanisław Kumik.

Stilon: Skrzyński - Kowalczyk (86. Andruszczak), Dragon, Byczkowski, Filas - Drożdż (68. M. Osiecki), Kryński, W. Osiecki (83. Kołodziejczyk), Borowy - Burzawa, Sapiński. Trener: Eugeniusz Różański.

STANISŁAW KUMIK: - *Gdy zespół jest w takiej a nie innej sytuacji, to do poczynania zawodników wkrada się czynnik psychologiczny. Dzisiaj było to kolejne bicie głową w mur. Nazwiska u mnie nie grają, więc w następnych meczach zastępuję inne rozwiązania kadrowe. Nie jestem cudotwórcą, a jeśli ktoś uważa, że powinienem odejść, uczynię to natychmiast.*

EUGENIUSZ RÓŻAŃSKI: - *Nie przyjechaliśmy do Głogowa przegrać i cel minimalny został osiągnięty. Z remisu jestem zadowolony, gdyż Chrobry robił wszystko, aby to spotkanie wygrać. Mam pretensje do sędziego za sytuację z 76. minuty, kiedy Słowakiewicz sfaułował Burzawę, wychodzącego na czystą pozycję, a arbiter nie zareagował.*

Klasa "A" seniorów - grupa I

Odra Ścinawa - Czarni Golanka Dolna 1:1, Unia Mściwojów - LZS Wilki Różana 4:2, Czarni Rokitki - Bieniowiczanka Bieniowice 1:0, Kolejarz Miłkowice - Victoria Rzeszotary 1:1, Olimpia Olszanica - LZS Tomaszów Bolesławiecki 2:2, Park Targoszyń - Zjednoczeni Snowidza 1:2, Cicha Woda Tyniec Legnicki - Gryf-Olimpia Krotoszyce 3:3

1. Cicha Woda Tyniec Leg.	16	40	57:22
2. Odra Ścinawa	16	34	55:25
3. Bieniowiczanka	16	34	55:36
4. Victoria Rzeszotary	16	30	57:33
5. Czarni Golanka Dolna	16	25	34:35
6. Czarni Rokitki	16	22	24:27
7. Kolejarz Miłkowice	16	20	17:35
8. Unia Mściwojów	16	19	35:41
9. Park Targoszyń	16	18	31:31
10. Zjednoczeni Snowidza	16	18	24:32
11. LZS Tomaszów Bol.	16	18	29:57
12. Gryf-Olimpia Krotoszyce	16	16	31:31
13. LZS Wilki Różana	16	15	32:54
14. Olimpia Olszanica	16	9	30:62

Klasa "A" seniorów - grupa II

Spółdzielnia Gaworzyce - Krokus Sobczyce 4:1, SCS Amico Lubin - Iskra Drogowice 1:2, Sparta Grębocice - LZS Ostaszów 1:0, Transportowiec Kłopotów - Sparta Rudna 0:2, Orzeł Czarna - Błysk Studzionki 2:0, Iskra Księginice - Sokół Jerzmanowa 4:0, Unia Miłoradzice - Polonia Krzeczyn Wielki 3:1, Sokół Jerzmanowa - Unia Miłoradzice 3:0 vo

1. Sparta Rudna	16	43	52:22
2. Iskra Księginice	16	34	40:24
3. LZS Ostaszów	16	29	41:16
4. Polonia Krzeczyn Wielki	16	28	38:26
5. Iskra Drogowice	16	28	47:29
6. Sparta Grębocice	16	25	36:28
7. Orzeł Czarna	16	23	30:37
8. Sokół Jerzmanowa	16	23	28:35
9. Unia Miłoradzice	16	17	34:43
10. SCS Amico Lubin	16	17	38:41
11. Spółdzielnia Gaworzyce	16	14	31:50
12. Transportowiec Kłopotów	16	14	26:37
13. Błysk Studzionki	16	13	22:50
14. Krokus Sobczyce	16	12	25:50

Klasa "B" - grupa I

LZS Pielgrzymka - Huragan Proboszczów 1:1, Victoria Twardocice - Skora Jadwisin 6:1, LZS Biała - Wilkowianka Wilków 0:4, Ajaks Legnica - Start Osetnica 3:1, Orzeł Wojcieszyń - LZS Jerzmanice Zdrój 4:2, GKS Raciborowice-Iwiny - LZS Czaple 8:0

1. GKS II Raciborowice-Iwiny	15	36	69:19
2. Victoria Twardocice	15	34	68:25
3. Wilkowianka Wilków	14	33	37:15
4. Start Osetnica	15	32	64:32
5. Ajaks Legnica	14	28	65:26
6. Skora Jadwisin	14	25	51:32
7. LZS Jerzmanice Zdrój	15	22	49:32
8. LZS Biała	15	19	34:34
9. Huragan Proboszczów	14	15	30:48
10. LZS Pielgrzymka	14	11	31:76
11. LZS Jerzmanowice	14	9	16:63
12. Orzeł Wojcieszyń	15	7	28:83
13. LZS Czaple	14	3	8:65

Klasa "B" - grupa II

Cukrownik Jawor - Rataj Paszowice 1:2, Błkitni Kościelec - Ruch Pogwizdów 2:4, KP Piekary-Lusina - Błkitni Koskowice 4:2, Orzeł Mikołajowice - Chelmy Piotrowice 1:0, Grom Udanin - Derby Kosiska 0:0, Krokus Kwiatkowie - Mewa Kunice 1:1

1. Rataj Paszowice	15	37	49:19
2. Cukrownik Jawor	14	36	45:17
3. Błkitni Koskowice	15	32	53:32
4. KP Piekary-Lusina	14	24	51:27
5. Zryw Kłobanowice	14	23	31:27
6. Chelmy Piotrowice	15	21	35:36
7. Grom Udanin	15	20	26:30
8. Krokus Kwiatkowie	15	17	31:37
9. Mewa Kunice	14	16	37:43
10. Błkitni Kościelec	15	16	32:57
11. Derby Kosiska	15	14	26:35
12. Ruch Pogwizdów	14	13	30:47
13. Orzeł Mikołajowice	15	9	25:58

Klasa "B" - grupa III

Plomien Michów - LZS Nowa Wieś Lubiąska 3:3, Czarni Dziewięć - Huzar Raszków 7:1, KS Grzymalin - Odra Chobienia 2:12, Odlewnik Gromadka - Iskra Kęblów 3:0, Brenna Biskupin - Burza Górzyn 3:2, Kłos Moskorzyn - Znicz Gniewomierz 4:2

1. Odra Chobienia	14	40	66:14
2. Czarni Dziewięć	15	32	64:22
3. Odlewnik Gromadka	15	28	43:21
4. LZS Nowa Wieś Lubiąska	15	26	47:29
5. Plomien Michów	15	25	57:38
6. Burza Górzyn	14	24	53:28
7. Brenna Biskupin	15	24	46:38
8. Kłos Moskorzyn	15	23	36:38
9. Huzar Raszków	14	19	47:46
10. LZS Jędrzychówek	14	11	31:53
11. Iskra Kęblów	15	10	28:52
12. Znicz Gniewomierz	14	4	20:87
13. KS Grzymalin	15	4	31:101

Klasa "B" - grupa IV

Komorniki k. Polkowice - Odra Leszkowice 1:2, Piotrowice k. Przemkowa - Perla Potoczek 2:2, LZS Tymowa - Odra Grodziec Mały 0:3, Drogowice Kłobuczyn - Naprzód Chociemyśl 0:5, Spółdzielnia Wilków - Dragon Jaczów 4:3

1. Odra Grodziec Mały	14	37	52:13
2. Odra Leszkowice	13	33	48:20
3. Spółdzielnia Wilków	14	29	47:33
4. Zawisza Serby	13	24	49:27
5. Piotrowice k. Przemkowa	14	23	54:30
6. Perla Potoczek	12	21	35:36
7. Naprzód Chociemyśl	14	14	34:46
8. LZS Tymowa	14	13	31:48
10. Drogowice Kłobuczyn	14	13	31:59
11. Błkitni Szymocin	12	9	21:40
12. Komorniki k. Polkowice	14	5	22:69

Klasa "A" juniorów - grupa I

Unia Mściwojów - LZS Wilki Różana 3:0, Czarni Rokitki - Bieniowiczanka Bieniowice 0:3, Kolejarz Miłkowice - Victoria Rzeszotary 3:0 vo, Olimpia Olszanica - LZS Tomaszów Bolesławiecki 0:8, Park Targoszyń - Zjednoczeni Snowidza 0:4, Cicha Woda Tyniec Leg. - Gryf-Olimpia Krotoszyce 3:1

Prowadzi Victoria Rzeszotary przed Zjednoczonymi Snowidza (po 37 pkt.)

Klasa "A" juniorów - grupa II

Spółdzielnia Gaworzyce - Krokus Sobczyce 5:3, Transportowiec Kłopotów - Sparta Rudna 1:8, Orzeł Czarna - Błysk Studzionki 2:2, Iskra Księginice - Sokół Jerzmanowa 7:0, Unia Miłoradzice - Polonia Krzeczyn Wielki 0:9

Prowadzi Iskra Księginice (35 pkt.) przed Polonia Krzeczyn Wielki (32 pkt.)

Klasa "O" juniorów

Mieszko Ruszowice - Orlik Okmiany 8:2, Nysa Wiadrów - Sparta Przedmoście 2:1, Orzeł Zagrodno - Plomien Radwanice 1:1, Rodło Granowice - GKS Męcinka 2:3

Prowadzi Iskra Kochlice (36 pkt.) przed Plomieniem Radwanice (32 pkt.) i Wartą Bolesławiecką (28 pkt.)

Klasa "O" juniorów

Mieszko Ruszowice - Orlik Okmiany 8:2, Nysa Wiadrów - Sparta Przedmoście 2:1, Orzeł Zagrodno - Plomien Radwanice 1:1, Rodło Granowice - GKS Męcinka 2:3

Prowadzi Iskra Kochlice (36 pkt.) przed Plomieniem Radwanice (32 pkt.) i Wartą Bolesławiecką (28 pkt.)

Klasa "MO" juniorów

Polonia 1912 Leszno - Kuźnia Jawor 1:1, Chrobry Głogów - Zagłębie II Lubin 1:1, Lechia Zielona Góra - Zryw I Zielona Góra 0:2, Górnik Polkowice - Kania Gostyń 4:0, Promień Żary - Stal Chocianów 5:0, Zagłębie I Lubin - Zryw II Zielona Góra 6:1, Kuźnia Jawor - Kania Gostyń 1:0

Prowadzi Zagłębie I Lubin (49 pkt.), czwarta jest Miedź Legnica, a szósty Górnik Polkowice

(pat)

W imię Pobożnego



Fot. GRZEGORZ SPALA

W turnieju piłki halowej o puchar dyrektora Zespołu Szkół im. Henryka Pobożnego w Legnicy padły same remisy. Występująca bez trzech podstawowych zawodników drużyna Legpress Gaja zremisowała z Rycerzami Pobożnego (kadra szkoły) 2:2 i z Urzędem Miasta 1:1. W ostatnim meczu "pobożni", których bramki bronił były trener szczypiornistów Miedzi - Mirosław Rewinkowski, zremisowali z urzędnikami 2:2. Puchar zdobyli gospodarze, którzy strzelili o jedną bramkę więcej od przeciwników. Najwięcej goli zdobyli: Wojciech Korczak (Rycerze) i Piotr Adamiec (Legpress) - po 2. Turniej zorganizowano z okazji Dnia Patrona dawnego Zespołu Szkół Hutniczych.

(szp)

Krótko

- Polscy juniorzy niespodziewanie wygrali w Ruinen z Holandią 13:5, w sparingowym meczu koszykówki. W naszej reprezentacji wystąpili legniczanin: Aleksandra Andrzejewska, Dominika Dziuba, Tomasz Romanów, Piotr Pytlowany i Krzysztof Dwornik.
- Siatkarze Amatora Lubin zwyciężyli w lidze okręgowej, zorganizowanej przez POKSiR Polkowice.
- Legniczanin: Ewa Zapart, Mariusz Łuc, Marcin Kaczorowski i Tomasz Lechert zwyciężyli w dolnośląskich zawodach Ligi Obrony Kraju w strzelaniu z broni pneumatycznej.
- W zawodach pływackich rywalizacji przedsiębiorstw komunalnych zwyciężyli: Sylwia Olszuck, Anna Wolniwicz, Grzegorz Stankiewicz, Aneta Olszuck, Tomasz Ślusarczyk (wszyscy WPEC), Małgorzata Lont, Janusz Polecki (oboje LPWiK), Dorota Wilczyńska (WPEC), Lech Topoliński (MPK Legnica), sztafety kobiet i mężczyzn WPEC. Drużynowo wygrali ciepłownicy z Legnicy przed LPWiK, MPK i lubińskim "Termalem". Po pięciu dyscyplinach prowadzi WPEC i LPWiK (po 70 pkt.) przed MPK (60 pkt.) i "Termalem" (42 pkt.).

(szp)

Po zdrowie

W drugim Ogólnopolskim Biegu "Kilomila", zorganizowanym 21 kwietnia przez polkowicki Ośrodek Edukacji Ekologicznej "Energia", startowało 67 przedstawicieli Klubów Kwadransowych Grubasów z Polkowic, Lubina, Legnicy i Szczecina. W kategorii kobiet do 65 kg prym wiodły polkowiczanki: Dorota Kołodziejczyk, Agata Winter i Irena Buras. Szczecinianka Bogusława Jerzyk zakasowała lokalne zawodniczki w kat. 66-80 kg. W kat. 81-100 kg pierwsze miejsce zdobyła Irena Zielonka z Legnicy. Najcięższą ze startujących pań okazała się lubinianka - Stanisława Filipiaż (106 kg).

W kategoriach mężczyzn najlepszymi okazali się Waldemar Kofczak z Polkowic, Wojciech Jędrzejczyk ze Szczecina i Józef Pińkowski z Legnicy, jeden z najcięższych uczestników biegu (118 kg).

(dach)

List otwarty

Postanowiliśmy przerwać znowę milczenia, która trwa kilka lat, a dotyczy postępowania komisarza Wiesława Pałaszewskiego, szefa działu prewencji od spraw zabezpieczenia imprez sportowych w woj. legnickim. Swoim zachowaniem przez ostatnie lata pan komisarz oraz jego podkomendni zasłużyli na miano najgorszego oddziału policji w Polsce.

O znowu milczenia mediów świadczy fakt nieopisywania i niepotępienia zachowań, które należy określić jako zwyrodniałe, ww. oddziału podczas zabezpieczania meczów piłkarskich. Albowiem jak nazwać palowanie kibiców piłkarskich, często bez powodu (najczęściej rękami palek) po głowach, rękach, polewanie wodą z armatek wodnych ludzi wychodzących ze stadionów, ścieżki zdrowia, rękocyny, kopanie (wcale nie letnimi buciukami). Czyż nie przypomina to zachowania ZOMO z czasów stanu wojennego? Nie wiemy, z jakich środowisk wywodzą się i jaką mają przeszłość podwładni p. Pałaszewskiego, czy przechodzili weryfikacje, czy byli badani przez psychologów? Jedno jest pewne, takim zachowaniem udowodnili, że pełnienie przez nich policyjnych obowiązków w demokratycznym państwie przerasta ich możliwości.

Do napisania tego listu skłoniło nas ostatnie, karygodne zachowanie tego oddziału w stosunku do kibiców Chrobrego Głogów w Legnicy 30.03.96 r. W tym dniu na mecz Miedź - Chrobry udała się grupa ok. 300 głogowskich kibiców. W drodze na mecz, w pociągu, podczas przejścia na stadion, jak i w trakcie meczu, kibice swoim zachowaniem nie zakłócili porządku oraz nie dali powodów do późniejszych "wyczynów" licznej grupy policji. Wszyscy pominieli fakt, gdy już w Głogowie jadący z kibicami policjanci nie mieli numerów służbowych i żaden z nich nie okazał swej legitymacji służbowej na wyraźną i grzeczną

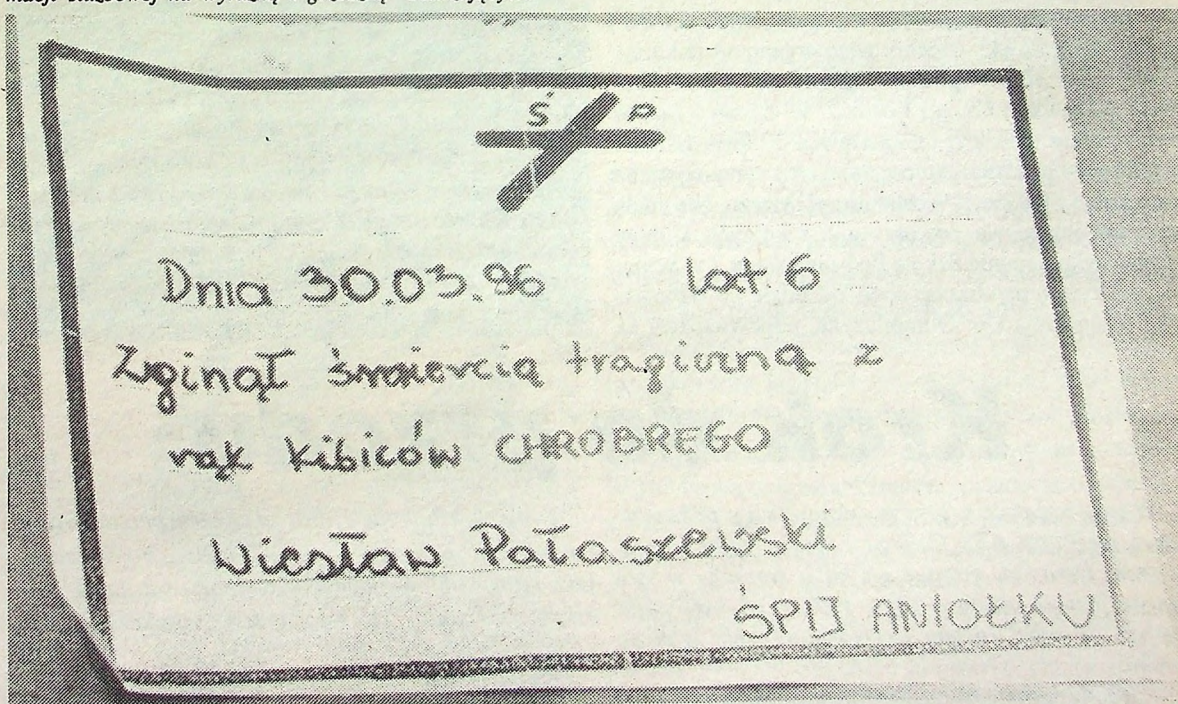
prośbę jednego z kibiców. Za tę prośbę "straż prawa" łamiąc je, aresztowała postępującego zgodnie z prawem kibica. Wszyscy pominieli to zdarzenie, ponieważ nieokazywanie numerów to rzecz normalna wśród podopiecznych p. Pałaszewskiego. Co więcej, nie mają oni także pagonów ze swoimi stopniami i bardziej przypominają zorganizowaną bandę niż stróż prawa. Wracając do samego meczu, to przed nim policjanci aresztowali 14 najstarszych i najbardziej rosyjskich kibiców bez powodu i podania przyczyny. Zatrzymanych pobito podczas przejazdu do komendy i na jej terenie. Jak się okazało funkcjonariusze skrupulatnie zaplanowali akcję pomeczową. Po zakończeniu meczu głogowianie zostali zatrzymani w sektorze dla gości przez 30 min. W tym czasie stadion i przyległy do niego park zostały "wyczyszczone" z przypadkowych i niepotrzebnych świadków. Do parku wprowadzono kibiców. Tutaj oddział policji przystąpił na hasło do ogólnego palowania, zabierania szalików i aparatów fotograficznych, krzycząc jednocześnie "długo czekaliśmy na tę chwilę". Z pasją policjanci atakowali głogowskich kibiców, wśród których znajdowały się także dziewczyny, łamiąc wszystkie normy etyczne i moralne oraz artykuły dotyczące użycia przez policjantów środków przymusu bezpośredniego (rozporządzenie Rady Ministrów z 17 września 1990 r.), o kradzieży nie wspominając. Kilka złamanych kości nosowych (bicie palką po głowie to normalne zachowanie podwładnych p. Pałaszewskiego), połamane ręce, krwawienia z luków brwiowych i uszu, czasowa utrata słuchu u jednego z kibiców, sine plecy u kilkudziesięciu osób - to bilans napadu na kibiców. Należy zaznaczyć, że policjanci w większości byli pod wpływem alkoholu lub innych środków odurzających.

Zwracamy się do Komendanta Komendy Wojewódzkiej w Legnicy o wyjaśnienie zaistniałej sytuacji i wyciągnięcie konsekwencji służbowych w stosunku do winnych nadużycia środków przymusu bezpośredniego, napadu i rozboju (pobicie połączone z zagarnięciem mienia - szaliki i aparaty fotograficzne), nadużywanie alkoholu na służbie, nieokazywanie legitymacji i numerów służbowych.

Uważamy okres służby p. Pałaszewskiego za zakończony. Niezdaję p. Pałaszewskiego z zajmowanego stanowiska, zastrzeżenie konfliktu na linii sympatycy piłkarscy - policja oraz brutalizację zachowań po obu stronach. Nosimy się z zamiarem zawiadomienia prokuratury o popełnieniu przestępstw przez policję, które miały miejsce w legnickim parku 30.03.96. Apelujemy do dziennikarzy sportowych w całej Polsce o bardziej obiektywne ocenianie zachowania kibiców piłkarskich. To, że dochodzi do starć z policją, w dużej mierze spowodowane jest prowokacyjnym zachowaniem panów w mundurach. Apelujemy do kibiców z całej Polski o opisywanie w gazetach podobnych zachowań policji, a w szczególności p. Pałaszewskiego i jego oddziału podczas meczów piłkarskich z Waszym udziałem.

Zwracamy się bezpośrednio do p. Pałaszewskiego. Dlaczego za wszelką cenę dąży pan do stworzenia na stadionach trzeciej siły - policjantów-chuliganów, których metod nie powstydziłoby się samo gestapo. Jeżeli chce pan z nami wojny, to będzie pan ją miał. Pańskie zachowanie nie może być bezkarne.

PS Bardzo prosimy o opublikowanie tego listu, ponieważ uważamy, że ukazuje on drugą stronę medalu, a podpisaliby się pod nim nie tylko kibice Chrobrego Głogów, lecz chyba całej Polski. Ze zrozumiałych chyba powodów, autorzy prezentujący całą głogowską grupę kibiców nie ujawnili swoich personaliów.



Fot. GRZEGORZ SPALA

W liście otwartym kibice zarzucają Pałaszewskiemu łamanie norm moralnych i prawnych. Kilka dni później wydal ten "nekrolog".

Od redakcji:

Chociaż z reguły nie zajmujemy się anonimami, list ten publikujemy, gdyż dotyczy problematyki i zjawisk ostatnio niepokojąco narastających. Podczas takich wydarzeń narażone jest zdrowie i życie setek nie związanych ze sportowym widowiskiem ludzi.

W pamięci mam zdarzenie sprzed roku. Jechałem do Głogowa autobusem na mecz Chrobrego z Arką Gdynia. W Lubinie do tzw. aski niespodziewanie wtargnęło ok. dwudziestu szalikowców miejscowego Zagłębia. O kasowaniu biletów nie było oczy-

wiście mowy. Trudne do opisanego jest to, co przeżyli pasażerowie tego autobusu. Chóralne wycie (wulgaryzm), picie z "gwinta" owocowych win, ciecie nożem siedzeń, a nawet załatwianie potrzeb fizjologicznych to tylko te najdrastyczniejsze wyczyny młodocianych "bohaterów". Nikt ze współpasażerów nie zareagował (co nie jest dziwne), a kierowca osiągnął chyba rekordowy czas przejazdu. W autobusie tym nie było ani jednego policjanta...

To jedna strona medalu - niewątpliwa potrzeba obecności sił porządkowych na meczach piłkarskich i w środkach komunikacji publicznej. Druga to sposób postępowania

policji, często brutalny, traktujący "wszystko co się rusza" jednakowo - jako potencjalnych sprawców chuligańskich występów.

Nie jest naszym zamiarem zajmować czyjakolwiek stronę. Osąd i opinie o zjawiskach towarzyszących wydarzeniom sportowym pozostawiamy naszym Czytelnikom. Czekamy na listy.

(nfm)

PS W czwartek nadkomisarz Jan Stanisławski poinformował nas, że komendant wojewódzki policji wszczął w tej sprawie postępowanie wyjaśniające.

Olimpijczyków brak

Z FRANCISZKIEM HAWRYSEM, prezesem Lubńskiego Komitetu Olimpijskiego, rozmawia Marek Szpyra

● Nasze województwo nie liczy się w dyscyplinach olimpijskich. W Atlancie zabraknie naszych sportowców.

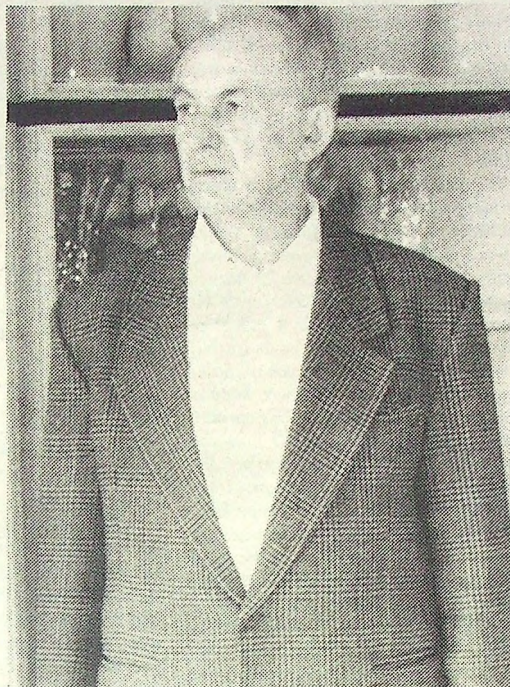
- To prawda. Naszego honoru będzie bronić lubinia- nin Jacek Wiśniewski, który na paraolimpiadzie niepełnosprawnych w Atlancie pobiegnie na 200 m. Wiśniewski to brązowy medalista z Barcelony, wielokrotny mistrz Polski. Uprawia także narciarstwo. Uczestniczył w Biegu Wazów. Otrzymuje od nas stypendium. Natomiast Jacek Napor, nasz najlepszy łyżwiarz, który ma szansę na start w olimpiadzie zimowej, otrzymał niedawno nagrodę pieniężną. Być może w Sydney w roku 2000 reprezentacja naszego regionu będzie liczniejsza.

● Jak duże dotacje otrzymuje komitet?

- Żadnych. Utrzymujemy się ze składek i z działalności rekreacyjnej. Z zajęć aerobiku, ćwiczeń siłowych i basenu korzysta ponad dwieście osób. Uczestnicy naszej Akademii Olimpijskiej otrzymują dyplomy ukończenia kursów. To taka zabawa, ale niektórych mobilizuje do ćwiczeń. Teraz będziemy rozprawiać cegielki na budowę hali widowiskowo-sportowej w Lubinie. Nie ma jeszcze do tego pomysłu dobrej atmosfery w mieście, ale podobnie było z budową sal przy ogólniakiach. Też słyszeliśmy, że to się nie uda.

● Czym się zajmuje Lubński Komitet Olimpijski?

- Ogólnie mówiąc krzewieniem idei olimpijskiej. Łą- tem, jak zwykle, organizujemy obozy dla młodzieży uzdolnionej sportowo i dla aktywistów uczniowskich klubów sportowych. W województwie brakuje sędziów siatkówki i koszykówki, chcemy więc organizować kursy. Zainteresowanie jest ogromne. Zgłosili się chętni z Głogowa, Polkowic, Lubina i Legnicy. W czerwcu zakończymy balem plebiscyt na sportowca 50-lecia Lubina. Natomiast w październiku organizujemy symposium na temat kultury fizycznej w ostatnim półwieczu. Nie udało się nasza inicjatywa powoływania szkolnych klubów olimpijskich. Jedynie Szkoła Podstawowa nr 3 w Ścinawie, w której w najbliższą sobotę odbędzie się Wojewódzka Inauguracja Dni Olimpijskich, odpowiedziała na



Fot. GRZEGORZ SPAŁA

nasz apel. Wymagania są niewielkie. Na przykład podczas imprez należy przestrzegać ceremoniału olimpijskiego i zasad fair play. Trzeba także się wyróżniać inicjatywami sportowymi. Szkoła w Ścinawie spełnia te warunki.

● Dziękuję za rozmowę.

Program Dnia Olimpijskiego w Ścinawie (sobota, 27 bm.):

8.00 Otwarcie biur zawodów
10.00 Uroczyste otwarcie zawodów
11.00 Pierwszy bieg (dziewczeta rocznik 1985)
12.30 Ostatni bieg (chłopcy rocznik 1981)
13.00 Wręczenie pucharów, nagród i dyplomów

Zgłoszenia telefoniczne do zawodów: Ścinawa 43-60-85. W SP nr 3 otwarta zostanie wystawa dorobku Klubu Olimpijskiego w Ścinawie oraz prezentowane będą trofea Bronisława Malinowskiego, patrona szkoły.

Krok do przodu

W zakończonych już rozgrywkach II ligi piłki siatkowej mężczyzn AZS College Legnica zajął trzecie miejsce. Drużyna, grająca od kilku sezonów w tym samym prawie zestawieniu, w 1994 r. zdobyła piąte miejsce, a przed rokiem - czwarte. A więc krok do przodu.

- Przed sezonem założyliśmy zajęcie minimum trzeciego miejsca i cel został osiągnięty - mówi Bogusław Pieluch, trener legnickich siatkarzy. - Stawka rywali była wyrównana, nie było zdecydowanego faworyta. Mój zespół grał nierówno, było parę spotkań, które powinniśmy wygrać np. z Górnikiem Jaworzno u siebie. Z miejsca jestem zadowolony, z gry nie.

Na swoim boisku College przegrał tylko trzy mecze z drużynami będącymi wyżej w tabeli: Górnikiem i Avią Świdnik. Legniczanie wyspecjalizowali się w rozstrzygnięciu na swoją korzyść piątego seta - wygrali 5 z sześciu tie-breaków, w tym jeden na wyjeździe. Łącznie AZS wygrał 20 meczów (15 u siebie, 5 na wyjeździe), a przegrał 16 - (3 u siebie, 13 na boiskach przeciwników). Sety: 69-67, w tym 46-24 u siebie i 23-43 na wyjeździe.

Trener Pieluch zazwyczaj unika ocen personalnych i ograniczył się do wymienienia Dariusza Popiwcza, jako najrowniej grającego siatkarza, oraz Jacka Kurzydły, zawodnika, który nie do końca spełnił pokładane w nim nadzieje.

Zapytany o plany na przyszły sezon, Bogusław Pieluch powiedział: - Jeżeli czołowi zawodnicy nie otrzymają kuszących ofert z innych klubów i pozostaną, w nowym sezonie powinno być jeszcze lepiej. Natomiast gdyby były możliwości finansowe pozwalające wzmocnić drużynę, można myśleć o I lidze, i to nie tylko na jeden sezon. Jesteśmy najwyższej klasyfikowanym w Legnicy zespołem II-ligowym, lecz w porównaniu np. z piłkarzami Miedzi pomoc otrzymujemy znikomą.

AZS College Legnica utrzymywany jest przez prywatnych sponsorów (największy firma "AML") i nieznacznie przez Urząd Miasta (bezpłatny wynajem hali). Ludzie związani z legnicką siatkówką liczą na łaskawsze spojrzenie tak władz miejskich, jak i wojewódzkich.

Co jest grane?

PIŁKA NOŻNA

- II liga: Chrobry Głogów - Warta Poznań (sobota o 16.30)
- IV liga: Mirex Prochowice - Piast Iłowa (niedziela o 16), Chojnowianka - Górniki Złotoryja (niedziela)
- Halowy Turniej Majowy. Grają: UM Legnica i Jawor, UW, dziennikarze (piątek o 16.30, SP nr 16)

PIŁKA RĘCZNA

- I liga mężczyzn: Zagłębie Lubin - Grunwald Poznań (środa o 17, hala II LO)
- I liga kobiet: Zagłębie Lubin - AZS AWF Wrocław (sobota o 17, niedziela o 11)

KORFBALL

- Finał IV Edycji Mistrzostw Polski. Grają: Tarninów Gant Legnica, AWF Warszawa, Poligrafik Warszawa, AWF Kraków, AWF Białą Podlaską, Kraszewski Białą Podlaską, UMCS Lublin, ZSZ Krotoszyn (środa o 10, Szkoła Podstawowa nr 16 w Legnicy)

KARATE

- Mistrzostwa Dolnego Śląska w Karate-Do (sobota o 10, SP nr 16 w Legnicy)

SZACHY

- Puchar Prezydenta Legnicy (sobota, niedziela od 11, DK "Kopernik")

ŁUCZNICTWO

- Zawody na otwarcie sezonu (niedziela o 10, stadion przy ul. Świerkowej w Legnicy)

(szp)

Wydarzenia sportowego weekendu

- Chrobry podejmuje Wartę Poznań
- Zagłębie - AZS Wrocław w play off
- Koszykarski turniej im. Dutkiewicza

Tylko piłkarze Chrobrego wystąpią na własnym boisku podejmując poznańską Wartę, spadkowicz z I ligi. Najbliższy przeciwnik głogowian w II lidze nie tylko nie odgrywa czołowej roli, ale zagrożony jest spadkiem do niższej klasy rozgrywek. Nie znaczy to, że Chrobrego czeka spacer po trzy punkty. Wyjątkowa nieskuteczność prezentowana w poprzednich spotkaniach nie napawa optymizmem licznych jeszcze w Głogowie kibiców. Rutynowani piłkarze Warty, m.in. Jakolcewicz, Kofny, Szeffler (wcześniej Lech) czy Najewski z Zagłębia Lubin, tania skóry nie sprzedadzą. Ciekawe jak przeciwko byłym kolegom zagra w barwach Chrobrego Rafał Kasalik?

Drugie spotkania w pierwszej serii play off rozegrają piłkarze ręczni. W sobotę (o godz. 17) Zagłębie Lubin podejmuje lokalnego rywala - wrocławski AZS AWF. Ewentualnie trzeci mecz odbędzie się w niedzielę (o 11), gdyż zespoły grają do dwóch wygranych. Szanse obu drużyn są wyrównane, a decydować będzie zapewne dyspozycja kadrowiczek: Żukiel w Zagłębiu oraz Karkut i Zieniewicz wśród akademików. Jesienią AZS wygrał we Wrocławiu 31:22, w rewanżu w Lubinie zwyciężyło Zagłębie 26:25.

Ciekawy turniej koszykówki mężczyzn im. J. Dutkiewicza odbędzie się w Legnicy. W sobotę (o godz. 10) i w niedzielę (o 10) na parkiecie hali przy ul. Głogowskiej wystąpią: Polonia Leszno, Carbo Gliwice, Górnik Wałbrzych i Olimpia Legnica. Młodych legnickich koszykarzy czeka zapewne ciekawa lekcja basketu.

(nfm)

Dziś ruszają "Grody"

XXXI już wyścig kolarski "Szlakiem Grodów Piastowskich" rozpoczyna się dziś w Legnicy. Tegoroczne "Grody" składają się z czterech etapów i liczą prawie 500 km. Najdłuższy etap Legnica - Głogów wynosi 220 km. Bazą wyścigu jest Legnica.

Oto skrócona ramówka wyścigu: I etap (czwartek, 25 kwietnia): Legnica - Polkowice; start o godz. 15.30 z ul. Chojnowskiej, meta ok. 19.10 na ul. kardynała Kominka. II etap (piątek, 26 kwietnia): kryterium uliczne w Lubinie na ul. Złotniczej; start godz. 16, meta ok. godz. 18.15. III etap (sobota, 27 kwietnia): Legnica - Głogów; start o godz. 10.00 z ul. Chojnowskiej, meta ok. 15.20 na stadionie przy ul. Wita Stwosza. IV etap (niedziela, 28 kwietnia): kryterium uliczne w Legnicy ulicami Sikorskiego, Piłsudskiego, Sudecką i Sikorskiego; start godz. 10, meta ok. 12.

(nfm)

Gorączka złota

Rozpoczęła się przed siedmiuset laty. Opanowała nie tylko cały Dolny Śląsk, ale i większość krajów europejskich. Dynamiczny rozwój handlu wzmógł zapotrzebowanie na cenne kruszce służące wówczas przede wszystkim do wyrobu monet.

Trzy kolejne wieki zapewniły szybki rozwój Dolnego Śląska. W krótkim czasie miasta zapełniły się, a ich mieszkańcom żyło się dostatnio. Zyskali nie tylko górnicy, ale także mieszczaństwo, a nawet chłopcy. Było to możliwe dzięki specjalnym przywilejom nadawanym przez książęta. To właśnie oni byli do XIII wieku właścicielami cennych kruszców wydobywanych spod ziemi, ale w tamtym stuleciu przekazali swoje prawa bezpośrednim właścicielom ziem.

Chłopskie złoto

Odkrycia rud cennych metali zmieniały stan i majątkowość mieszkańców Dolnego Śląska. Złoto znaleziono w okolicach Złotoryi, Lwówka Śląskiego, Strzegomia, pod Wałbrzychem i w Jerzowie Sudeckim pod Jelenią Górą. Nadając prawo górnicze Lwówkowi Śląskiemu, książę uwzględnił nawet chłopów. Jeżeli na ich polach odkryto kruszec, mieli prawo do czwartej części urobku, a dodatkowo otrzymywali także inne ziemie, w zamian za zniszczone robotami górniczymi. Były to chyba pierwsze odszkodowania za szkody górnicze.

Legnicki władca nadał również górnikom prawa do poszukiwania złota na ziemiach do niego należących. Tu podział złotonośnych rud był podobny. Oczywiście część złota musiała być oddawana władcy. Otrzymywał on dziesiątą część kruszu. Po odliczeniu wszystkich nakazanych zobowiązań górnikom pozostawała więc połowa wydobytego złota.

Odkrycia zmieniały losy ludzi, a nawet administracyjne podziały. Kiedy po rocznej eksploatacji złóż w Złotoryi, pod koniec XIV wieku, zaczęły się one kończyć, górnicy przenieśli się do Mikołajowic, Wądroża Wielkiego i Małego oraz Strachowic. Na duże pokłady natrafiono przede wszystkim w Mikołajowicach. Reakcja księcia była bardzo szybka. Wieś otrzymała w 1345 roku prawa miejskie. Nadanie księcia Ludwika umożliwiło szybki rozwój osady i poprawiło byt jej mieszkańców.

Średniowieczni fachowcy

Początkowo samorodki złota wypłukiwano z rzek. Najwięcej znajdowano ich w nurtach Kwisy, Bobra i Kaczawy. Piasek zbierano do specjalnych drewnianych koryt lub na metalowe misy i płukano w wodzie. Dla pewności narzędzia te niekiedy wykładano owczymi skórąmi. Grudki złota zatrzymywały się w futrze, dzięki czemu woda nie mogła ich wypłukać. Kiedy złota w rzecznych piaskach robiło się zbyt mało, zaczęto kopać szyby, a nawet sztolnie. Urobek kruszono początkowo ręcznymi tłuczkami, a żwir wypłukiwano w wodzie. Potem wykorzystano do tego rzeki, budując przy ich brzegach specjalne koła wodne. Nazywano je młynami.

W 1523 roku książę Wacław nadał złotoryjskim górnikom przywilej umożliwiający budowę takiego koła wodnego. Niestety, praca górników była bardzo niebezpieczna. O ile potrafiło jako tako radzić sobie z osuwaniem się ziemi, to najczęściej problemów stwarzały ciekły. W 1556 r. w Złotym Stoku zginęło 59 górników w zalanym chodniku. Na niewiele zdały się urządzenia odprowadzające wodę. Podobnie jak wodne koła wykorzystywały one siłę rzecznych nurtów, ale nie mogły odpompowywać dużych ilości wody w krótkim czasie.

Wraz z rozwojem górnictwa cennych kruszców rozwijało się hutnictwo. Wspomniany już książę Ludwik w 1345 roku nadał Legnicy prawo do wyłączności w wytopianiu złota. Stosowana wówczas technologia, choć wydaje się dość prymitywna, była bardzo skuteczna. Złotonośną rudę topiono w ołowiu. Wszystkie zanieczyszczenia wpływały na powierzchnię w

**Dziś znane są
złotoryjskie
płuczki złota.
Jest to jednak
impreza
bardziej
nastawiona
na turystykę,
propagująca miasto
niż przynosząca
korzyści
poszukiwaczom
złota.**



postaci żuźla, który usuwano, zbierając go specjalnymi czepakami.

W połowie XIV wieku książę Wacław I nadał Legnicy kolejny przywilej - bicia złotej monety. Budynek mennicy stał przy obecnej ulicy Piekarskiej i został zburzony dopiero pod koniec lat sześćdziesiątych, gdy wyburzano legnicki Rynek. O fachowości miejscowych hutników może świadczyć fakt, że w guldenach bitych w Legnicy jest 999 gramów czystego złota w każdym kilogramie.

Nie tylko złoto

Dolny Śląsk obfitował nie tylko w rudy złota, ale i srebra. W XIV wieku kopalnie tej rudy funkcjonowały pod Boguszowem, Wałbrzychem i w okolicach Srebrnej Góry. Od końca XV wieku gielna srebra wydobywano w Jeżowie Sudeckim, Bolesławowie, pod Śnieżką i okolicach Kamiennej Góry. Sposoby wydobywania srebra były podobne jak złota. Niestety, bogate złoża szybko się kończyły. Jeszcze pod koniec XV wieku z okolic Złotego Stoku wydobywano rocznie ponad 90 kg czystego złota. W sto lat później jego ilość zmalała do 18 kg i w końcu przestała być opłacalna.

Ten sam los spotkał wszystkie dolnośląskie kopalnie cennych kruszców. Najtrwalszymi pozostałościami po nich są do dziś nazwy miejscowości i odkrywane co jakiś czas pozostałości po złotodajnych wyrobiskach.

Złote sny

Co jakiś czas powracano do myśli o dalszym eksploataowaniu złotodajnych rud. Już w XVIII wieku chciał ją wznowić właściciel Łukaszowa, Ferdynand Stosch. Ziemianin postanowił wydobywać rudę ze starych złotoryjskich sztolni. W 1718 roku zatrudnił górników i wznowił roboty. Przedsięwzięcie pochłonęło fortunę, ale szybko się okazało, że jest nieopłacalne. Niewielkie ilości złota nie pokryły nawet wydatków.

Przez lata częściowo zasypane szyby przyciągały poszukiwaczy przygód, marzących o szybkim wzbogaceniu. Wiele z takich wypraw po złoto kończyło się dramatycznie. Były jednak i większe przedsięwzięcia. W 1934 roku magistrat Złotoryi postanowił uruchomić wydobywanie rud. Odpowiednie wnioski skierowano do władz, ale nie uzyskano zgody z ministerstwa finansów. I tak sen o złocie rajców się skończył.

Najdłużej pozyskiwano złoto w Złotym Stoku. Nie prowadzono tam jednak robót górniczych, a produkowano arsenik. Przy jego wytwarzaniu odzyskiwano niewielkie ilości złota. Produkcja trwała do 1962 r.

Dziś znane są złotoryjskie płuczki złota. Jest to jednak impreza bardziej nastawiona na turystów, propagująca region i samo miasto niż przynosząca korzyści poszukiwaczom złota. Co prawda w nurtach Kaczawy do dziś odkrywano samorodki tego złotego kruszcu, ale są to tak małe drobinki, że nie zapewniają nawet zwrotu kosztów wyposażenia płukacza złota. Jest to bardziej relaks na świeżym powietrzu niż źródło zarabiania pieniędzy. Choć może w naszej okolicy są jeszcze jakieś nie odkryte żyły złotego metalu.

**JAN
KRZYSZTOF**

Fundacja "Prewencja i Bezpieczeństwo" w Legnicy

proceedzi szeroko zakrojoną działalność w celu poprawy bezpieczeństwa mieszkańców woj. legnickiego. Różne formy działania pozwalają na podwyższenie sprawności służb ochrony, podnoszenie poczucia własnego bezpieczeństwa obywateli oraz profesjonalne zabezpieczenie naszych domów, sklepów i jednostek gospodarczych

PROPONUJEMY:

1. szkolenie i kursy dla formacji ochronnych dające podstawę do ubiegania się o dopuszczenie do pracy z bronią (egzamin prowadzi komisja z KWP w Legnicy)
2. szkolenie dokształcające dla komendantów straży, dowódców zmian i kierowników zabezpieczenia
3. szkolenia z zakresu samoobrony dla ludności, w tym grup pracowniczych
4. kursy tresury psów w zakresie podstawowym i o charakterze obronnym
5. zabezpieczenie alarmowe obiektów, z równoczesnym podłączeniem do komputerowej stacji monitorowania, umieszczonej na stanowisku dyżurnego jednostki policji.

Wszelkich informacji udzielamy w siedzibie fundacji przy ul. Jaworzyńskiej 114, tel. 50-63-18, w godz. 9-14 lub tel./fax 50-64-10
Serdecznie zapraszamy

187k

OBWIESZCZENIE ZARZĄDU MIASTA LEGNICY

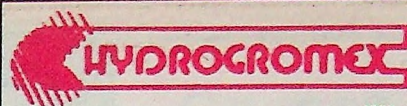
Stosownie do art. 18, ust. 2, pkt. 6 z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1994 r. Nr 89, poz. 415)

zawiadamia się,
że projekt planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego dzielnicy Kartuszy w Legnicy będzie wyłożony do publicznego wglądu w godzinach pracy Urzędu w dniach od 6 do 27 maja 1996 r. w Urzędzie Miasta Legnicy, pl. Słowiański 8, w Wydziale Urbanistyki, Architektury i Budownictwa, III piętro, pok. 328, u Architekta Miejskiego.

Zgodnie z art. 23 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmian planu, może wnieść protest.

Zgodnie z art. 24 ustawy każdy, którego interes prawny lub uprawnienia zostały naruszone przez ustalenia przyjęte w projekcie zmiany planu, może wnieść zarzut. Zainteresowani mogą zgłaszać protesty i zarzuty na piśmie do Zarządu Miasta (pok. 210) z podaniem oznaczenia nieruchomości w terminie nie dłuższym niż 14 dni po upływie okresu wyłożenia.

188k



LUBIN

ul. Mieszka I 20

tel./fax (076) 44-40-89

Zapraszamy do naszego sklepu
od poniedziałku do piątku w godz. 8-16

**Jesteśmy bezpośrednim dealerem
firmy BOSCH-FESTO JUNKERS**

Do końca czerwca akcja promocyjna elektronarzędzi BOSCH.
Do wygrania atrakcyjne nagrody!

58/L/96

Fabryka Przewodów Nawojowych "ELPENA"

Spółka z o.o. w Legnicy
tel. 220-31 do 39, ul. Św. Wojciecha 24

zatrudni pracownika w Dziale Kontroli Jakości

Wymagania:

- studia wyższe techniczne, kierunek elektryczny lub mechaniczny
- znajomość obsługi komputera

189k

Spółdzielnia Mieszkaniowa "Piekary"

Legnica z siedzibą przy ul. Bieszczadzkiej 1a
59-220 Legnica, tel. 55-07-61 do 63

ogłasza pisemny przetarg ofertowy

**dotyczący wynajmu
lokalu użytkowych**

z przeznaczeniem

na działalność

handlowo-usługową

przy następujących ulicach:

1. ul. Pomorska nr 17 - 10,80 m kw. pow. użytkowej
2. ul. Poli Gojawczyńskiej nr 7 - 43,7 m kw. pow. użytkowej
3. ul. Izerska - pawilon "C" - wolno stojący - 59,5 m kw. pow. użytkowej

Przetarg odbędzie się 8.05.1996 r. o godz. 11 w Spółdzielni Mieszkaniowej "Piekary", ul. Bieszczadzka 1 (świątelnia). Uczestnik przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 400 zł w kasie SM "Piekary" przy ul. Bieszczadzkiej nr 1a - 8.05.1996 r. o godz. 10.30. W przetargu uczestniczyć będą wybrani oferenci, komisja przetargowa określi branżę ww. lokali użytkowych. Dopuszczone oferty zostaną wywieszone w dniu przetargu na tablicy ogłoszeń w siedzibie spółdzielni. Oferty pisemne należy składać w sekretariacie SM "Piekary" przy ul. Bieszczadzkiej nr 1a do 7.05.1996 r. Bliższe informacje pod nr. tel. 55-04-44 lub 55-07-61 do 63 wew. 244

190k

SYNDYK MASY UPADŁOŚCI

Przedsiębiorstwa Budownictwa Inżynierii Miejskiej "Inżynieria-Legnica"

w Legnicy, ul. Gniewomierska 6

z a p r a s z a do składania ofert

**na zakup całości lub części bazy
upadłego przedsiębiorstwa**

położonej w Legnicy przy ul. Gniewomierskiej 6 (w pobliżu lotniska i autostrady Wrocław - Olszyna)

Nieruchomość obejmuje:

1. budynki i budowle o łącznej powierzchni użytkowej 7.992 m kw.
2. grunt o powierzchni 123.846 m kw. będący w użytkowaniu wieczystym przedsiębiorstwa.

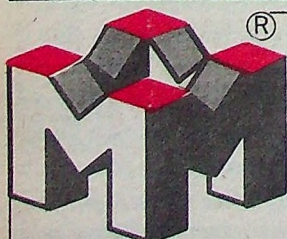
Stan prawny gruntu i budynków uregulowany. Dla nieruchomości prowadzona jest w Sądzie Rejonowym w Legnicy księga wieczysta nr 44214. Nieruchomość jest wolna od obciążeń. Cena wywoławcza całości bazy 300.000 zł. Możliwy jest podział bazy na kilka odrębnych nieruchomości. Warunkiem przystąpienia do rokowań jest zgłoszenie, w zamkniętej kopercie z dopiskiem "PRZETARG", pisemnej oferty (na całość bądź część nieruchomości) z proponowaną ceną, do 14 maja 1996 r. i wpłacenie wadium w kwocie 10.000 zł na rachunek przedsiębiorstwa nr 383800-2248-131-3000 w Banku Zachodnim S.A. Oddział w Legnicy do 14 maja 1996 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 16 maja 1996 r. o godz. 12 w siedzibie upadłego przedsiębiorstwa. O wynikach konkursu ofert oferenci zostaną powiadomieni pisemnie.

Sprzedawca zastrzega sobie prawo:

- swobodnego wyboru oferty spośród ofert równorzędnych i prowadzenia dalszych negocjacji,
- odstąpienie od rokowań w całości lub części bez podania przyczyny,
- zatrzymania wadium w wypadku, gdy oferent, którego oferta została przyjęta, uchyli się od zawarcia umowy.

Oplaty związane z przeniesieniem prawa wieczystego użytkowania gruntu i własności budynków ponosi nabywca. Bliższe informacje o nieruchomości można uzyskać w siedzibie przedsiębiorstwa lub telefonicznie 506-155, 506-158 lub w biurze syndyka pod nr. tel. 213-20

170k



"MM" WROCLAW,
ul. Zelwerowicza 16/18
tel./fax (071) 55 66 47
lub 090 340 848

Filia GŁOGÓW
ul. Merkurego 6, pok. nr 6
Hotel Lipsk II
tel./fax (076) 34 53 10 wew. 34

★ ROLETY ALULUX. »SKS«

ZEWNETRZNE-ALUMINIOWE I Z PCV DLA STAREGO I NOWEGO BUDOWNICTWA

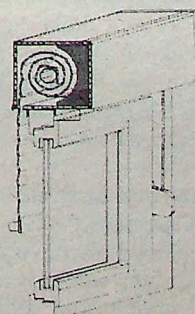
★ BRAMY GARAŻOWE ROLOWANE

★ ŻALUZJE PIONOWE, POZIOME I PLISOWANE

★ MARKIZY BALKONOWE I TARASOWE

★ OKNA, DRZWI, WITRYNY, FASADY z PCV

PRODUKCJA, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS



RATY
LEASING

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Złotoryi

ul. Słowackiego 2, 59-500 Złotoryja
tel./fax 783-990

ogłasza
przetarg nieograniczony
**na uzyskanie
pierwszeństwa
przydziału lokalu
na warunkach
własnościowego prawa
do mieszkania, kat. M-3**

**Mieszkanie przy ul. Podwale 3c/13,
o pow. użytkowej 39,70 m kw.,
cena mieszkania 14.426 zł.**

Przetarg odbędzie się 9 maja 1996 r. o godz. 13 w siedzibie spółdzielni. Przedmiotem przetargu będzie jednorazowa wpłata na działalność statutową spółdzielni, cena wywoławcza 2.000 zł. Wadium w wysokości 10 proc. ceny mieszkania należy wpłacić do kasy spółdzielni najpóźniej w dniu przetargu do godz. 11. Mieszkanie można oglądać 6 i 7 maja 1996 r. w godz. 10-11. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

182k



AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR
SZWEDZKICH I FIŃSKICH BLACH

59-220 LEGNICA, UL. GWIEZDZNA 8, pok. 218a, TEL. 54-75-82 wew. 237

BLACHA TRAPEZOWA NA DACHY I ELEWACJE
BLACHY DACHÓWKOPODOBNE
ELEMENTY WYKOŃCZENIOWE
SYSTEM ODPROWADZANIA WODY

ZAPEWNIAMY: bezpłatny transport, pełną kalkulację, optymalizację połączeń dachowych

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA

PPH

"ARPA - MICHAŁ JARZA"

Hurtownia w Głogowie, ul. Piastowska 5 (teren bazy PKS)
tel./fax 33-43-21 wew. 371, Legnica, tel. 292-17

*oferuje w dużym wyborze
i po konkurencyjnych cenach:*

● **MATERIAŁY SPAWALNICZE**
● **SPRZĘT SPAWALNICZY** ●
SPRZĘT OCHRONY OSOBISTEJ
ORAZ **NARZĘDZIA I GAZY TECH-
NICZNE**

Zapraszamy od poniedziałku do piątku 8-16,
w soboty robocze 8-13

20/96/g

BOSCH



ELEKTRONARZĘDZIA

Autoryzowany
punkt sprzedaży
- fabryczny serwis

"SDS-BIS"

Lubin, ul. Sportowa 50A
tel./fax 42-88-54

Zapraszamy
od 8 do 16

03/gzmod

FIRMA "BOLID"

w Lubinie, ul. Małomska 47
tel. (076) 46-08-85

Polecamy własnej produkcji:

■ **SIATKI OGRODZENIOWE**

powlekane PCV i OC

■ **SIATKI PODTYNKOWE**

oraz

■ **DRUTY:** ocynkowane, stalowe,
wiązałkowe, kolczaste,
spawalnice, miedziane

■ **ŚWIDZIE**

■ **INSTALACJE** ciepłej i zimnej
wody, c.o., z PCV łączone
klejem

■ **IZOMUR** - preparat do odgrzy-
biania i osuszania budynków

FIRMOM HANDLOWYM
UDZIELAMY RABATU!

4/L/96

Wyrób i montaż

**żaluzji
pionowych**

**i
poziomych**

Ceny konkurencyjne

59-300 Lubin, ul. Grabowa 55a,
tel. (076) 42-74-01

1/L/96

**KĄDZY
SAMOCHÓD
I WYPOSAŻENIE
FIRMY**

**MOŻE BYĆ
TWOJE**

RATY - LEASING

NISKIE OPROCENTOWANIE
MINIMUM FORMALNOŚCI
KREDYTUJEMY RÓWNIEŻ
UMOWY KUPNA-SPRZEDAŻY
MIĘDZY OSOBAMI FIZYCZNYMI

FAST LANE LEASING

WROCŁAW
ul. Powstańców Śląskich 95
(Politegor) tel. 605-086, 605-445

SKŁAD budowlany

oferuje:

plyty pilśniowe
plyty wiórowe i laminowane
sklejki, plyty stolarskie
blaty kuchenne, parapety
drzwi i okna
elementy strugane
listwy wykończeniowe
pokrycia dachowe
plyty gipsowo-kartonowe
cegła, cement, wapno, wełna

800-1600
w soboty
800-1400

OFERTA SPECJALNA

• podłoga sosnowa	34,00 zł/m kw.
• panele podłogowe „KRONOFLOOR”	50,00 zł/m kw.
• parkiet dąb kl. I	76,20 zł/m kw.
• styropian # 1-5 cm	99,00 zł/m sześć.
• boazeria PCV	16,69 zł/m kw.
• panele boazeryjne ściennie	19,50 zł/m kw.
• SUPOREX # 6	1,03 zł/szt.
• tarcica sosna	od 229,00 zł/m sześć.
• tarcica dąb	910 zł/m sześć.

UL. NOWODWORSKA 17 TEL. 506 170

PŁYTKI CERAMICZNE

*ściennie, podłogowe, elewacyjne
Import z Włoch i z Czech*

RATY BEZ ŻYRANTÓW

RABATY DO 15 PROC. (22.04 - 20.05)

PH ZET s.c., ul. Wandy 5, Legnica, tel. 546-000, w godz. 8-17

153vg

✓ **SPRZĘT KOMPUTEROWY**

✓ **DRUKARKI**

✓ **URZĄDZENIA BIUROWE**

✓ **OPROGRAMOWANIE**

✓ **MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE**

Autoryzowany serwis techniczny

SALON SPRZEDAŻY CPU ZETO sp. z o.o.
ul. Złotoryjska 97
59-220 Legnica
tel. 200-01, 217-66
fax: 249-14



Nieruchomości

- Sprzedam działki rekreacyjne, 10 arów w Puszczy Noteckiej, lasy, jeziora, tel. 561-902 ^{471g}
- Sprzedam dom w Ścinawie o pow. użytkowej 140 m kw., działka - 750 m kw., tel. (076) 43-63-02 ^{65/L/98}
- Sprzedam gospodarstwo wolno stojące wraz z zabudowaniami gospodarczymi + dom dwurodzinny, wiadomość: tel. 58-48-98 ^{61/kont}
- Sprzedam działkę budowlaną, przykryte piwnice, os. Piekary, tel. 50-11-14 ^{551-g}
- Sprzedam pawilon wolno stojący, os. Piekary, tel. 55-35-37 ^{557-g}
- Sprzedam dom, 210 m kw., + zaplecze, Chojnów, tel. 187-335 ^{565-g}
- Nieruchomość o pow. 0,25 ha, zabudowana (dom - stan surowy zamknięty, sad) w Łańcutcie, wiadomość - Legnica, tel. 619-54

Usługi

- CZYSZCZENIE DYWANÓW 262-63 ^{129-g}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-39-31 ^{20-g}
- Junkersy, KUCHENKI, piece, wodomierze, hydraulika. Gwarancja! 54-46-41, 50-13-42 ^{312-g}
- VIDEOFILMOWANIE 54-71-99 ^{2549-g}
- VIDEOFILMOWANIE 506-358 ^{1618-g}
- VIDEOFILMOWANIE 547-391 ^{19-g}
- VIDEOFILMOWANIE - reportaż, czołówki, animacje, montaż wideo, tel. 56-12-14 ^{30P}
- Wypożyczalnia sukien ślubnych - Jaworzyńska 42, tel. 52-47-36 ^{400-g}
- Wypożyczalnia, komisy, czyszczenie sukien ślubnych - Piłtuna 6/4, 56-25-45, 630-29 ^{60/kont}
- ŻALUZJE pionowe, poziome, rolety zewnętrzne, wewnętrzne, markizy. Produkcja, montaż, RATTY, tel. 70-53-48 ^{149vg}
- Rolety zewnętrzne na okna, drzwi, bramy garażowe i wjazdowe sterowane elektronicznie; Żaluzje. Produkcja, montaż. RATTY - "ROLEX" - Legnica, ul. Janowska 31, tel. 298-86 ^{50vg}
- ŻALUZJE, pionowe, poziome, tania, gwarancja, rachunki, naprawy, tel. 56-30-57, 237-56 ^{146vg}
- ŻALUZJE poziome, pionowe, rolety antywłamaniowe, rolety wewnętrzne, markizy sklepowe, tel. 70-33-52, 70-53-48 ^{149vg}
- Układanie, cyklizowanie, glazura, malowanie, szpachlowanie, RATTY tel. 261-15 ^{555-g}
- CHŁODNICZE 56-51-90 ^{1613-g}
- CZYSZCZENIE DYWANÓW, TAPICEREK SAMOCHODOWYCH, kompletów wypożyczonych i ŻALUZJI PIONOWYCH - KARCHER, tel. 55-34-35 ^{422-g}
- Naprawa televideo, przestrajanie, 54-50-80 ^{4P}
- Cyklinowanie, układanie 506-452 ^{129-g}
- Komputeropisanie 56-49-78 ^{447-g}
- Cyklinowanie, szpachlowanie, glazura, malowanie, solidnie, tel. 544-869 po 18 ^{477-g}
- GLAZURA, HYDRAULIKA, tynki dekoracyjne 54-67-10 ^{468-g}
- Tapicerstwo, naprawa mebli, drzwi u klienta 524-311 ^{560-g}
- "AMANDA" - wypożyczalnia sukien ślubnych, modne fasony, atrakcyjne ceny, ul. Książkowa 9/8, tel. (076) 547-212 ^{120vg}
- Dezynsekcja, deratyzacja 55-00-52 ^{75-g}
- CYKLINOWANIE 55-39-34 ^{128vg}
- WIDEOFILMOWANIE 44-43-96 ^{110mod}
- Agencja Towarzyska "EVA", Lubin 42-77-64 ^{55/L/98}
- HYDRAULIKA, c.o., miedź, plastik, glazura, gwarancja, VAT, 564-820 ^{512-g}

■ Pomiarzy czynników szkodliwych dla zdrowia na stanowiskach pracy - NOT, Legnica, tel./fax 524-379 ^{28P}

■ CYKLINOWANIE, 56-44-70 ^{206-g}

■ NAGROBK, 878-333 ^{270-g}

■ CYKLINOWANIE, układanie, VAT, 545-968 ^{123vg}

■ Usługi budowlane 44-72-08 ^{80mod}

■ FOLIE antywłamaniowe, przeciwsłoneczne, samochodowe. ŻALUZJE - skuteczne czyszczenie - PW "FOLL-GARD", tel. 52-53-61, 54-72-71, 52-37-11 ^{172-g}

■ UKŁADANIE, cyklizowanie 42-29-09 ^{100mod}

■ KOMINKI + wkłady żelwne, bardzo duży wybór, ceny konkurencyjne, tel. (076) 70-55-36 ^{99vg}

■ Montaż żaluzji, tel. 286-94, 56-42-23 ^{383-g}

■ ŻALUZJE pionowe, poziome, szeroki wybór, niskie ceny, poleca producent, tel. 233-82 wew. 18, 262-71 ^{154vg}

■ STOLDOM, Legnica, Asnyka 23, tel. 238-57 oferuje: wystrój mieszkań, biur i sklepów, montaż paneli ściennych, podłogowych oraz inne prace wykończeniowe ^{108vg}

■ CHŁODNICZE 605-63 ^{421-g}

■ Malowanie, tapetowanie, 55-06-62 ^{441-g}

■ Pomiar, instalatorstwo elektryczne, tel. (076) 563-017 ^{133vg}

■ Drzwi antywłamaniowe, RATTY! 235-86 ^{143vg}

■ Ogładasz słońce, kiedy chcesz - ŻALUZJE poziome, pionowe, markizy, Legnica 55-26-42, Lubin 46-99-15, Polkowice 47-43-34 ^{500-g}

■ Roboty ciesielskie, stolarstwo usługowe, klatki, tel. 253-82, 265-26 ^{501-g}

■ CYKLINOWANIE 56-10-37 ^{67/kont}

■ Zakładanie ogrodów, trawników, skalniaków, oczek wodnych, wrzosowisk, tel. 70-83-83 ^{514-g}

■ VIDEOFILMOWANIE, PRZEGRYWANIE SYSTEMÓW PAL-NTSC, 54-55-15 ^{543-g}

■ Elektroinstalacje, tel. 50-64-44 po 16 ^{520-g}

■ USZCZELNIANIE OKIEN, REGULACJA STOLARKI OKIENNEJ, TAPICERKA DRZWI, tel. 218-99 ^{526-g}

■ ŻALUZJE, montaż - najtaniej, tel. 278-67 ^{530-g}

■ OGÓLNOBUDOWLANE, dekarstwo, 552-048 ^{583-g}

■ Firma "NOMAG" tapetowanie, malowanie, szpachlowanie gładkie, lakierowanie stolarki, solidnie, szybko; zachodnia praktyka, tel. 781-836 ^{150vg}

■ Maszynowe czyszczenie dywanów, wykładzin, kompletów wypożyczonych i innych obić tapicerki meblowej oraz tapicerki samochodowej, tel. 781-836 ^{150vg}

■ Hydraulika, c.o., 54-61-63 ^{534-g}

■ Renowacja wanien w domu u klienta - Głogów, 34-68-09, 34-28-67 ^{15/98/g}

■ WYPOŻYCZALNIA - suknie ślubne, komunijne, zastawa stołowa, Rattaj 30B, Legnica ^{538-g}

■ Usługi transportowe (wywrotka 8 ton), 274-85 ^{539-g}

■ GLAZURA, remonty mieszkań, tel. 56-11-62 ^{540-g}

■ Usługi transportowe (ford transit 1,5 t), tel. 55-25-88 ^{189vg}

■ Tapetowanie, malowanie - tania, tel. 522-795 ^{545-g}

■ GEODEZYJNE - GEODEX, Legnica, Rynek 9, tel. 52-23-07 ^{187vg}

■ Równanie, gładzenie tynków, malowanie, tel. 207-25 ^{548-g}

■ CYKLINOWANIE, układanie, gwarancja, RATTY, 54-72-28 ^{559-g}

■ CYKLINOWANIE, układanie, 206-19 ^{561-g}

■ Ślusarstwo, grodzienia posesji, bramy, kraty, tel. 781-100 od 13 do 15 ^{65/kont}

■ Doświadczona orkiestra, 560-315 ^{571-g}

■ ŻALUZJE - Lubin, 42-73-87 ^{50mod}

■ AGENCJA TOWARZYSKA 42-12-39 ^{72/L/98}

Sprzedaż

■ AKUMULATORY, tel. 607-82 - Legnica, ul. Skośna 2 ^{466vg}

■ Dachówka rozbiórkowa, tel. 80-434 ^{470-g}

■ AKUMULATORY, tel. 545-129, ul. Wrocławska 65 ^{136vg}

■ Taniej parkiety, mozaiki, deski podłogowe, drzwi, płyty drewnopodobne, tralki, tel. 253-82, 265-26 od 8 do 16 ^{501-g}

■ Sprzedam garaż, tel. 55-03-36 ^{521-g}

■ Bagażniki do wszystkich samochodów, tel. 64-059 ^{538g}

■ Sprzedam przyczepę campingową "NIEWIADOM" z przedsionkiem, tel. 56-01-28 ^{549-g}

■ Sprzedam dużą łódzkę MIŃSK-16 z Niemiec, prawie nie używaną - Raczkowa 22 ^{550-g}

■ Sprzedam przyczepę campingową "NIEWIADOM" z przedsionkiem, tel. 562-598 ^{554-g}

■ Taniol - sukna do cywilnego, 522-706, po 16 ^{558-g}

■ Sprzedam gorczycę białą, 560-312 ^{558-g}

■ Sprzedam garaż przy ul. Inwalidów, tel. 288-62 ^{562-g}

■ Narybek karpia - Legnica, tel. 522-008 ^{564-g}

■ Sprzedam kozy, 546-299 ^{568-g}

■ Sprzedam maszyny stolarskie, tel. 55-08-52 ^{569-g}

■ Sprzedam garaż, tel. 561-935 ^{63/kont}

■ Sprzedam działkę ogrodową w Rzeszotarach, tel. 54-71-74 ^{64/kont}

■ Okazja - półki sklepowe, lady przeszkłone, sprzedam tanio, tel. 206-53 ^{178vg}

■ Sprzedam wypożyczalnię kasety wideo, tel. 187-922 po 17 ^{573-g}

Lokale

■ Kupię domek letniskowy w Rokitekach, tel. 540-564 ^{497-g}

■ Wynajmę mieszkanie M-3 w Polkowicach, tel. 172-403 dzwonić po 15 ^{508-g}

■ Sprzedam M-4, Legnica, os. Piekary, tel. 564-212 ^{538-g}

■ Do wynajęcia pawilon w Lubinie, 54-55-15 ^{544-g}

■ Sprzedam mieszkanie, 43 m kw., 560-312 ^{552-g}

■ Do wynajęcia pawilon przy Domu Handlowym, 60 m kw., zaplecze 35 m kw., lub stoiska, centrum Legnicy, niskie ceny, informacje tel. 52-43-92 lub 523-017 ^{174vg}

■ Sprzedam lub wynajmę pawilon w centrum miasta o pow. 32 m kw., tel. 242-65 ^{68/kont}

■ Wynajmę pawilon dwupokładowy, parter pod wypożyczalnię video, 272-92 ^{570-g}

Motoryzacyjne

■ Naprawa alternatorów, rozruszników - Legnica, ul. Skośna 2, tel. 607-82 ^{468vg}

■ Montaż haków holowniczych, pl. Wolności 4, 234-63 ^{48P}

■ Znakowanie rowerów, motorowerów, innych akcesoriów PW KOMPAN, Legnica, pl. Wolności 4, 234-63 ^{48P}

■ AUTOTRANSPOZ - rozbieranie, składanie samochodów (076) 42-29-09 ^{90mod}

■ Remonty kapitalne silników, gwarancja. Na raty! Legnica, Św. Wojciecha 53, 235-86 ^{143vg}

■ AUTO-GAZ, montaż instalacji, RATTY! 235-86 ^{143vg}

■ Sprzedam maszyny budowlane: koparki, ładowarki, spycharki, równiarki; ciągniki rolnicze, przyczepy, samochody ciężarowe TATRA 815, oraz inny sprzęt budowlany, tel. Chojnów 188-846, tel./fax 186-347, 090640060, 090640077; dysponujemy specjalistycznym transportem niskopodwoziowym ^{181vg}

■ Sprzedam MERCEDESA 207, rocznik 1981, cena 145 mln, (076) 42-63-47 ^{140mod}

Praca

■ WYSOKIE ZAROBKI! We współpracy z nami przy regeneracji taśm barwiących - NOWOŚĆ! - Stały dochód! Po podpisaniu umowy - urządzenie bezpłatne - odbiór zregenerowanych taśm. PPHU "GRAFF" 78-600 Wałcz, Wojska Polskiego 27, fax (0-67) 58-46-77. Do oferty dołączyć znaczek - 3 zł ^{133k}

■ Zatrudnię młodych, energicznych, tel. 52-33-13 ^{5/kont}

■ Zatrudnię sprzedawcę, mężczyznę, 25-30 lat, średnie wykształcenie, dobra prezencja, dyspozycyjność, tel. 564-179 w godz. 19-22 ^{189vg}

■ Firma zatrudni sekretarkę, wiek do 30 lat, znajomość obsługi komputera i urządzeń biurowych, tel. 212-24 w godz. 10-14 - pani Nowak ^{171vg}

■ Praca za 2 mln tygodniowo, wymagana dyspozycyjność, mile widziana samochód osobowy, tel. 22-031, wew. 335 ^{173vg}

■ Agencja Towarzyska zatrudni panie 42-12-39 ^{72/L/98}

■ Salon masażu zatrudni panie, gwarantujemy wysokie zarobki, tel. 243-68 ^{62/L/98}

Różne

■ Organizujemy wesela do 150 osób, tel. 210-36 ^{7/kont}

■ Unieważniamy pieczęć: Handel Obwoźny Artykuły Przemysłowe i Spożywcze Jan Erkiert, 59-220 Legnica, ul. Staffa 10/16, NIP 691-001-66-10, tel. 61-202 ^{183vg}

■ "SZENBERG", lombard, natychmiastowe pożyczki, kantor wymiany walut, skup-sprzedaż złomu złota, srebra, ulgi dla stałych klientów - Legnica, pl. Zamkowy 5, (076) 220-92 ^{29vg}

■ POKUSA - supermasaże dla panów, tel. 243-68 ^{62/L/98}

Nauka

■ PPHU "CEZAR" - kursy komputerowe, zaświadczenia kwalifikacyjne. RATTY! 55-31-21 lub 55-07-00 ^{130P}

■ Diagnostyka samochodowa - NOT, Legnica, tel. 287-10 ^{28P}

■ Kursy komputerowe - NOT, Legnica, tel. 287-10 ^{28P}

■ Chemia, matematyka 612-65 ^{323-g}

■ MATEMATYKA, zajęcia wyrównawcze, przygotowanie do egzaminów, 255-92 ^{68/kont}

■ SZKOŁA TENISA ZIEMNEGO - zapisy, trener Korzeniowski 41-11-54 ^{71/L/98}

Matrymonialne

■ Panowie z Włoch poślubią Polki. Kontakt: "SYLWIA", skr. poczt. 106, 59-220 Legnica ^{480-g}

■ JULITA - 59-220 Legnica, skr. 288, kojarzy małżeństwa ^{62/kont}

Lekarskie

■ SPECJALISTA DERMATOLOG JADWIGA FICER. Wtorki, czwartki, piątki - 16, Najśw. Marii Panny 14 oraz poniedziałki, środy - 16, Powstańców Śl. 10 ^{344-g}

■ Wizyty domowe specjalista chorób dziecięcych CZESŁAW GŁOWSKI, codziennie 54-72-91 ^{302-g}

■ Wizyty domowe - pediatra MAŁGORZATA PYZIŃSKA, tel. 540-250, 52-43-86 ^{407-g}

■ Pediatra - JOLANTA MAŁOLEPSZA, wizyty domowe 56-14-73 ^{292-g}

■ Lek. specjalista chorób dziecięcych ANNA BEJNAROWICZ-BARCZEWSKA przyjmuje 16-17 - Legnica, Ciołkowskiego 4, tel. 54-41-91 ^{297-g}

■ STANISŁAW PIETRZYCKI - specjalista reumatolog, internista, przyjmuje - poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18 - Legnica, ul. Biegunowa - przychodnia, wizyty domowe, tel. 562-598 ^{276-g}

■ Gabinet Ortopedyczny, JACEK CZE-SZEJKO-SOCHACKI, chirurg urazowy ortopeda - Legnica, Jaworzyńska 67 "Fizjomed", wtorek - czwartek 17-18, tel. dom. 540-620 ^{423-g}

■ Gabinet chirurgiczny - PRZEMYSŁAW GOCH specjalista chirurg, zabiegał sercem chirurgicznym - usuwanie brodawek, znamion barwnikowych, tatuży itp. Wtorki - czwartki 16-17 - Legnica, Najśw. Marii Panny 14 ^{488-g}

■ ZABIEGI I OPIEKA PIELEGNIARSKA - "INFIRMARIA", tel. 54-54-90 ^{533-g}

■ Pediatra RENATA FILIPCZAK, wizyty domowe, Gabinet Lekarski, tel. 56-33-57, 56-52-08 ^{510-g}

■ Dr n. med. TOMASZ BOJAROWSKI - specjalista chirurg onkolog. Czwartki 17-19 - Legnica N. M. Panny 14 ^{382-g}

■ Internista JAROSŁAW SERAFIN, wizyty domowe, tel. 255-84 ^{482-g}

■ MAREK GORCZYŃSKI - internista, poniedziałki, czwartki 16.30-17.30, ul. Libana, przychodnia, tel. domowy 56-21-66 ^{541-g}

■ BEATA KONARSKA - internista, wtorki, środy 16.30 - 17.30, ul. Libana 8 - Przychodnia PKP, tel. dom. 56-36-20 ^{488-g}

■ JAN KOWALCZYK - internista, wizyty domowe, tel. 550-521 ^{293-g}

■ SPECJALISTA LARYNGOLOG - HALINA PONIEWIERSKA przyjmuje codziennie w godz. 16-17, Chłapowskiego 8/2, tel. 288-59 ^{8P}

■ PEDIATRA - WIZYTY DOMOWE, W. ASZURKIEWICZ, tel. 56-37-88 ^{308-g}

■ JERZY DZIERLA gastroenterolog, USG. Poniedziałki, środy, czwartki 17-18, ul. Różana 16, tel. 544-552 ^{374-g}

■ HALINA ŚLIWIŃSKA - specjalista chorób oczu. Poniedziałki, środy 16-17.30, ul. Argentyńska 1, tel. 54-50-34, soczewki kontaktowe ^{452-g}

■ Pediatra KOWALCZYK-BARAŃSKA, wizyty domowe, 229-80, 55-00-68 ^{503-g}

■ Dermatolog JOANNA JANIGA, Młynarska 14/3, czwartki od 15, badanie mikroskopowe włosów i paznokci, zamrażanie - brodawki, zmarszczki, embrioplasty, naczynka - certyfikat amerykański ^{505-g}

■ Prywatny gabinet masażu leczniczego, kosmetycznego, Przychodnia, ul. Piekarska, tel. 56-50-61 ^{508-g}

■ Dr med. ELŻBIETA KLIMKIEWICZ - choroby nerek, nadciśnienie, nieoperacyjne leczenie kamicy nerkowej. Środy 16-17, przychodnia Biegunowa ^{513-g}

■ Pediatra PIOTR GRUSZKA wizyty, tel. 54-71-72 ^{580-g}

■ Specjalista chirurg MARIAN MAJCHROWSKI obdukcje sądowe, urazy, esperal, porady. Poniedziałek, środa, piątek 16-17, Senatorska 1 ^{587-g}

STOMATOLOGIA RODZINNA

RATY!

**Lekarz stomatolog
TOMASZ MAZIAK**



Legnica, ul. Heweliusza 7
(pawilon), tel. 54-76-70
codziennie od 9 do 10 i od 16 do 17

- bezbolesne leczenie i usuwanie zębów
- stomatologia kosmetyczna i estetyczna
- usuwanie kamienia nazębnego i osadu ultradźwiękami, lakowanie zębów
- korekcja kształtu, barwy i linii uśmiechu
- korony i mosty akrylanowe i porcelanowe, protezy tradycyjne i szkieletowe
- Przeglądy i porady bezpłatne w każdy poniedziałek 16-17

130g

**Specjalista
chirurgii plastycznej
lekarz
JACEK JARLIŃSKI**

przyjmuje pnatki od 17 do 19
w Legnicy
przy ul. Najśw. Marii Panny 14
tel. 286-04

294g

**Specjalista chorób
wewnętrznych i alergologii
ANNA KANIAK**

- USG jamy brzusznej tarczycy
 - EKG
 - alergiczne testy skórne
 - inhalacje
- od poniedziałku do czwartku 16-17, ul. Złotoryjska 82
tel. gab. 52-46-65 tel. dom. 56-26-50

629g

**RATY BEZ ŻYRANTÓW
10 PROC. PIERWSZA WPLATA
lekarz stomatolog**

KRYSTYNA DOMAGAŁA

Gwiezdna 8, tel. 54-40-81 w. 252
tel. domowy 54-72-28

- leczenie bezbolesne
 - protezy, mosty, korony
- poniedziałek - środa 15 - 18
wtorek czwartek 10 - 12

**OKULISTYKA
DIAGNOSTYKA, CHIRURGIA
TERAPIA**

specjalista chorób oczu

lek. STANISŁAW WRUBEL

Legnica, Młynarska 4 (wizowioec)
tel. 223-26

987g

**GABINET AKUPUNKTURY
ppłk lek. STANISŁAW SALWA
specjalista anesteziolog**

- homeopatia ● hipnoza
 - leczy: nerwice, bóle i inne choroby
- ul. Piotra i Pawła 1/6 - Legnica
soboty w godz. 12-13,
tel. domowy (071) 63-94-65 po 18

1158g

EUROMED

Centrum Stomatologiczne
Lublin, ul. Jastrzębia 6

- zabiegi w narkozie (protezy natychmiastowe) ● leczenie wad zgryzu - ortodoncja ● leczenie w znieczuleniu - wypełnianie światłoutwardzalne ● mosty i korony porcelanowe ● leczenie chorób dziąseł (parodontopatii) ● protezy na miękkim podnieniu z zachodnimi zębami

Bezpłatne przeglądy.

Rejestracja telefoniczna 424-470, codziennie od 13 do 19. **Zatrudnimy stomatologów.** Warunki do uzgodnienia.

**KOMPUTEROWE
BADANIE WZROKU
SOCZEWKI KONTAKTOWE**

czynne codziennie od 16 do 17

przyjmują okuliści

J. Galas i R. Jankowski

LEGNICA, RYCERSKA 2 (obok Rynku)

458g

WIZYTY DOMOWE

JANUSZ CHRZANOWSKI

lekarz

chorób wewnętrznych

dorośli i dzieci od lat 3
codziennie, tel. 56-28-28

553g

IRIS - OPTYK

67-200 Głogów, ul. Obr. Pokoju 8a (obok kina Jubilat), tel. 076 / 35 24 67

- GABINET OKULISTYCZNY
- ZAKŁAD OPTYCZNY

KOMPUTEROWE BADANIE WZROKU
- dobór soczewek kontaktowych
- leczenie chorób oczu
- dobieranie szkieł okularowych



NASZĄ DEWIZĄ - SATYSFACJA KLIENTA!

UWAGA OGŁOSZENIODAWCY!

Nasze biura ogłoszeń czynne będą w sobotę 27 bm. w godz. 8 - 12

W poniedziałek i wtorek (29, 30 bm.) przyjmujemy ogłoszenia do numeru 19 (data emisji 9.05)



Biuro Obrotu Nieruchomościami

59-300 Lubin, ul. Odrodzenia 19, tel. (076) 44-48-22

Członek Dolnośląskiego Stowarzyszenia Pośredników w Obrocie Nieruchomościami

DOMY DO SPRZEDAŻY

- Ścinawa, pow. 240 m kw., działka 9 arów - cena 85 tys. zł
- Ścinawa, pow. 240 m kw., działka 7,5 ara - cena 100 tys. zł
- Prochowice, dom ze sklepem - cena 90 tys. zł
- Złotoryja, rozpoczęta budowa domu i zajazd, działka 0,46 ha
- dom z działką 4,5 ha przy autostradzie, 15 km od Legnicy
- dom we wsi Węgrzce, gm. Wińsko

DZIAŁKI

- Lublin, 15 arów, położona na trasie Zielona Góra - Wrocław, cena 20 tys. zł
- Obora, 20 arów, uzbudowana, cena 16 tys. zł
- Osiek - dwie działki o pow. 16 arów każda z przeznaczeniem na usługi, cena 10 tys. zł za każdą
- Chróśnik, 18 arów, pełne uzbrojenie, cena 16 tys. zł
- Lubin-Małomice, 15 arów, cena 15 tys. zł

- Ścinawa, pow. 0,15 ha, cena 7 tys. zł
- Miłogostowice, pow. 0,78 ara, cena 15 tys. zł
- Raszkówka, pow. 36 arów, cena 20 tys. zł

PAWILONY

- pawilon handlowy o pow. 186 m kw., w Lubinie, cena 90 tys. zł
- pawilon handlowy o pow. 35 m kw., cena 22 tys. zł
- pawilon handlowy (kiosk) o pow. 25 m kw., cena 28 tys. zł

Zamienię mieszkanie spółdzielcze lokatorskie, 51 m kw., na mieszkanie do 30 m kw.

Poszukuję domu w zabudowie szeregowej w Lubinie.

Poszukuję lokalu na działalność handlową - sklep.

112/L

Gospodarstwo Rolne Włodzimierz Borucki

Złotoryja, ul. Łąkowa 5

o g ł a s z a przetarg nieograniczony

na sprzedaż sprzętu i maszyn

11.05.1996 r. o godz. 11

1. kombajnu Bizon Z-056, szt. 3, rok produkcji 1985, 1986, cena 21.000; 23.000
2. ciągnika C-360, szt. 2, rok produkcji 1982, 1984, cena 4.650; 4.725
3. ciągnika DT-75, szt. 1, rok produkcji 1977, cena 1.440
4. przyczep rolniczych i innego sprzętu rolniczego

Sprzęt można oglądać w dniu przetargu od godz. 8. Wpłata wadium w wysokości 10 proc. wartości w kasie do godz. 10.30 w dniu przetargu. Informacje można uzyskać telefonicznie pod nr. (076) 783-224 w godz. 8-15. Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

548g

Urząd Rejonowy w Legnicy

pl. Słowiański 1

informuje o podaniu do publicznej wiadomości
na tablicy ogłoszeń

**wykazu nieruchomości
i ogłoszenia drugiego przetargu
nieograniczonego
na wydzierżawienie
nieruchomości po JAR**

położonych w Legnicy przy ul. Poznańskiej

Wykaz ten zawiera dane oraz warunki dzierżawy i przetargu. Dodatkowe informacje o przetargu można uzyskać telefonicznie pod nr. 66-371 oraz w pokoju 214a urzędu.

183k

W związku z organizacją festynu z okazji Narodowego Święta Niepodległości w dniach 3-5.05.1996 r. na placu przy ul. Wrocławskiej w Lubinie, Miejski Impresariat Kultury w Lubinie oczekuje na zgłoszenia od podmiotów gospodarczych, chcących wziąć udział w powyższej uroczystości.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem: MIEJSKI IMPRESARIAT KULTURY, ul. KSIĘCIA LUDWIKA nr 3, 59-300 Lubin, tel./fax (076) 44-19-15

181k

NAGROBKAMIENNE

z granitów krajowych i zagranicznych w wielu atrakcyjnych kolorach

PRODUKUJE I MONTUJE

PPUH "DRZEWGRAN"

Złotniki 14, k. Legnicy
tel. 289-80 w godz. 8-17

Stała wystawa nagrobków, ceny już od 990 zł

449g



Znana na rynku od ponad 30 lat firma "BGH-RM" spółka z o.o. w Lubinie, działająca w branży budowlano-montażowej

poszukuje kandydata na stanowisko

DYREKTORA TECHNICZNEGO

w podmiocie należącym do Grupy Holdingowej "BGH-RM"

Od kandydata oczekujemy:

- silnej motywacji do osiągania stawianych zadań
- zaangażowania oraz ambicji indywidualnego rozwoju zawodowego
- znajomości i doświadczenia w zakresie prowadzenia inwestycji
- umiejętności zarządzania zespołami ludzkimi
- znajomości języka niemieckiego lub angielskiego
- zgody na poddanie się badaniom psychologicznym

Ze swej strony oferujemy:

- możliwość szybkiego awansu
- ciekawą pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość podnoszenia kwalifikacji zawodowych

Jeśli nie przekroczyłeś(aś) 45 lat i posiadasz wykształcenie wyższe techniczne budowlane oraz uprawnienia budowlane i jesteś zdecydowany(a) podjąć nowe ambitne wyzwanie, przyslij kompletne c.v. wraz z listem motywacyjnym pod adresem:

"BGH-RM" sp. z o.o.

ul. M. Skłodowskiej-Curie 92, 59-301 Lubin, Departament Personalny

Termin składania ofert - 15 maja 1996 r.

Telefony

LEGNICA - POGOTOWIA

- Ratunkowe - 999 • Policyjne - 997 • Straż Pożarna - 998 • Gazowe - 992 • Energetyczne - 991 • Drogowe - 981 • Stacji ciepłej - 290-71 • Wodno-Kanalizacyjne - 994 • Weterynaryjne - 55-00-98, 54-77-22, 56-09-78

INFORMACJE

- PKP - 910 • PKS - 936 • WPK - 237-58 • Celna - 50-63-77 • Paszportowa - 955 • Usługowa - 222-43 • Centr. Ośr. Inf. Turystycznej - 512-280 • "Orbis" - 229-23, 237-05 • o numerach kierunkowych - 950 • Dołnośląska Informacja Gospodarcza "Telvicom" - 294-12

INNE LEGNICA

- Biuro numerów - 913 • Biuro zleceń - 917 • Zamawianie rozmów międzymiastowych - 900 • Budzenie - 917 • Zgłaszanie uszkodzeń aparatów telef. - 914 • Telegramy - 905 • Państwowa Inspekcja Handlowa, ul. F. Skarbka 10, tel. 280-07 • Schronisko dla bezdomnych zwierząt, ul. Ceglana, tel. 602-65 • MONAR - punkt konsultacyjny, Baszta Głogowska, tel. 269-30, godz. 10-16 • Radio Tele-Taxi - 96-23, zakupy na telefon, nie doliczamy kosztów dojazdu • Sklep nocny spożywczo-przemysłowy, ul. Jaworzyńska 32, czynny codziennie w godz. 6-1 • Młodzieżowy Telefon Zaufania - 988 (od pon. do czw. w godz. 16-20) • PIH - 287-76 • Zakład Usług Pogrzebowych - 54-59-36

LUBIN

- Straż Miejska - 44-44-94 lub 986, • Informacja PKS - 44-31-18 • Pomoc drogowa, PKS, ul. Ścinawska 49, tel. 44-33-13, 44-33-2 • Auto-Hol, ul. Wiazowa 3, tel. 44-78-57 (czynne całą dobę) • Federacja Konsumentów, Lubin, bud. Urzędu Miejskiego, ul. Kilińskiego 10, pok. 108, tel. 44-46-61, w. 275, codziennie w godz. 7.30-15.30; Radio Tele-Taxi 959 lub 44-44-14

GŁOGÓW

- Pogotowie SM "Nadodrze" - 994 • Informacja PKS - 33-31-11 • Informacja WPK - 33-42-99 • Usługi pielęgniarskie - 33-96-54 • Klub Absyntenta "Skarbnik" - 33-81-98, • Pomoc drogowa - 33-84-29, Autoserwis (6-22) 34-15-81, (22-6) 33-41-00, Całodobowa - 33-32-01, 34-02-00, CB Radio 26-42

Szpitala

Całodobowe dyżury pełnią szpitale:

- LEGNICA: ul. Iwaszkiewicza 5, tel. 55-20-41, oddziały: pediatryczny i ginekologiczno-położniczy (codziennie), okulistyczny i laryngologiczny (w nieparzyste dni miesiąca), Specjalistyczny Szpital Chirurgiczny przy ul. Murarskiej 5, tel. 221-01 - ostry dyżur chirurgiczny
- LUBIN: ul. Bema 5, tel. 44-35-97, chirurgia, położnictwo, pediatria (codziennie); ul. M. Skłodowskiej-Curie 64 oddziały: okulistyczny i laryngologiczny (w parzyste dni miesiąca)
- JAWOR: ul. Szpitalna 2, tel. 70-30-14; Szpital Dziecięcy, ul. Struga 30, tel. 70-30-21

- GŁOGÓW: ul. Kościuszki 15, tel. 34-25-33
- ŻŁOTORYJA: ul. Hoża 22, tel. 78-38-07
- CHOJNÓW: ul. Szpitalna 20, tel. 18-82-56

Apteki

LEGNICA

- 25.04 - ul. Szaniawskiego 5d, tel. 56-47-96; 26.04 - ul. Żłotoryjska 1, tel. 52-57-72; 27.04 - ul. Daszyńskiego 33, tel. 54-40-54; 28.04 - ul. Radosna 48, tel. 54-72-51; 29.04 - ul. Izerska 35, tel. 56-47-87; 30.04 - ul. Matejki 1, tel. 52-39-71; 1.05 - ul. Szaniawskiego 5d, tel. 56-47-96

GŁOGÓW

- 25-28.04 - "Pod Koroną", ul. Jedności Robotniczej 40a, tel. 33-37-41; 29.04-5.05 - "Brata Alberta", ul. Polska 2, tel. 34-27-77

LUBIN

- 25.04 - ul. Armii Krajowej 15, tel. 42-15-22; 26.04 - "Pod Różą", ul. Kilińskiego 25, tel. 42-18-66; 27.04 - "Ustronie", ul. Gwarków 84, tel. 42-27-73; 28.04 - "Cefarm", ul. Leszczynowa 1, tel. 42-77-42; 29.04 - "Optima", ul. Mieszka I, tel. 44-22-05; 30.04 - "Pod Sokołem", ul. Sokoła 46, tel. 44-54-40

POLKOWICE

- 25-28.04 - "Malachitowa", Rynek 6, tel. 45-17-11; 29.04-5.05 - "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka, tel. 45-02-64

Kina

- LEGNICA: "OGNIKO" - 26-29.04 - "Co się wydarzyło w Madison County" "PIAST" - 25.04 - "Furia" (USA); 25.04 - "Anioł stróż" (franc.); 26-30.04 - "Co się wydarzyło w Madison County" (USA); 26.04-2.05 - "Dziwne dni" (USA)?; 26.04-5.05 - "Młodzi gniewni" (USA)
- GŁOGÓW: "JUBILAT" - 25.04 - "Pokuszenie" (USA); 25-30.04 - "Toy story" (USA); 25-30.04 - "Zapomnij o Paryżu" (USA); 25-30.04 - "Słodko-gorzki" (pol.)
- LUBIN: "DKZM" - 25-28.04 - "Girl guide" (pol.); 25-28 i 30.04 - "Jumanji" (USA); 30.04 - "Prezydent - miłość w Białym Domu" (USA)
- ŻŁOTORYJA: "AURUM" - 26 i 28.04 - "Ich troje"
- POLKOWICE: 25-28.04 - "Don Juan De Marco" (USA); 30.04 - "Ksiądz" (ang.)

Wystawy

- Państwowa Galeria Sztuki w Lubinie - "13 Obrazów" - malarstwo Piotra Tyszkowskiego
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Legnicy - wystawa ekslibrisów i linorytów Ryszarda Łomańskiego
- Galeria "Zamkowa" w Lubinie - "Ceramika młodych" - wystawa prac wykładowców i studentów Katedry Ceramiki PWSSP we Wrocławiu
- DKZM w Lubinie - "Erotyki w rysunkach"
- Galeria X w Głogowie - wystawa grafiki Edyty Purzyckiej



FM 94,9 - 67,8 - 69,3

TEL. 606-28

NOWE RADIO
TEL. STUDIO 560-666



Teatr

- LEGNICA: 25 bm. o godz. 12 - "Tancerz mecenasa Kraykowskiego"; 27 i 28 bm. - "Reżyser przed czterdziestką"

Imprezy

Legnicka Orkiestra Symfoniczna...

pod dyrekcją Benedykta Książdny wystąpi 25 bm. o godz. 18.30 w Akademii Rycerskiej w Legnicy.

Dance Macabre...

na wykład dr. Jacka Witkowskiego z Instytutu Historii Sztuki UW zaprasza PGSz w Legnicy 25 bm. o godz. 16

Kabaret Potem...

wystąpi 25 bm. o godz. 18 w auli "Forum" w Polkowicach

Kazik Staszewski z zespołem Kult...

wystąpi 26 bm. o godz. 19 w hali przy ul. Legnickiej w Lubinie (bilety 5 zł, w dniu koncertu 6 zł)

Nocne Jam Session...

z udziałem muzyków z zespołów Pivo, Who Knows, Piotra Furmańskiego oraz zaproszonych gości - 26 bm. o godz. 20 w kawiarni "M" w Głogowie

Na koncert jazzowy...

zespołu Konferansjer zapraszamy 27 bm. o godz. 19 do kawiarni "M" w Głogowie

Koncert fortepianowy...

w wykonaniu Justyny Skoczek, uczennicy Średniej Szkoły Muzycznej w Głogowie, odbędzie się 27 bm. o godz. 17 w galerii "Zamkowej" w Lubinie

Mistrzowie gitary...

koncert Krzysztofa Pelecha - 27 bm. o godz. 19 kawiarnia "Pod Muzami" w Lubinie

Klub Miłośników Filmu...

zaprasza do obejrzenia "Serca jak lód" - Claude Sauteta - 29 bm. o godz. 18

Kierownik Urzędu Rejonowego w Legnicy pl. Słowiański 1

informuje

o ogłoszeniu przetargu na dzierżawę:

- nieruchomości po JAR, położonej w Legnicy przy ul. Słubickiej
- nieruchomości po JAR położonej w Jaworze przy ul. Paderewskiego

Ogłoszenie przetargu zostało wywieszone na tablicach informacyjnych tut. urzędu i Urzędu Miasta Legnicy i Jawora

189K

BUDREM-EPASIT

spółka z o.o.

59-500 Żłotoryja, ul. Legnicka 25, tel./fax (076) 782-448

PROPONUJE DO SPRZEDAŻY MATERIAŁY WYSOKIEJ JAKOŚCI:

- papy termozgrzewalne firm niemieckich "BINNE & SOHN" i "MOGAT"
- kleje, grunty, wywietrzniki
- spusty dachowe zwykłe i podgrzewane
- palniki, masy szpachlowe oraz materiały do ociepleń dachów

ZAPEWNIAMY DORADZTWO TECHNICZNE
ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY

189K



EKOLOGICZNY, NOWOCZESNY SYSTEM
DOCIEPLEŃ BUDYNKÓW
ŚWIATOWY LIDER SYSTEMÓW
TERMOIZOLACJI W BUDOWNICTWIE

SYSTEM USA

EKO-BUD-dryvit AUTORYZOWANY WYKONAWCA, DEALER

OFERUJE:

- profesjonalne wykonawstwo elewacji z materiałów systemowych, doradztwo i nadzór
- farby, zaprawy tynkarskie (5 faktur, 500 kolorów!) na bazie 100-proc. kopolimeru akrylu
- kleje, siatki, łączniki styropianu
- pełną gamę materiałów do aplikacji systemu

Przy większych zamówieniach stosujemy rabaty

Gwarantujemy krótkie terminy

59-300 LUBIN, ul. 1 Maja (róg ul. Gwarków)
tel./fax (076) 44-76-99, tel. 44-78-72

ZAPRASZAMY!

59/L/96

Program TVL

Piątek 26.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Porady pana Darka, 19.00 Kolaż - mag. kulturalny, 19.30 Musisz uciekać, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Czas prezydentów - program publicystyczny, 22.05 Desperaci - film fab., 23.30 Informacje TVL

Sobota 27.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Czas prezydentów, 11.25 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Powitanie, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Bzzz - prog. muzyczny, 19.15 Desperaci - film fab., 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Kojak - serial USA, 22.40 Van Dyke - serial kom., 23.05 Informacje TVL, 23.20 Strefa tańca - lista przebojów

Niedziela 28.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Adam 12, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Wydarzenia tygodnia, 18.05 Szpital miejski - serial USA, 18.50 Kojak, 19.35 Bzzz - prog. muzyczny, 20.00 Strefa tańca, 21.00 Adam 12, 21.30 Wydarzenia tygodnia, 21.50 Ulice San Francisco - serial USA, 23.35 Playboy

Poniedziałek 29.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Wydarzenia tygodnia, 11.15 Adam 12, 11.40 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Ulice San Francisco, 20.30 Publicystyka lokalna, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Kojak, 22.55 Dolina lalek - serial USA, 23.20 Informacje TVL, 23.35 Playboy

Wtorek 30.04

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Kojak, 19.40 Rośnij zdrowo, 20.30 Globtroterzy, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Bez wyjścia - film USA, 23.40 Informacje TVL

Środa 1.05

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.20 Gość w studio, 11.35 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski, 18.45 Publicystyka lokalna, 19.05 Cartouche zabójca - film francuski, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Eksperti - film fab., 23.20 Informacje TVL

Czwartek 2.05

10.00 Program dnia, 10.05 Filmy dla dzieci, 10.55 Informacje TVL, 11.10 Gość w studio, 11.25 Adam 12, 11.50 Teletekst, 16.45 Program dnia, 16.50 Filmy dla dzieci, 17.45 Informacje TVL, 18.00 Szpital miejski - serial USA, 18.45 Program lokalny, 19.00 Eksperti - film fab., 20.30 Przeboje domowego kina, 21.00 Adam 12, 21.30 Informacje TVL, 21.50 Gość w studio, 22.05 Piracki łup - film fab., 23.45 Informacje TVL

Program TV Głogów

Piątek 26.04

10.00 Krzysztof Kolumb, 10.30 GIT, 10.45 Magazyn kulturalny, 11.15 Pielęgnacja niemowląt, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Po sesji, 18.00 Po otwarciu "Klubu Nauczyciela", 18.15 Zemsta - komedia pol., 19.50 Od przeboju do przeboju, 20.00 Zjadacz węży - film USA, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Teletekst TVG

Sobota 27.04

17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Po sesji, 18.00 Po otwarciu "Klubu Nauczyciela", 18.15 Farmer Flat, czyli opowieść pod pseud., 19.25 Raz, dwa, trzy - dok. pol., 19.45 Od przeboju do przeboju, 20.00 Sitting Ducks - kom. USA, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.20 Teletekst TVG

Niedziela 28.04

17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 Wybrane z tygodnia, 18.00 Matrix - serial USA, 18.50 Przygoda w siodle, 19.05 Graffiti, czyli sztuka wandalów, 19.20 Od przeboju do przeboju, 20.00 Snajper - kom. ang., 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 Wybrane z tygodnia, 22.30 Teletekst TVG

Poniedziałek 29.04

10.00 Krzysztof Kolumb, 10.30 Wybrane z tygodnia, 11.00 Matrix, 11.50 Przygoda w siodle, 12.05 Graffiti, czyli sztuka wandalów, 12.20 Teletekst TVG, 17.00 Krzysztof Kolumb, 17.30 GIT, 17.45 Sportowe studio TVG, 18.15 Nasz wiek XX - film dok., 18.35 Dzień nad Pacyfikiem - film przyrod., 18.45 Mikrofon dla wszystkich - film dok., 19.15 Od przeboju do przeboju, 20.00 Track 29 - kom. USA, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Sportowe studio TVG, 22.45 Teletekst TVG

Wtorek 30.04

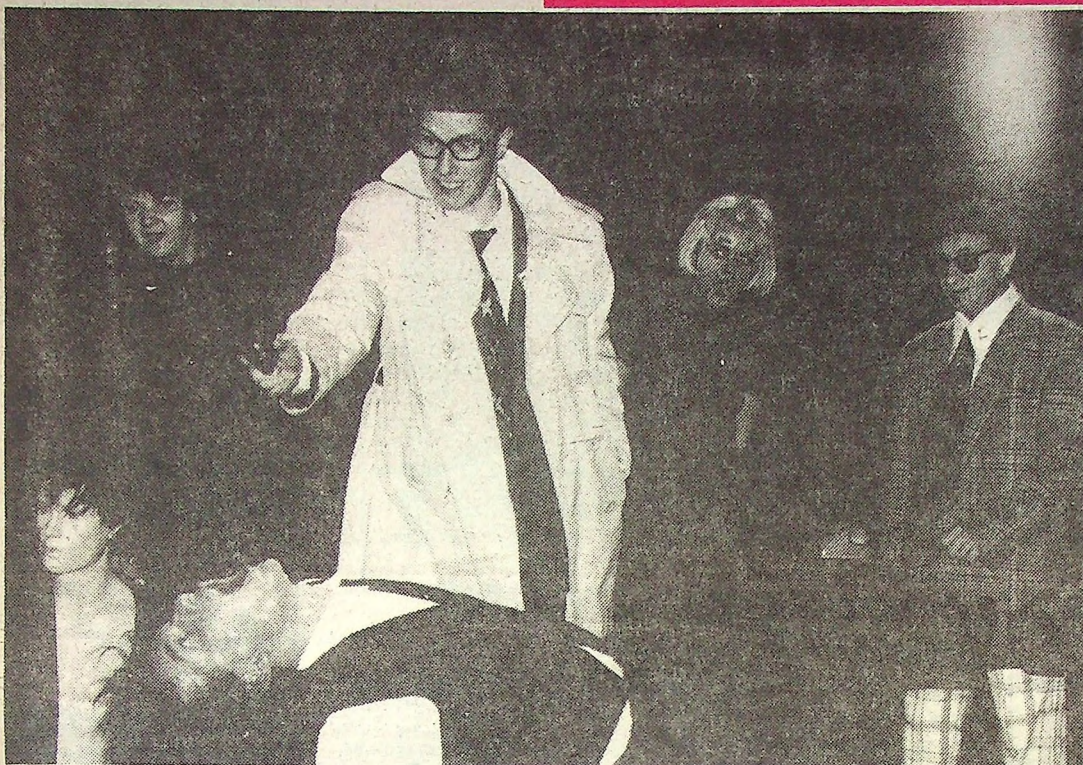
10.00 Robin Hood cz. 1 - anim., 10.30 GIT, 10.45 Studio sportowe TVG, 11.15 Nasz wiek XX, 11.35 Dzień nad Pacyfikiem, 11.45 Mikrofon dla wszystkich, 12.15 Teletekst TVG, 17.00 Robin Hood, 17.30 GIT, 17.45 Program publicystyczny, 18.00 Głogowski teatr, 18.05 Pielęgnacja niemowląt, 18.55 Film dok., 19.10 Od przeboju do przeboju, 20.00 Jak sprzedać zdechłego psa - kom. USA, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Program publicystyczny, 22.30 Teletekst TVG

Środa 1.05

10.00 Robin Hood, 10.30 GIT, 10.45 Program publicystyczny, 11.00 Głogowski teatr, 11.05 Pielęgnacja niemowląt, 11.55 Film dok., 12.10 Teletekst TVG, 17.00 Robin Hood, 17.30 GIT, 17.45 Ruch to życie, 17.55 Dom i ogród, 19.00 Od przeboju do przeboju, 20.00 Zapis zbrodni - krym. pol., 21.25 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Ruch to życie, 22.25 Teletekst TVG

Czwartek 2.05

10.00 Robin Hood, 10.30 GIT, 10.45 Ruch to życie, 10.55 Dom i ogród, 12.00 Teletekst TVG, 17.00 Robin Hood, 17.30 GIT, 17.45 Relacja z Turnieju Tańca o Puchar Prezydenta Miasta, 18.30 Pielęgnacja niemowląt, 19.20 Wolny zawód - dok. pol., 19.35 Od przeboju do przeboju, 20.00 Odwet żołnierza - sens. USA, 21.30 Od przeboju do przeboju, 22.00 GIT, 22.15 Relacja z Turnieju Tańca, 23.00 Teletekst TVG



Grupa Lovborga w akcji.

Fot. MARTYNA JANICKA

Dwa w jednym

Szampon

"Król Maciuś Pierwszy" Korczaka jest ponoć bajką dla dzieci, choć tyle w niej krwi i brutalności, co w niejednym porządnym kryminale. Dobrze że w końcu Maciuś idzie po rozum do głowy i dorośli go nie zarzynają. Bajka jak bajka. Chłopcom mogą się podobać sceny batalistyczne, a wszystkim ministrowie króla Maciusia, którymi były ucharacteryzowane... drabiny. Rewelacyjnie wyglądał minister finansów.

Wniosek z "Maciusia" dla małych jest jeden: starych trzeba słuchać. A tak poważnie, to szkoda że na premierach bajek w legnickim teatrze nie ma pełnej sali. O zaproszeniu dzieciaków z jakiegoś domu dziecka nikt nie pomyślał, bo o nich myśli się tylko od święta.

Odzywka

Młodzi gniewni z Grupy Teatralnej im. Jorgena Lovborga to już utytułowani aktorzy. Zdobyli Grand Prix na Międzynarodowym Festiwalu Teatralnym w Sejnach. Winkowski i Kot otrzymali nagrody aktorskie ministra kultury i sztuki. "Inspektor Ford" Woody Allena to samo-

graj, który "musi" wypalić w przypadku zawodowych aktorów. Tutaj grali jednak amatorzy i debiutanci, więc mogło być tak, jak w szkolnym kabarecie. Na szczęście młodzież spisała się bardzo dobrze. Rewelacją był, debiutujący na scenie, czterdziestolatek Adam Wierzbicki - pracownik techniczny teatru. Jego Kermit Kroll, męski strip-tiz, golf w kalesonach i pieszczoły z serem to tylko kilka scen rozbawiających publiczność do bólu brzucha i szczęk. "Inspektor Ford" zaprosi na swoją kryminalno-obyczajową mieszkankę w maju, choć większość aktorów z tego spektaklu będzie w tym czasie walczyć z maturami. Młodzież teraz mamy ambitną...

(szp)

"Król Maciuś Pierwszy" - Janusz Korczak. Premiera: CS-TD 14.04.1996. Adaptacja i reżyseria: Grzegorz Kwieciński. Występują: Katarzyna Kaźmierczak, Marzena Kłopot-Sztuka, Anita Podgórnik, Marek SitarSKI i Andrzej Szubski.

"Inspektor Ford, czyli zmierzyć się z kobietami Lovborga" wg Woody Allena. Premiera: Scena Kameralna 21.04.1996. Reżyseria: Janusz Chabior. Występują: Tomasz Winkowski, Tomasz Kot, Ewelina Gronowska, Anna Nizner i Adam Wierzbicki.

(dol)

(dach)

Najlepsi w województwie

32 uczniów szkół podstawowych dotarło do finału XX Wojewódzkiego Konkursu Recytatorskiego. Każdy z uczestników prezentował dwa dowolnie wybrane teksty poetyckie lub prozatorskie. Wśród uczniów klas IV-VI pierwsze miejsce zajęła Magdalena Szynrowska ze Szkoły Podstawowej nr 4 w Jaworze, przed Ludmiłą Olszewską i Pauliną Bagińską - obie uczą się Szkoły Podstawowej nr 4 w Lubinie. Wyróżnienia przyznano Katarzynie Mędrak z SP 9 w Legnicy, Magdalenie Planecie z SP 16 w Legnicy i Marcinowi Szopowskiemu z SP 4 w Chojnowie.

W grupie starszych uczniów pierwsze miejsce zajął Piotr Lizak ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Polkowicach, przed Małgorzatą Kłobus i Pauliną Nowak, obie ze Szkoły Podstawowej nr 9 w Lubinie. Dodatkowo wyróżniono Wojciecha Rudnickiego z SP 2 w Przemkowie, Aleksandrę Jastrzębską z SP 3 w Legnicy, Katarzynę Styczyńską z SP 2 w Lubinie i Emilię Oleśniewicz z SP 19 w Legnicy. Wszyscy nagrodzeni dostali nagrody ufundowane przez Kuratorium Oświaty.

(k)

Żołnierski weekend

W miniony weekend w Klubie Garnizonowym Centralnego Ośrodka Łączności w Legnicy odbył się koncert laureatów dwujęzycznego Przeglądu Amatorskiej Twórczości Sceniczej Śląskiego Okręgu Wojskowego. W imprezie wzięło udział 12 zespołów żołnierskich, reprezentujących dywizje, szkoły oficerskie i kluby garnizonowe. Wojskowi prezentowali umiejętności aktorsko-wokalne. Były piosenki, przedstawienia parateatralne i kabaret.

(dol)

Jubileuszowa gala

Dieciopięć Zespół Taneczno-Wokalny "Gwarkowie" obchodzi swoje dziesięciolecie. Podczas jubileuszowego koncertu, który odbył się 13 bm. w lubińskim DKZM, otrzymał od wojewody Ryszarda Maraszkę nagrodę w wysokości 30 mln złotych.

Zespół powstał w 1985 roku, przez lata dopracował się tytułu jednego z najlepszych w kraju, zdobywając w Koninie na Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki i Tańca kilkakrotnie drugie i trzecie miejsce. Swoją dorobek prezentowali nie tylko w kraju, ale również za granicą, m.in. w Jugosławii, byłym ZSRR, Bułgarii, Francji. Najbliższe ich plany to udział w Przeglądzie Zespołów Tanecznych w DKZM oraz w Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki i Tańca - Konin, podczas którego zamierzają walczyć o najwyższe trofeum.

(dach)

100
wzorów



JEDYNY PRZEDSTAWICIEL FABRYKI MEBLI
GIĘTYCH W RADOMSKU NA DOLNY ŚLĄSK

KRZESŁA - STOŁY

FOTELE BIUROWE, WYPOSAŻENIE WNĘTRZ

JELEŃ GÓRA UL. PIŁSUDSKIEGO 47 tel./fax 252-97 /ceny hurtowe/
LEGNICA UL. JAWORZYŃSKA 7 tel./fax 275-48 /ceny hurtowe/

SKLEP MEBLOWY "PIONIER" *meble dla Ciebie - oferta mebli domowych, również w cenach hurtowych*
LUBIN UL. K.K.S. WYSZYŃSKIEGO 8 tel./fax 44-59-30

PANELE



**ŚCIENNE
SUFITOWE
PODŁOGOWE**
ORAZ INNE ARTYKUŁY WYSTROJU WNĘTRZ

LEGNICA ul. Bagienna 1 tel. (0-76) 525-069

GŁOGÓW Al. Wolności 4 tel. (0-76) 352-235



- okna
- drzwi
- witryny
- ścianki działowe

RATY

- boazeria PCV
- sufity podwieszane
- elewacje PCV

ATESTY ITB PZH
P.W. ADAQ, Legnica, p. Wolności 4, tel. 234-63 32vgn



ZUNN

54-130 WROCLAW, ul. Szybowcowa 25
tel. (071) 51-67-29, 35-21-162
tel./fax 51-67-85

- ♦ lady i regały chłodnicze
- ♦ witryny i szafy chłodnicze
- ♦ wagi elektroniczne
- ♦ kasy fiskalne
- ♦ krajalnice
- ♦ meble sklepowe
- ♦ klimatyzatory
- ♦ urządzenia dla gastronomii

KOMIS

RATY • LEASING
PIERWSZA WPLATA JUŻ OD 15%

Zapraszamy

PHU "ZUNN"

poszukuje
regionalnych
dystrybutorów wag
elektronicznych "MEDESA"

ul. Szybowcowa 25, 51-130 Wrocław,
tel./fax (071) 51-67-85, 51-67-29, 352-11-62

PHPIU GRZEGORZ CHAJEC

BIURO TECHNIK GRZEWczyCH

Legnica, ul. Nowodworska 49, tel./fax 506-309

oferuje

**energooszczędne i wysoko wydajne
nowoczesne systemy grzewcze**

sprzedaż ratalna, bezpłatne doradztwo projektowe

- kotły grzewcze jedno- i dwufunkcyjne; gazowe, olejowe, na gaz płynny: Junkers-Bosch, Vaillant, Mora, Predom-Termet, elektryczne: Kospel; programatory i regulatory ogrzewania: dobowe, tygodniowe, pogodowe
- czujniki obecności gazu
- grzejniki c.o.: Radik-Korado, De Longhi, Convector oraz łazienkowe
- elektryczne grzejniki konwektorowe: Dimplex, Siemens
- przepływowe podgrzewacze wody gazowe: Junkers-Bosch, Vaillant, Predom-Termet oraz elektryczne: Siemens, Kospel, Biawar
- klimatyzatory stacjonarne i przenośne: pokojowe, kasetonowe, ściennie
- zawory i głowice termostaticzne Danfoss
- rury i kształtki miedziane, otuliny termoizolacyjne
- kwasoodporne wkłady kominowe MKS
- ponadto: kotły węglowe, pompy, automatyka ciepłownicza, armatura grzewcza i sanitarna

Zapraszamy: w dni robocze w godz. 8-17, w soboty w godz. 8-14

1P

MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE

- DO > SPRZĘTU KOMPUTEROWEGO
- > KAS FISKALNYCH
- > MASZYN DO PISANIA
- > KSEROKOPIAREK

LAMBDA[®] 2 s.c.
*Komputerowe
Materiały
Eksploatacyjne*

OFERUJEMY:

- KASETY BARWIĄCE LAMBDA[®]
- ORYGINALNE KASETY FIRM ŚWIATOWYCH
- CARTRIDGE-TONERY DO DRUKAREK LASEROWYCH I ATRAMENTOWYCH HP, CANON, EPSON, IBM, OKI
- TONERY DO KSEROKOPIAREK CANON, MITA, TOSHIBA
- TAŚMY I WAŁKI BARWIĄCE, KOREKTORY
- PAPIER KOMPUTEROWY
- PAPIER DO KSEROKOPIAREK, DRUKAREK LASEROWYCH I ATRAMENTOWYCH
- ROLKI KASOWE POJEDYNCZE, SAMOKOPIUJĄCE I TERMOCZUŁE
- FOLIE I ETYKIETY
- DYSKIETKI, TAŚMY DO STREAMERÓW
- FILTRY DO MONITORÓW

A TAKŻE

- DRUKI CELNE: SAD, CMR, DWC, AM, T-1
- > SPRZEDAŻ HURTOWA I DETALICZNA
- > KOMPLEKSOWE ZAOPATRZENIE PRZEDSIĘBIORSTW, INSTYTUCJI I SKLEPÓW
- > ATRAKCYJNE CENY, UPUSTY I WARUNKI ROZLICZEŃ
- > BEZPŁATNA I SZYBKA DOSTAWA DO KLIENTA

ZAPRASZAMY OD 8 DO 16

59-300 LUBIN
ul. M. Skłodowskiej-Curie 91
(w budynku „Budokomplexu”)

TEL. (076) 42-17-85
FAX (076) 44-21-93

Biuro Informatyki Stosowanej **KUMAR s.c.**

59-220 Legnica
ul. Skarbowska 1
tel./fax 234 10

OPROGRAMOWANIE

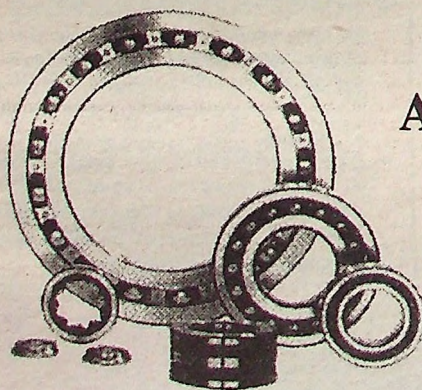
wspomagające
księgowość

- księga przychodów i rozchodów
- gospodarka materiałowa
- program finansowo-księgowy
- rejestry VAT, fakturowanie
- magazyn
- wdrożenia • szkolenia
- aktualizacja

PŁACE

dowolne składniki
płac; kartoteki ZUS
podatkowe; PIT-4,
8, 11, 40; deklaracje
S-9; kasa zapomo-
gowa; przelewy; do-
wolne progi podat-
kowe

KOMPUTERY DRUKARKI SIECI LANtASTIC



POL-AURUM
Autoryzowany Dystrybutor

FAG

59-220 Legnica, ul. Jaworzyńska 50/2
tel./fax (076) 52-53-63, 52-44-77, telex 0782480

oferujemy

SZEROKI ASORTYMENT ŁOŻYSK PRODUKCJI **FAG**

W TYM RÓWNIEŻ ŁOŻYSKA SAMOCHODOWE ZE SKŁADU W LEGNICY
ORAZ W COTYGDNIOWYCH DOSTAWACH OD PRODUCENTA

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 - 15.30

Gwiazdy mówią

WARTO WIERZYĆ

- **BARAN (21.03-20.04)** Ostatnio podjąłeś dodatkową pracę i zastanawiasz się, dlaczego wciąż brakuje Ci czasu dla siebie. Przestój i pomyśl o wyjeździe na kilka dni. Im szybciej się zdecydujesz, tym lepiej.
- **BYK (21.04-20.05)** Wiosna działa na Ciebie wyjątkowo korzystnie. Rozpięta Cię energia i nie wiesz, co z nią zrobić. Najlepiej weź się za działkę, ruch na świeżym powietrzu doskonale wpłynie na Twoje samopoczucie.
- **BLIŹNIĘTA (21.05-21.06)** Dziwisz się, że przełożeni mają do Ciebie ostatnio tylko pretensje. Ale jak ich mają nie mieć, skoro za miast pracować, zajmujesz się sprawami daleko odbiegającymi od służbowych. Weź się lepiej do roboty.
- **RAK (22.06-22.07)** Wiosna sprzyja działaniu i dlatego w następnym tygodniu wystartujesz do pracy z nowymi pomysłami. Od wrotku możesz liczyć na bardzo dobrą passę w sprawach finansowych. Powinieneś spróbować szczęścia i zagrać w multotkę.
- **LEW (23.07-22.08)** Postaraj się dobrze wypocząć podczas kolejnych wolnych dni. Najlepiej by było wyjechać i oderwanie się od codziennych uciążliwych spraw, którymi nie potrzebnie się martwisz. Wszystko zmierza ku dobremu i zakończy się pomyślniej niż przypuszczasz.
- **PANNA (23.08-22.09)** Szczegście uśmiechnie się do Ciebie. Musisz sobie jednak na to zapracować. Odkładanie spraw na później nie jest najlepszym rozwiązaniem. Przemysł jeszcze raz propozycję, którą ostatnio odrzuciłeś.
- **WAGA (23.09-22.10)** Najchętniej nie za- uważałabyś problemów wokół siebie. Chowanie głowy w piasek na nie się zda. Tylko radykalne posunięcie pomoże Ci przezwyciężyć trudności. Zastanów się nad wydzierżmianiem ubiegłego tygodnia. Już raz się spóźniłeś, czy warto ryzykować dalej?
- **SKORPION (23.10-21.11)** W tym tygodniu powinieneś być bardzo ostrożny w działaniu. Nie podejmuj żadnych pochopnych decyzji, ponieważ brak rozważy może doprowadzić do konfliktu z przełożonymi.
- **STRZELEC (22.11-21.12)** Nadchodzący tydzień upłynie Ci w wiosennej atmosferze. W ciągu najbliższych kilku dni rozstrzygniesz na Twoją korzyść sprawę, która trapi Cię już od kilku tygodni. Wyjazd w górę dobrze Ci zrobi.
- **KOZIOROŻEC (22.12-19.01)** Niewielki z pozoru problem może się w ciągu najbliższych kilku dni zmienić w całkiem poważny dyalemat. W jego rozwiązaniu pomoże Ci Rak. Wprawdzie każde rozwiązanie będzie miało swoje wady, ale doświadczenie i intuicja doprowadzą Cię do najlepszej.
- **WODNIK (20.01-18.02)** Nadchodzące dni będą należały do latwych. Przede wszystkim w sprawach zawodowych mogą pojawić się trudności. Uważaj na to, co mówisz i robisz, bo możesz zaszkodzić nie tylko sobie, ale i innym.
- **RYBY (19.02-20.03)** Najbliższe dni to spłot przeróżnych wydarzeń, na które nie będziesz miał wpływu. Postępuj więc tak, aby nikt nie miał Ci nic do zarzucenia. Pamiętaj jednak, że i tak wszystkim nie dogodzisz.

POLECAMY NAJTAŃSZE USŁUGI



Dojazd do klienta bezpłatny. Uczciwa obsługa



Fot. WINCENTY KOŁODZIEJSKI

MARTA MATERA - uczennica VI LO w Legnicy

Dziewczyna firmowa

Więcej za mniej

Podobnie jak w Legnicy uznano w Złotoryi, że zmniejszenie ilości nieczystości trzeba zrekompensować wyższymi opłatami. I bardzo słusznie, bo jaka firma może zareagować na 40-procentowy spadek zapotrzebowania na swoje usługi inaczej? Jak złotoryjanie nie chcą brudzić, to niech przynajmniej płacą.

(1)

Sposób na duże ryby

Wędkarskie władze skróciły okresy ochronne na ryby w Słupie. Okazało się bowiem, że wędkarze tak niemrawo biorą się do łowienia, że ryby mnożą się tam na potęgę, a przez to karłowacieją. Trzeba je teraz zdziesiątkować, by mogły się swobodnie rozwijać.

(11)

Można zobaczyć

Z radością informujemy, że wreszcie w legnickich wypożyczalniach pojawił się promocyjny film o mieście. Można go wypożyczyć bezpłatnie. Nareszcie legniczanie będą mogli skonfrontować swoje własne spostrzeżenia o mieście z propagandową wizją. Zapewniamy, że warto.

(1)

Kara za niemanie

Szef glogowskich ośrodków zdrowia został ukarany za niewydawanie pracownikom ochronnej odzieży i obuwia. Faktycznie nie dawał, bo nie miał na nie pieniędzy. Posiadane środki ledwie starczyły na bieżące wydatki, a i to nie wszystkie. Czy jednak powinno to interesować państwowe służby kontrolne, którym nie starcza na inne wydatki?

(11)

Mają dosyć

Nikt nie wie, czy i kiedy zostanie uruchomione legnickie lotnisko, a lokatorzy pobliskich osiedli już narzekają. Przez weekend co kilkanaście minut słyhać było przelatujące nisko nad miastem samoloty. Nie były one duże, a więc hałas niezbyt wielki, ale jak ktoś chce odpocząć w ciszy, mogą denerwować. Być może usłyszymy niedługo o nowym Komitecie protestacyjnym.

(11)



Wiosenny popyt

Wbrew oczekiwaniom po nastaniu wiosny legnicka noclegownia nie przestała być popularna. Po długiej zimie bezdomni tak przyzwyczaili się do obiektu, że ani myślą wędrować w poszukiwaniu kąta do spania. Aż strach pomyśleć, co się stanie jesienią.

(1)

Golf na bezrobocie

W Chocianowie odkryto nowy sposób na restrukturyzację i bezrobocie. Pańcem na wszelkie społeczne dolegliwości ma być golf. Popieramy, gra wciąż, a na polu golfowym czas ucieka szybciej, można więc spędzać tu całe dnie. Tylko kto zafunduje pozostającym bez pracy drogi sprzęt?

(11)

Kontrola kontrolowana

Państwowa Inspekcja Pracy w Legnicy przeprowadza w tym tygodniu kontrolę zakładów mechanicznej, o czym szumnie doniosło lokalne radio na początku tygodnia. Rozumiem, że gdy inspektorzy będą chcieli "poszperać" w redakcji, mechanicy ich o tym uprzedzą.

(37)

Na dobrym tle

Chodniki przy ul. Jaworzyńskiej pokrywa się pięknym polbrukiem (choć deseń nieco niedbały). Nie potykając się o dziury w ziemi będzie teraz można oglądać rozsypujące się fasady kamienic.

(44)

Reforma kalendarza

Urząd Miasta Legnicy wydał na ten rok oryginalny kalendarz. Są w nim dwa marce, dwa kwietnie, dwa sierpie, brak maja itd., itp. Wprawdzie rok mamy przestępny, ale do dwunastu i przedszkolak zliczyć potrafi.

(44)

Mądrość ludu

Strażnicy miejscy chodzą ulicami legnicy trójkami. Mędrcy mawiali: We dwóch jest fajnie, ale w trójkę może być bosko.

(44)

Zemsta

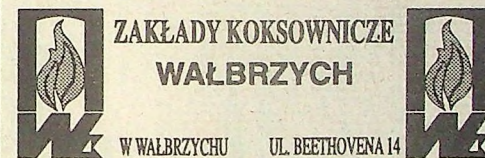
Pod Złotoryją policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. Mężczyzna był tak zły, że nie może dalej podróżować na jednoślędzie, że aż skopał... radiowóz.

(1)

Prawdziwa wiosna

W poniedziałkowy wieczór na osiedlu Kopernika w Legnicy stwierdzono pieszy patrol policji.

(44)



ogłaszają
WIELKĄ OBNIŻKĘ CEN
koku opałowego
o niskiej zawartości popiołu
i siarki oraz bardzo wysokiej
kaloryczności

Tylko u nas

koks gruby 280 zł/tona (netto)
koks orzech 270 zł/tona (netto)

Zapraszamy do współpracy!

Informacji udziela Dział Zbytu, tel. (074) 254-41 do 49
wew. 265 do 268

Zgrzyty i mity

O szczęście chudych

Grubasy to mają dobrze, są na topie i wszędzie o nich pełno. Wszyscy im współczują, wszyscy im radzą, jak zrzucić brzuch, jak wyszczuplić uda, jak urealnić biodra. I to radzą, przyznać trzeba, skutecznie. Bo oto dzięki tym życzliwym radom-poradom pewien 64-letni pan z Bolesławca zrzucił w ciągu trzech tygodni aż 90 kilogramów ze swoich 128 i został 38-kilogramowym nastolatkiem. A pewnej Jaworzance zaś dostojnie w ciągu kilku godzin, bo zaraz po urodzeniu dziecka, ubyło 10 kg z hakiem, nie mówiąc już o 23-letniej paniace z Chojnowa, której starczył raptem tydzień, by swe 135 cm łono w pasie zawęzić do 55 cm. Ale panienczka grała nieuczciwie, posłużyła się bowiem metodą mechaniczną. Mianowicie pasem wyszczuplającym firmy "Osapolmax".

"Grubasy to mają dobrze" - stęka do nas p. Grzegorz S., znany artysta fotograf z Legnicy. Po czym pyta i prosi o radę: "Co mają zrobić chudzi, którzy znikąd nie mogą oczekiwać ni pomocy, ni rady w temacie, jak się dotłuścić? Małżonczka moja, na ten przykład dając (pisze p. Grzegorz S.), kobitka miła i nad wyraz pełnna, waży se 111 kg bez halki, biustonosza i szpilek, ja natomiast - nawet w kałesonach, podkoszulku i butach z cholewami (a posiadam takowe) - raptem 55 kg. Nie chcę jednak, żeby moja luba równała do mnie i schudła, bo bardzo pociągają mnie jej obfitości. Staram się więc równać do niej, to znaczy przytyć, lecz choć robię co mogę, to jest pochłanianie ogromne ilości ciężko strawnego jedła - stoję na 55. kilogramach. I ni cholerę dalej. Co ja, nieszczęsny, mam robić?"

Drogi Panie, Pańskie szczere wyznanie jest najlepszym dowodem na to, jak bardzo dyskryminowani są chudeusze. Nie wiemy, zaiste, co Panu doradzić. Dlatego zwracamy się do odpowiednich władz: Pomóżcie chudym! Ratujcie chudych! Ostatecznie to wasz obowiązek.

(1)